

WIEŚ

i ROLNICTWO

Nr 4 (197)/2022

KWARTALNIK

ISSN 0137-1673

W numerze m.in.:

ANDRZEJ ROSNER

Kilka uwag o pojęciu „sprawiedliwość”

OLENA BORODINA

W kierunku konceptualizacji sprawiedliwości społecznej w przestrzeni wiejskiej Ukrainy

KATARZYNA BIELIŃSKA

Od równego dostępu do sprawiedliwości zdrowotnej

IRWIR PAN

Polska Akademia Nauk
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa

WIEŚ i ROLNICTWO

KWARTALNIK

ISSN 0137-1673

Nr 4 (197)/2022

IRWIR PAN

Polska Akademia Nauk
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa

RADA NAUKOWA

Jerzy Wilkin – Przewodniczący Rady Naukowej (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Polska);

Imre Fertő (Hungarian Academy of Sciences, Węgry);

Krzysztof Heffner (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Polska);

Keith Howe (University of Exeter, Wielka Brytania);

Renata Marks-Bielska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska);

Marie-Claude Maurel (École des Hautes Études en Sciences Sociales, Francja);

Agnieszka Poczta-Wajda (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Polska);

Krzysztof Szafraniec (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska)

KOMITET REDAKCYJNY

Adam Czarnecki (redaktor naczelny), Michał Dudek (sekretarz redakcji), Maria Halamska, Katarzyna Kościł-
-Ryżko, Jerzy Kozyra, Włodzimierz Rembisz, Monika Stanny, Andrzej Wiatrak, Katarzyna Zawalińska

Weryfikacja materiałów w języku angielskim (Proofreader): David Westacott

Sekretariat redakcji: Małgorzata Gelo-Kluczyńska (redakcja@irwirpan.waw.pl)

Redaktorzy naukowci numeru 4(197)/2022: Monika Stanny i Michał Dudek

ISSN 0137-1673

E-ISSN 2657-5213

WYDAWCA

Polska Akademia Nauk

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa

tel.: +48 22 826 94 36, fax: +48 22 657 27 50

e-mail: redakcja@irwirpan.waw.pl

www.kwartalnik.irwirpan.waw.pl

Wersja elektroniczna kwartalnika jest dostępna w bazach:
Arianta, AgEcon, Baza Agro, BazEkon, CAB Abstracts, CEEOL, CEEAS, Current Geographical Publications (CGP),
Dimensions, EBSCO Discovery Service, ECONBIZ, ECONIS, ERIH+

VILLAGE & AGRICULTURE

QUARTERLY

ISSN 0137-1673

NO. 4 (197)/2022

SCIENTIFIC COUNCIL

Jerzy Wilkin – Chairman of the Scientific Council (Institute of Rural and Agricultural Development, Polish Academy of Sciences, Poland);

Imre Fertő (Hungarian Academy of Sciences, Hungary);

Krystian Heffner (University of Economics in Katowice, Poland);

Keith Howe (University of Exeter, UK);

Renata Marks-Bielska (The University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland);

Marie-Claude Maurel (École des Hautes Études en Sciences Sociales, France);

Agnieszka Poczta-Wajda (The Poznań University of Economics and Business, Poland);

Krystyna Szafraniec (The Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)

EDITORIAL BOARD

Adam Czarnecki (Editor in Chief), Michał Dudek (Managing Editor), Maria Halamska, Katarzyna Kość-Ryżko, Jerzy Kozyra, Włodzimierz Rembisz, Monika Stanny, Andrzej Wiatrak, Katarzyna Zawalińska

Proofreader: David Westacott

Journal's secretariat: Małgorzata Gelo-Kluczyńska (redakcja@irwirpan.waw.pl)

Scientific editors of no. 4(197)/2022: Monika Stanny and Michał Dudek

ISSN 0137-1673

E-ISSN 2657-5213

PUBLISHER

Polish Academy of Sciences

Institute of Rural and Agricultural Development, 72 Nowy Świat St., 00-330 Warsaw

tel.: +48 22 826 94 36, fax: +48 22 657 27 50

e-mail: redakcja@irwirpan.waw.pl

www.kwartalnik.irwirpan.waw.pl

A digital version of the journal is available from the following databases:

Arianta, AgEcon, Baza Agro, BazEkon, CAB Abstracts, CEEOL, CEEAS, Current Geographical Publications (CGP), Dimensions, EBSCO Discovery Service, ECONBIZ, ECONIS, ERIH+

Spis treści

Od redaktorów numeru	7
-----------------------------------	---

Artykuły

Andrzej Rosner Kilka uwag o pojęciu „sprawiedliwość”	11
On the Notion of Justice	
Andrzej Rosner On the Notion of Justice	23
Kilka uwag o pojęciu „sprawiedliwość”	
Olena Borodina W kierunku konceptualizacji sprawiedliwości społecznej w przestrzeni wiejskiej Ukrainy	35
Toward a Conceptual Framework of Social Justice in Ukrainian Rural Space	
Maciej J. Nowak Sprawiedliwość terytorialna a wymiar prawny planowania przestrzennego na szczeblu lokalnym w Polsce	49
Spatial Justice and the Legal Dimension of Spatial Planning at the Local Level in Poland	
Katarzyna Bielińska Od równego dostępu do sprawiedliwości zdrowotnej	63
From Equal Access to Health Equity	
Arkadiusz Sobczyk „Wynagrodzenie godziwe” samozatrudnionego rolnika	77
“Decent Remuneration” of Self-Employed Farmer	

Recenzje i omówienia

Marie-Claude Maurel

**Rolnictwo bez rolników. Recenzja książki François Purseigle'a
i Bertranda Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs*.**

***La révolution indicible* 85**

Agriculture Without Farmers: Review of the book by François Purseigle
and Bertrand Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible*

Jubileusz 50-lecia IRWiR PAN

Jubileusz 50-lecia Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa

Polskiej Akademii Nauk (Monika Stanny) 91

50th Anniversary of the Institute of Rural and Agriculture Development
of the Polish Academy of Sciences

Maria Halamska, Elwira Wilczyńska

Obchody Jubileuszu 50-lecia Instytutu Rozwoju

Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk 95

Celebration of the 50th Anniversary of the Institute of Rural and Agriculture
Development of the Polish Academy of Sciences

Od redaktorów numeru

Prezentowany numer kwartalnika *Więś i Rolnictwo* ma szczególny charakter z co najmniej dwóch powodów. Składające się na niego teksty stanowią pierwszą z dwóch części tematycznej serii artykułów poświęconych aktualnym i szeroko pojmowanym aspektom zagadnienia (nie)sprawiedliwości rozwoju społeczno-gospodarczego. Jednocześnie ostatnie wydanie czasopisma w 2022 r. symbolicznie zamyka obchody uroczystości Jubileuszu 50-lecia Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN poprzez publikację na końcu numeru tekstu okolicznościowego dyrektora Instytutu, Moniki Stanny, oraz sprawozdania ze wspomnianego wydarzenia autorstwa Marii Halamskiej i Elwiry Wilczyńskiej.

Inicjatywa stworzenia numeru specjalnego poświęconego tematyce „sprawiedliwości” związana jest bezpośrednio z seminarium naukowym Zakładu Integracji Europejskiej i Zakładu Ekonomii Wsi w IRWiR PAN, które odbyło się w czerwcu 2021 r. Główny referat odnoszący się do wspomnianej tematyki, pt. „Sprawiedliwość – najważniejsza cnota społecznych instytucji”, wygłosił prof. dr hab. Jerzy Wilkin. Podczas tego spotkania swoje refleksje w formie pewnej egzegezy filozoficznej tej problematyki przedstawił również m.in. prof. dr hab. Andrzej Rosner. Uzupełnienie dyskusji o sprawiedliwości społecznej stanowiły zaś wypowiedzi dr hab. Sławomira Kalinowskiego w kontekście warunków życia oraz dr hab. Moniki Stanny w odniesieniu do zróżnicowań terytorialnych poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Dyskusja przeprowadzona w trakcie seminarium, a także eseje przygotowane w jego rezultacie przez profesorów Andrzeja Rosnera i Jerzego Wilkina, zrodziły potrzebę włączenia w debatę „o sprawiedliwości” autorów reprezentujących inne obszary badań, zagadnienie to ma bowiem jednoznacznie interdyscyplinarny charakter. Na zaproszenie dyrekcji Instytutu i redakcji kwartalnika odpowiedziało grono autorów. Efekty pracy części z nich zawiera niniejszy numer *Wsi i Rolnictwa*, a w następnym opublikowane zostaną pozostałe teksty. Przedstawiane w obu edycjach kwartalnika artykuły są odzwierciedleniem prowadzonej już od dawna debaty i poruszają problematykę sprawiedliwości z perspektywy przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, takich jak: ekonomia, socjologia, filozofia czy prawo. Wychodząc od założeń wielu teorii i koncepcji sprawiedliwości, teksty nadesłane do kwartalnika odnoszą się do wielu ważnych zagadnień, a w szczególności do uwarunkowań zróżnicowań społeczno-ekonomicznych,

aktualnego poziomu nierówności gospodarczych w Polsce i innych krajach czy też oceny efektów polityk publicznych z zasady nastawionych na rozwiązywanie złożonych problemów społecznych.

Numer specjalny *Wsi i Rolnictwa* otwiera artykuł autorstwa prof. Rosnera zatytułowany „Kilka uwag o pojęciu «sprawiedliwość»”, gdzie przedstawiony został sposób wyjaśniania tego terminu przede wszystkim na gruncie etyki i logiki, ze wskazaniem dziesięciu najczęściej spotykanych zasad podziału dóbr. Autor w swoich rozważaniach zwraca uwagę na wieloznaczność i silny ładunek emocjonalny słowa „sprawiedliwość”, które często, jak zauważa, służy perswazji z uwagi na uwikłanie w rozmaite światopoglądy.

W kolejnym artykule, pt. „W kierunku konceptualizacji sprawiedliwości społecznej w przestrzeni wiejskiej Ukrainy” prof. Olena Borodina (Narodowa Akademia Nauk Ukrainy w Kijowie) zajmuje się relacjami między sprawiedliwością społeczną a sprawiedliwością przestrzenną. W tekście autorka odnosi to zagadnienie do konkretnych problemów obszarów wiejskich w Ukrainie, a w szczególności do równości szans życiowych mieszkańców wsi i ich dostępu do kluczowych zasobów, w tym zwłaszcza do ziemi.

Sprawiedliwość przestrzenna jest także w centrum zainteresowania dr. hab. Macieja J. Nowaka (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie) w artykule zatytułowanym „Sprawiedliwość terytorialna a wymiar prawny planowania przestrzennego na szczeblu lokalnym w Polsce”. Autor, dokonując przeglądu nowych koncepcji sprawiedliwości terytorialnej, interesuje się przede wszystkim związkami tej idei z procesem organizacji oraz zarządzania przestrzenią, a także ze sposobami rozwiązywania konfliktów lokalnych.

Obok kontrowersji wokół prowadzenia odpowiedniej polityki planowania przestrzennego coraz większe zainteresowanie budzi koncepcja sprawiedliwości zdrowotnej. W eseju „Od równego dostępu do sprawiedliwości zdrowotnej” dr Katarzyna Bielińska (Centrum Bioetyki i Bioprawa Uniwersytetu Warszawskiego) śledzi zmiany w sposobach rozumienia tytułowego pojęcia, zwracając uwagę, że jego postrzeganie ewoluuje i jest poddane silnemu wpływowi warunków społeczno-ekonomicznych. Autorka tekstu, odwołując się do przykładów systemów opieki zdrowotnej w USA i w państwach europejskich, podkreśla różnice w postrzeganiu zdrowia jako dobra będącego przedmiotem dystrybucji a „wbudowanego” w system trwałego sposobu organizacji społeczeństwa.

W ostatnim artykule poświęconym zagadnieniu (nie)sprawiedliwości w tym numerze, pt. „«Wynagrodzenie godziwe» samozatrudnionego rolnika”, prof. dr hab. Arkadiusz Sobczyk (Uniwersytet Jagielloński), odwołując się do podstawowych założeń i zasad współczesnego prawa pracy, takich jak np. użyteczność społeczna,

prawa pracownicze czy dobro wspólne, podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o możliwość zapewnienia godziwego wynagrodzenia rolnikom.

Numer specjalny *Wsi i Rolnictwa* zawiera także omówienie książki autorstwa François Purseigle'a i Bertrand'a Hervieu *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible*, przygotowane przez prof. Marie-Claude Maurel (École des Hautes Études en Sciences Sociales).

Monika Stanny
Michał Dudek
(redaktorzy numeru tematycznego)

Andrzej Rosner

Kilka uwag o pojęciu „sprawiedliwość”*

Streszczenie: Sprawiedliwość jest jedną z podstawowych wartości etyki, co powoduje, że podobnie jak inne wartości (dobro, prawda, piękno) pojęcie sprawiedliwości ma silny dodatni ładunek emocjonalny. Z tego względu termin ten jest często wykorzystywany w tzw. logice perswazyjnej, służy wówczas do manipulacji poglądami i postawami. Jest nadużywany dla osiągnięcia celów politycznych, ekonomicznych, społecznych itp. Z punktu widzenia formalnego można wyróżnić wiele zasad sprawiedliwości dystrybucyjnej, takich jak: „każdemu to samo”, „każdemu według zasług” itp. Wybór zasady sprawiedliwego podziału nagród lub kar jest arbitralną decyzją, są one równie poprawne. Ważne jest jedynie, aby obdarowywani spełniający w równym stopniu przyjętą zasadę byli traktowani w ten sam sposób. Sam wybór zasady dystrybucji, nagradzania lub karania jest wskaźnikiem światopoglądu decydującego o tym wyborze. W praktyce jednak często wartość etyczna służy do uzasadnienia wyboru, który w rzeczywistości podejmowany jest ze względów pragmatycznych. Uzasadnienie tego wyboru wykorzystuje mechanizmy manipulacji związane z logiką perswazji.

Słowa kluczowe: sprawiedliwość, sprawiedliwość formalna, zasady sprawiedliwości, manipulacja, logika perswazji.

1.

Słowo „sprawiedliwość”, będące jednym z centralnych pojęć etyki, w przeszłości występowało w języku potocznym w bardzo wielu znaczeniach, a i obecnie nie jest jednoznaczne. Sprzyja temu m.in. to, że w jednym ze znaczeń jest nazwą wartości

Prof. dr hab. Andrzej Rosner, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Ekonomii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: arosner@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0001-5271-2278.

* Artykuł stanowi rozwinięcie uwag autora wygłoszonych w czerwcu 2021 r. w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN na seminarium naukowym poświęconym koncepcjom sprawiedliwości.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

etycznej i z tego powodu skojarzona z nim jest silna dodatnia wartość emocjonalna. Badacze tzw. logiki perswazyjnej już dawno temu zauważyli, że dodatnie lub ujemne zabarwienie pojęcia wykorzystywane jest jako środek służący przekonywaniu rozmówców do wątpliwych tez. Dzieje się tak ze względu na to, że emocja kojarzona z pojęciem wykazuje tendencję do przepływania w kierunku całych nazw złożonych z kilku słów, których pojęcie posiadające taką wartość jest częścią. Mamy więc do czynienia z urzędem o nazwie Ministerstwo Sprawiedliwości, systemem represji określanym jako „wymiar sprawiedliwości”, a także nazwą partii politycznej korzystającej z emocji, z którymi łączy się to pojęcie. Z uwagi na tę specyfikę, a więc powszechne kojarzenie z omawianym pojęciem dodatnich wartości emocjonalnych, jest ono bardzo często wykorzystywane w języku propagandy, a szczególnie podatna na takie działania jest tzw. sprawiedliwość społeczna i sprawiedliwość dziejowa (historyczna).

Występuje ono także jako element *definiendum* w tzw. definicjach perswazyjnych w celu przeniesienia z niego dodatniej wartości emocjonalnej na całe definiowane pojęcie, które w języku funkcjonuje jako emocjonalnie neutralne. Czasem zabieg ten dodatkowo wzmacniany jest dołączeniem słówka „prawdziwa” (np. „...jest prawdziwą sprawiedliwością”). Podobne zjawisko występuje, gdy o kimś orzekamy, że jest on prawdziwym specjalistą, prawdziwym Polakiem, prawdziwym cudotwórcą itp. „Prawda” również jest pojęciem nacechowanym dodatnim ładunkiem emocjonalnym, w tym przypadku jest to nazwa wartości logicznej, a nie moralnej, ale pełni w języku perswazji podobną funkcję.

Poza odnotowaniem wieloznaczności i nieostrości pojęcia „sprawiedliwość” we współczesnym języku potocznym warto zauważyć, że historycznie zmieniało ono swoje znaczenie. Co prawda w internetowym słowniku synonimów wymienionych jest ponad sto odpowiadających mu słów, jednak znakomita większość z nich nie oddaje istoty znaczenia omawianego terminu, a grupuje się wokół różnych cech lub działań odznaczających się skojarzeniem z pozytywną wartością moralną, takich jak przyzwoitość, prawdomówność, prawość, godziwość, wierność (Synonim.NET 2022). Szerokie rozumienie pojęcia „sprawiedliwość” występuje także w tekstach starożytnych, w Biblii „sprawiedliwy” przeciwstawiany jest „bezbożnemu” („Izali zatracisz sprawiedliwego z niezbożnym?”¹). W tekstach filozoficznych, zwłaszcza powstałych w antycznej Grecji, pojęcie sprawiedliwości określane jest w sposób tajemniczy, trudny do interpretacji i to nie tylko dlatego, że przytaczane jest zwykle bez kontekstu. I tak u Platona sprawiedliwość określana jest jako „harmonia

¹ Rdz 18, 23. W tym kontekście słowo „sprawiedliwy” występuje w tłumaczeniach ks. Jakuba Wujka, w tzw. *Biblii gdańskiej*, a także w tzw. *Biblii Tysiąclecia*. Podobne znaczenie mają pojęcia użyte w wersji łacińskiej (*Wulgacie*) oraz w najstarszym znanym tekście hebrajskim z Tory.

duszy”, a u Parmenidesa to konieczność strzegąca tego, co jest czymś w rodzaju kosmicznego (metafizycznego) prawa (Makota 1998).

2.

W języku współczesnym pojęcie sprawiedliwości występuje w wielu znaczeniach, ale dwa z nich – jak się zdaje – odgrywają rolę dominującą. Sprawiedliwość jest nazwą cechy, która może być łączona z człowiekiem, lub relacją dotyczącą podziału szeroko pojętych dóbr, zarówno pozytywnych (nagród), jak i negatywnych (kar) i oznacza cechę zasady tego podziału. W tym ostatnim znaczeniu określa się ją czasem jako sprawiedliwość dystrybucyjną. Relacja ta zachodzi między dzielącym i tym, który jest obdarowywany, a nazwa relacji odnosi się do zasad podziału. Zasady, o których mowa, a więc kryteria podziału, są przedmiotem wielu dyskusji wśród etyków, ekonomistów i prawników itp., przy czym propozycji konkretyzacji tych zasad pojawia się bardzo wiele, choć dokładniejsza analiza pokazuje, że dają się one sprowadzić do ok. dziesięciu podstawowych. Większość propozycji polega na łączeniu tych podstawowych kryteriów w skomplikowane uwzględniające jednocześnie kilka z nich na raz. Dzieje się tak m.in. dlatego, że kryteria sprawiedliwości oceniane są nie tylko w kategoriach różnych systemów etyki, lecz także z tego względu, iż niejako przy okazji wpłata się tu próby realizacji innych wartości, uzyskania innych, pozaetycznych, efektów.

Dobrym przykładem jest w tym kontekście wprowadzenie zasiłków o potocznej nazwie „500+”, które w warstwie propagandowej realizowały zasadę zmniejszania różnic poziomu życia, a więc wzrostu egalitarności, a dodatkowo realizować miały cel demograficzny – wpłynąć na wzrost liczby urodzeń, a także (choć ten wątek nie był podkreślany) wraz ze wzrostem zamożności i wydłużaniem okresu urlopów macierzyńskich, oddziaływać na kształtujący się model rodziny. Oczekiwano również, że powstrzymają tendencję do coraz starszego wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko oraz sprzyjać będą wzrostowi średniej liczby dzieci w rodzinie. Szczególnie eksponowane było jednak to, że system zasiłków 500+ realizował zasadę sprawiedliwości rozumianej jako wyrównywanie nierówności.

3.

Wśród podstawowych kryteriów podziału najczęściej wymienia się zasady (Perelman 1959):

- każdemu to samo,
- każdemu wedle jego potrzeb,
- każdemu wedle jego dzieł,
- każdemu według jego zasług,

- każdemu według jego pozycji,
- każdemu według tego, co przyznaje mu prawo.

Jednakże zasad podziału dóbr można wymienić więcej, choć pozostaje kwestią dyskusyjną, czy nie będą to szczególne przypadki lub szczególne interpretacje wyżej wymienionych. Przykładowo „każdemu według efektów jego działań” może być interpretowane jako każdemu według jego zasług. Z kolei np. zasada „każdemu według jego zdolności” staje się kombinacją kryteriów według potrzeb i według dzieł, przy założeniu, że rozwój zdolności wymaga zaspokajania pojawiających się potrzeb rozwijających te zdolności, a posiadanie ich sprzyja większej wartości powstających dzieł. Podobnie zasada „każdemu wedle jego wkładu” zwykle może być sprowadzona do zasady według dzieł, choć można znaleźć i inne jej interpretacje.

4.

Z formalnego punktu widzenia wybór zasad – kryteriów podziału (nagradzania i karania) – jest obojętny, wykorzystać można każdą z przedstawionych zasad sprawiedliwego podziału lub jakąkolwiek inną, będącą kombinacją wymienionych. Jedyny warunek, jaki podpowiada analiza formalna „sprawiedliwości”, to konsekwencja działania według przyjętej zasady. Biorąc pod uwagę inne niż formalne kryteria oceny, wyliczone warunki nie są jednak równie dobre. Zwykle dokonując podziału dóbr, bierze się pod uwagę nie tylko etyczny aspekt tego działania (sprawiedliwość), ale też to, w jaki sposób dokonywany podział wpływa na obdarowywanych. Następuje wówczas współwystępowanie korzyści moralnych z innymi, np. ekonomicznymi. W literaturze spotkać można jednak wiele przykładów sytuacji, w których odstępstwo od ogólnej zasady sprawiedliwości nie powoduje moralnego potępienia. Kazimierz Ajdukiewicz przytacza przykład nauczyciela, który świadomie zawyża ocenę słabego ucznia, aby zachęcić go do bardziej wytężonej pracy. Postępuje niesprawiedliwie (jego ocena jest niesprawiedliwa), jednak nie prowadzi to do moralnego potępienia takiego działania (Ajdukiewicz 1960).

5.

Każda z wymienionych zasad sprawiedliwości, z wyjątkiem pierwszej („każdemu to samo”), wyznacza kryterium podziału zbioru podmiotów, dla których dokonywany jest sprawiedliwy podział na podzbiory z elementami równymi pod względem pewnej „kategorii istotnej”² z punktu widzenia przyjętego kryterium

² Termin „kategorii istotnej” wprowadził Chaim Perelman w rozprawce *O sprawiedliwości* (Perelman 1959).

sprawiedliwości. Istotą sprawiedliwości przy podziale dóbr jest to, aby wszystkie elementy jednego podzbioru były traktowane w ten sam sposób, czy mówiąc prościej, by ta sama zasługa (lub przewina) była traktowana tak samo niezależnie od tego, kto jest podmiotem obdarowywanym (karanym).

Tak więc z formalnego punktu widzenia sprawiedliwy podział to taki, w którym przyjęta kategoria istotna wyznacza klasy, gdzie wszystkie elementy tej samej klasy spełniają kryterium przyjętej zasady sprawiedliwości w takim samym stopniu i są traktowane równo, natomiast dowolne dwa należące do klas różnych – różnie. Ponieważ większość przyjętych zasad może być spełniana w różnym stopniu (wkład, zasługi itp. są większe i mniejsze), to stopień ten musi być odwzorowany przy sprawiedliwym podziale dóbr.

Jeśli warunki te są spełnione, a więc wyraźnie podane jest kryterium podziału według kategorii istotnych i elementy tego samego z wyznaczonych podzbiorów traktowane są w ten sam sposób – można mówić, że spełnione są formalne warunki sprawiedliwości. Z tego punktu widzenia wybór zasady sprawiedliwości (kryterium istotnego) jest obojętny. Jest on jednak ważny z innej perspektywy.

6.

Za każdym z tych kryteriów sprawiedliwości kryje się pewna koncepcja światopoglądowa. Jak pisze Perelman, „wszelka definicja sprawiedliwości konkretnej implikuje bowiem poszczególną wizję świata”. Staje się to szczególnie ważne wówczas, gdy wybór rozumienia sprawiedliwości jest elementem wizji świata sprawujących władzę lub ubiegających się o to. Może on wówczas decydować o charakterze prowadzonej polityki, o ewolucji struktur podległych tej władzy, a także o tym, czy jej działania napotykają na aprobatę ze strony beneficjentów podziału czy też na ich opór. Dotyczy to na równi władzy na szczeblu krajowym, przedsiębiorstwa czy dowolnego innego zespołu jednostek podległych tej władzy.

Łatwo zauważyć, że zasada „każdemu to samo” implikuje egalitarną wizję świata. Nie oddziałuje to pozytywnie na motywacje nagradzanych (pozytywnie lub negatywnie), co z pozaetycznych (np. ekonomicznych) względów może być oceniane negatywnie. Skrajny egalitaryzm prowadzi bowiem do sytuacji, którą popularne w okresie PRL-u powiedzenie definiowało z pozycji obdarowywanych: „czy się stoi, czy się leży, dwa tysiące się należy”.

W przeciwieństwie do niej „każdemu według jego pozycji” może mieć różne interpretacje, jednak wszystkie one wiążą się z aprobatą powstawania lub umacniania elit, utrwalają różnego rodzaju układy społeczne – zhierarchizowane np. według urodzenia, stopni wojskowych, stopni naukowych, pozycji w hierarchii biurokracji itp. Szczególne znaczenie przywiązuje się do awansów w danej hierarchii,

które są w tym systemie wyraźnie nagradzane. Jej oddziaływanie zależy od tego, jaki rodzaj hierarchii brany jest pod uwagę – typu feudalnego, w którym o pozycji decydowało urodzenie, a awans między grupami stanowiącymi hierarchię był niezwykle rzadki, czy też np. stopni wojskowych, pozycji w strukturze biurokratycznej – a więc takiej, gdzie awans jest zależny od dokonań. W pierwszym przypadku zasada sprawiedliwości „każdemu wedle zajmowanej pozycji” raczej utrwała istniejące hierarchie, w drugiej zaś działa motywująco – sprzyja dynamice awansów, prowadząc z czasem do zjawiska określanego jako wyścig szczurów.

Kryterium przyznające „każdemu wedle jego potrzeb” miewa różne interpretacje, wszystkie one ograniczają zakres potrzeb do „uzasadnionych”. Pozostaje jednak sprawą otwartą po pierwsze, które potrzeby uznaje się za uzasadnione, a po drugie, kto wyznacza zakres i katalog takich potrzeb. Z reguły wpływ obdarowywanego na to, co mu jest „potrzebne”, jest minimalny lub żaden, a decyzja podejmowana jest zwykle bez jego udziału. W zakresie minimum (potrzeb podstawowych) zasada ta preferuje egalitaryzm, po przekroczeniu tego poziomu obdarowywany staje się w znacznym stopniu ubezwłasnowolniany, nie mając wpływu na to, jak postrzegane są jego potrzeby.

Szczególny charakter ma zasada sprawiedliwości „każdemu według tego, co przyznaje mu prawo”. W założeniu podmiotem sprawiedliwym według tej zasady jest prawodawca, nie zawsze jednak dzieje się tak, że przyjęte prawo uzyskuje aprobatę wśród tych, którzy mu podlegają. Często prawo ma charakter instrumentalny, służy osiągnięciu przez prawodawcę pewnego celu pozaetycznego, nie licząc się z tym, czy i w jakim stopniu jego działanie uzyskuje moralną aprobatę podlegających prawu. „Niesprawiedliwych” przepisów prawa przytoczyć można wiele, problem jednak z tym, że te same przepisy mogą uzyskiwać różne oceny moralne w zależności od tego, według jakiej zasady sprawiedliwości będą oceniane. Przykładem może być nierozstrzygalna dyskusja nad sprawiedliwością podatków liniowych czy progresywnych, ocena zależy tu bowiem od tego, jaką i jak interpretowaną zasadą sprawiedliwości kieruje się oceniający, a te – jak wcześniej wspomniano – są z punktu widzenia formalnego równie uprawnione.

Podobnie od interpretacji zależy charakter pozostałych zasad (według dzieła, zasług czy np. wkładu). W większości przypadków interpretacje te prowadzą do akceptacji różnych wariantów liberalizmu z mniejszym lub większym naciskiem na dobro indywidualne lub kolektywne.

7.

Wyżej wspomniano, że w dyskusjach wokół pojęcia „sprawiedliwość” oraz samej sprawiedliwości uczestniczą nie tylko etycy, lecz także socjologowie i ekonomiści, można by tu jednak dodać jeszcze psychologów, prawników i polityków. Dzieje

się tak przede wszystkim dlatego, że obok cech o charakterze moralnym – podział dóbr, a więc tzw. sprawiedliwość dystrybucyjna – jest ważnym instrumentem kształtowania motywacji i systemu wartości społeczeństwa, a także wpływania na postrzeganie rzeczywistości społecznej. Jest też istotnym instrumentem manipulacji poglądami i postawami obdzielanych.

Dla ekonomistów ważne jest, jakie postawy wzmacnia, a jakie osłabia realizowane kryterium sprawiedliwości, a więc – jaka jest jego wartość z punktu widzenia pragmatycznego. W szczególności czy motywuje obdzielanych do wysiłku, czy raczej osłabia motywacje, czy sprzyja wzrostowi efektywności podejmowanych przez nich działań, czy nie. Socjologowie są zainteresowani m.in. tym, na ile skala wartości obdarowujących (czy raczej decydujących o kryteriach obdarowywania) jest zbieżna z odczuciami obdarowywanych. Czy oceniają oni te kryteria jako sprawiedliwe, czy niesprawiedliwe. Czy zyskują aprobatę społeczną dla obdarowujących, czy raczej wzmacniają stosunek krytyczny do ich działań. Czy motywują do akceptacji panujących zasad, czy raczej do biernego poddawania się im, a nawet szukania sposobów na zmiany. Z kolei psychologowie obserwują zachowania obdarowywanych zgodne lub niezgodne z ich skalami wartości i strategię postępowania przyjmowane przez nich w różnych sytuacjach. Pojęcie sprawiedliwości nie jest też obojętne dla dydaktyków, którzy na co dzień stykają się z sytuacjami wystawiania ocen, i dla prawników, którzy ustalając prawo, muszą brać pod uwagę nie tylko jego ocenę w kategoriach moralnych, ale też jego różnorakie konsekwencje. Co więcej, oceny moralne dokonywane przez poddanych ich działaniu nie są jednorodne, bo oceniający posługują się różnymi zasadami sprawiedliwości.

Jak z tego widać, co prawda „sprawiedliwość” stanowi kategorię etyki, ale konsekwencje przyjętych założeń etycznych wykraczają daleko poza sferę moralności i powodują, że rozważania nad sprawiedliwością mają w rzeczywistości charakter interdyscyplinarny.

8.

W literaturze poświęconej pojęciu sprawiedliwości obok analiz dotyczących różnych znaczeń i kryteriów (zasad, o których była mowa) często spotyka się swego rodzaju typologię opartą na rozróżnieniu tego, jakiej sfery rzeczywistości ona dotyczy (Šimo 2009). Wyliczone typy nie są rozłączne, nie wyczerpują również wszystkich sytuacji, w których odwołujemy się do tego pojęcia. Zwykle wymienia się:

- sprawiedliwość społeczną,
- sprawiedliwość historyczną (dziejową),
- sprawiedliwość międzynarodową,
- sprawiedliwość terytorialną (przestrzenną).

„Sprawiedliwość społeczna” przedstawiana jest często jako uzasadnienie prowadzonej polityki socjalnej lub powód przeprowadzenia w niej zmian, zwykle odwołując się do tego, że nierówności społeczne i ekonomiczne są nadmierne i wymagają wprowadzenia korekt związanych z ich ograniczeniem. U podstaw takiej argumentacji tkwi przekonanie o konieczności zmian w kierunku egalitaryzmu. W rzeczywistości działania dają dodatkowy efekt, jakim jest zyskanie poparcia licznych grup społecznych, które na nich zyskują, kosztem mniej licznych, których poparcie się traci. Jest to częste zwłaszcza w okresach poprzedzających wybory.

Pewnym wariantem zasady „każdemu to samo” jest kryterium stwarzania „równych szans”. Jest to wariant pośredni między typem sprawiedliwości społecznej i historycznej, gdyż zakłada, że warunki występujące w przeszłości prowadziły do nieuzasadnionych nierówności społecznych. Jest to więc sprawiedliwość mieszana – społeczna i historyczna. Przykładem występowania polityki realizującej tego rodzaju sprawiedliwość był występujący przez wiele lat w PRL system rekrutacji na studia wyższe. W zasadzie warunkiem uzyskania miejsca na uczelni było zdanie egzaminu wstępnego (co realizowało zasadę „każdemu według zasług”), ale rezultat był korygowany przez system tzw. punktów dodatkowych za pochodzenie. Uzasadnieniem wprowadzenia tej korekty było wyrównanie szans na zdobycie wykształcenia osobom pochodzącym ze środowisk robotniczych i chłopskich, a więc takich, w których występowanie wyższego wykształcenia wśród rodziców było rzadkie, a w konsekwencji presja kulturowa skierowana do młodzieży na uczenie się słabsza. System tzw. punktów za pochodzenie w ocenie części społeczeństwa był jednak niesprawiedliwy, przy tym przynosił on nieoczekiwane i często niepożądane efekty w przypadku kierunków studiów wymagających rozważań abstrakcyjnych, takich jak matematyka i filozofia, a bardziej sprawdzał się na kierunkach dających konkretny zawód.

Przykładów „sprawiedliwości historycznej”, czy raczej motywowanej zaszłościami historycznymi dostarczają m.in. uwłaszczenie chłopów i reformy rolne. „Ucisk pańszczyźniany” przedstawiany był jako argument za nacjonalizacją majątków ziemskich bez odszkodowań lub za odszkodowaniami nieodzwoierciedlającymi wartości przejmowanej ziemi. Był on również argumentem na rzecz przekazywania chłopom ziemi na własność, pomijając całkowicie fakt, że ziemia ta już wcześniej do kogoś należała. Akt uwłaszczenia postrzegany był jako sprawiedliwy przez obdarowywanych ziemią, ale niesprawiedliwy przez poprzednich jej właścicieli.

W kategoriach sprawiedliwości dziejowej, a więc przywracania sprawiedliwości w sytuacji występowania wcześniej systemu niesprawiedliwego, oceniać można także walkę z kamienicznikami, kułakami i innymi „wyzyskiwaczami” „zdrowej części ludności” we wczesnym okresie systemu realnego socjalizmu.

Z przykładów bardziej współczesnych, w Warszawie po II wojnie światowej grunty zostały znacjonalizowane, a jeśli znajdowały się na nich budynki mieszkalne, wyznaczono opłatę za ich dzierżawę. Władze więc odebrały własność, a następnie wydzierżawiły ją poprzednim właścicielom. W kolejnym kroku pozwolono właścicielom kupić od państwa (zresztą na preferencyjnych warunkach) ziemię wcześniej im odebraną. Każda z następujących po sobie decyzji (nacjonalizacja, wydzierżawienie i sprzedaż byłym właścicielom) przedstawiana była jako kolejna decyzja przywracająca sprawiedliwość, choć różnie definiowaną i pełniącą różne funkcje związane z manipulacją poglądami ludności.

Warto zauważyć, że tak rozumiana „sprawiedliwość historyczna (dziejowa)” za każdym razem, poza realizacją w jakiś sposób przedstawianej wartości etycznej, służyła celom politycznym, wykorzystywana była w warstwie ideologicznej prowadzonej polityki.

Z kolei „sprawiedliwość międzynarodowa” jest terminem bardzo pojemnym, ale też wieloznacznym. Z jednej strony odnosi się do takich zjawisk, jak kolonializm, z drugiej zaś – potępienie agresji w stosunkach międzynarodowych. Obok miękkich form oddziaływania, jak np. rezolucje popierające lub wyrażające dezaprobatę, dysponuje ona instrumentami twardszymi, sankcjami, programami pomocy i podobnymi. Przykładem takiego instrumentu sprawiedliwości międzynarodowej może być plan Marshalla po II wojnie światowej, czy plan odbudowy gospodarki unijnej po pandemii COVID-19. Doświadczenie wskazuje, że instrumenty polityki międzynarodowej w zakresie sprawiedliwości nie dają jednoznacznych ocen sytuacji, do której się odnoszą. Nawet kwestia, która ze stron sporu między państwami jest agresorem, a która ofiarą, przeważnie nie daje się uzgodnić.

Przykładem, że i „sprawiedliwość międzynarodowa” podatna jest na manipulacje ideologiczne, może być tzw. zimna wojna między blokami państw wschodnich i zachodnich. Jedno z nich przedstawiało ją jako „wojnę o pokój międzynarodowy”, a drugie jako „walkę o demokrację, prawa człowieka i praworządność”.

Wreszcie „sprawiedliwość w ujęciu przestrzennym/terytorialnym” pojawiła się jako uzasadnienie moralne polityki spójności w wymiarze przestrzennym prowadzonej przez Unię Europejską (UE). W zasadzie ma ona sprzyjać realizacji równości poziomu rozwoju w odniesieniu do układów przestrzennych, które z natury rzeczy się różnią. U podstaw tych różnic tkwią z jednej strony czynniki naturalne, a z drugiej historyczne. Oznacza to, że uzyskanie jednakowego wzorca rozwoju jest praktycznie niemożliwe. Nie wyklucza to jednak porównywalnego poziomu rozwoju, choć realizowanego według innych wzorców. Sprawiedliwość terytorialna jest więc projektem wspierania rozwoju według różnych wzorców w taki sposób, aby ich poziom – wyrażany m.in. poprzez jakość życia mieszkańców – był zbliżony.

Termin „sprawiedliwość terytorialna” jest jednak na tyle nowy w literaturze, że nie doczekał się jeszcze satysfakcjonującej definicji. Z reguły występuje w odniesieniu do rozważań dotyczących polityki spójności UE i w tym kontekście wprowadzenie go wydaje się uzasadnione.

Jako prosty przykład realizacji sprawiedliwości przestrzennej można przytoczyć zróżnicowanie dotacji przekazywanych do gmin ze względu na ich cechy brane pod uwagę, np. poziom bezrobocia. Instrumentem tego rodzaju sprawiedliwości było również opodatkowywanie gmin zamożnych i dotowanie na podstawie uzyskanych w ten sposób środków gmin najmniej zamożnych (tzw. janosikowe).

Obok wymienionych typów sprawiedliwości wyróżnionych ze względu na charakter beneficjenta występuje również wiele typów mieszanych. Wcześniej wskazany był przykład mieszanej sprawiedliwości historycznej i społecznej (punkty za pochodzenie przyznawane przy rekrutacji na studia). Innym przykładem mieszanej sprawiedliwości może być preferencja dla specjalistów z pewnej deficytowej dziedziny osiedlających się na określonym terenie. Tego rodzaju instrument związany ze sprawiedliwością wykorzystywany był przy uprzemysławianiu Syberii, a czasem postulowany jest w Polsce w kontekście osiedlania się osób o określonych cechach na tzw. ścianie wschodniej.

Pojęcie „sprawiedliwość” od początku jego stosowania, od czasów starożytnych, nie było jednoznaczne, choć przez cały czas miało i ma silny ładunek wartościujący. Jeśli przyjrzeć się bliżej cytatom z tekstów Pięcioksięgu (wchodzących do Tory i Biblii), warto zauważyć, że Abraham przeciwstawia sprawiedliwych bezbożnym, a nie grzesznym. Trzeba to rozumieć w ten sposób, że spośród sprawiedliwych wyklucza m.in. innowierców. Skojarzenie wymaga jednak zastanowienia się nad znaczeniem słów, przy pobieżnym czytaniu nie rzuca się w oczy. Wydaje się, że jest to najstarsza znana manipulacja związana z pojęciem sprawiedliwości.

Pojęcie, o którym tu mowa, stanowi nazwę jednej z najważniejszych wartości moralnych, a użyte w formie przymiotnikowej w pewnym sensie nobilituje rzeczownik, do którego się odnosi. Jednak przez swoją wieloznaczność oraz powiązany z nim pierwiastek emocjonalny staje się narzędziem językowej manipulacji, zwłaszcza w przypadku tekstów o charakterze ideologicznym oraz uzasadnianych za pomocą ideologii tekstów ekonomicznych, prawnych, propagandowych itp. Z tego względu korzystając z nich, warto zachować postawę krytyczną i zwracać uwagę na to, czy tekst nie operuje logiką perswazji.

Bibliografia

- Ajdukiewicz K. (1960). O sprawiedliwości. W: *Język i poznanie*, t. 1: *Wybór pism z lat 1920–1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Makota J. (1998). O sprawiedliwości. *Kwartalnik Filozoficzny*, 1998, 26 (2), 207–222.
- Perelman C. (1959). *O sprawiedliwości*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Šimo H. (2009). *O sprawiedliwości. Koncepcja inspirowana wynikami polskiej filozofii analitycznej*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Synonim.NET (2022). Internetowy słownik synonimów języka polskiego online. Hasło: „sprawiedliwość”. <https://synonim.net/inne-okre%C5%9Blenia-s%C5%82owa-sprawiedliwo%C5%9B%C4%87> (dostęp: 15.12.2022).

On the Notion of Justice

Abstract: Justice is one of the basic values of ethics, which means that, like other values (good, truth, beauty), the concept of justice has a strong positive emotional charge. For this reason, the term is often used in persuasive logic, it is then used to manipulate views and attitudes. It is used to the extent to achieve political, economic, and social goals, etc. From the formal point of view, a number of principles of distributive justice can be distinguished, such as: the same to everyone, the same according to the contribution, etc. The choice of the principle of fair distribution of rewards or penalties is an arbitrary decision, they are equally correct. It is only important that the recipients who equally meet the adopted principle are treated equally. The very choice of distribution, reward or punishment principle is an indicator of the worldview that determines this choice. In practice, however, ethical value is often used to justify a choice that is in fact made for pragmatic reasons. The justification for this choice uses manipulation mechanisms related to the logic of persuasion.

Keywords: justice, formal justice, principles of justice, manipulation, logic of persuasion.

Andrzej Rosner

On the Notion of Justice*

Abstract: Justice is one of the basic values of ethics, which means that, like other values (good, truth, beauty), the concept of justice has a strong positive emotional charge. For this reason, the term is often used in persuasive logic, it is then used to manipulate views and attitudes. It is used to the extent to achieve political, economic, and social goals, etc. From the formal point of view, a number of principles of distributive justice can be distinguished, such as: the same to everyone, the same according to the contribution, etc. The choice of the principle of fair distribution of rewards or penalties is an arbitrary decision, they are equally correct. It is only important that the recipients who equally meet the adopted principle are treated equally. The very choice of distribution, reward or punishment principle is an indicator of the worldview that determines this choice. In practice, however, ethical value is often used to justify a choice that is in fact made for pragmatic reasons. The justification for this choice uses manipulation mechanisms related to the logic of persuasion.

Keywords: justice, formal justice, principles of justice, manipulation, logic of persuasion.

1.

The word “justice”, which is one of the central notions in ethics, has appeared in a great many colloquial meanings in the past, and is not unambiguous even today. One of the factors in this is that according to one meaning, it is the name of an ethical value, and thus there is a strong positive emotional value associated with it. What is known as the “logic of persuasion” noted a long time ago that a positive or negative shade of a notion’s meaning is used as a means of persuading interlocutors

Prof. dr hab. Andrzej Rosner, Institute of Rural and Agricultural Development of the Polish Academy of Sciences, Department of Rural Economics, 72 Nowy Świat St., 00-330 Warsaw, Poland, e-mail: arosner@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0001-5271-2278.

* The paper is an extended version of the author’s remarks shared at an academic seminar on different concepts of justice, held at the Institute of Rural and Agricultural Development of the Polish Academy of Sciences (IRWiR PAN) in June 2021.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

to accept questionable ideas. This is due to the fact that the emotion associated with the notion has a tendency to shift towards whole names comprising several words, one of which is the notion having such value. We thus have a government office called the Ministry of Justice, a system of repression that we call the “justice system” (i.e. the judiciary), and also the name of a political party that takes advantage of the emotions that the notion in question triggers. Because of the special nature of this notion, i.e. its universal association with positive emotional values, it is very often used in the language of propaganda, terms like “social justice” and “historical justice” being particularly vulnerable to this kind of treatment.

Justice as a notion also appears as an element of the *definiendum* in “persuasive” definitions, the aim being to transfer its positive emotional value to the concept being defined when that concept functions in language as emotionally neutral. Sometimes this effect is strengthened by the addition of the word “true” (“... is true justice”). A similar effect occurs when we call someone a true specialist, a true Pole, a true miracle-worker etc. “Truth” is also a notion with a positive emotional charge; in this case, it is the name of a logical and not a moral value, but it fulfils a similar role in persuasive language.

Besides noting how ambiguous and vague the notion of justice is in contemporary colloquial language, it is worth considering how its meaning changed in the course of history. Although one online dictionary of synonyms lists over 100 words corresponding to justice, the great majority of them do not express the essence of the notion in question, being grouped around various qualities or actions characterised by being associated with a positive moral value, such as decency, truthfulness, righteousness, honesty, faithfulness (Synonim.NET 2022). A broad understanding of the term is also found in ancient texts. In the Bible, the “just” are contrasted with the “godless” (in Polish translations) or the “wicked” (“Wilt thou also destroy the righteous with the wicked?”).¹ In philosophical texts, especially those produced in Greece, the notion of justice is presented in a mysterious way, difficult to interpret not only because it is usually cited without context. For example, in Plato justice is described as “harmony of the soul”, in Parmenides is a necessity guarding a kind of cosmic (metaphysical) law (Makota 1998).

2.

In contemporary language, the notion of justice appears in many different meanings, but two seem to predominate. One refers to a quality that may be linked to

¹ Genesis 18:23. The word “just” appears in this context in Polish translations by the Rev. Jakub Wujek, in the Gdańsk Bible and in the Millennium Bible. The notions used in the Latin version (Vulgate) and in the oldest known Hebrew text of the Torah have a similar meaning.

people, the other concerns a relationship in the distribution of goods in a broad sense, both positive (rewards) and negative (penalties), and is a quality of the rules of that distribution. In the latter meaning, it is sometimes referred to as distributive justice. This relationship occurs between the distributor and the recipient, and the name of the relationship refers to the rules of distribution. These rules, i.e. distribution criteria, are the subject of many discussions among ethicists, economists, lawyers etc., and the proposals of concretisation for such rules are a great many, though a more in-depth analysis shows that they can be reduced to approx. 10 basic ones. Most of the proposals consist in combining basic rules into complicated criteria encompassing several rules simultaneously. Among other things, this is because the criteria of justice are not only judged in terms of different ethics systems, but – in a way – are additionally implicated in the pursuit of other values, achieving other than just ethical effects.

A good example might be the introduction of family benefits known as the “500+ programme” in Poland. In terms of propaganda, the benefits served the purpose of reducing differences in the standard of living, i.e. increasing egalitarianism, and were additionally meant to help achieve a demographic goal – to lead to an increased birth rate. Also (though this aspect was not highlighted), with growing wealth and longer maternity leave, the programme was meant to influence the existing family model. It was expected this benefit will halt the trend of the increasing age at which women have their first child and leading to a higher average number of children in families. However, it was particularly emphasised that the “500+ benefit” system implemented the principle of justice understood as reducing inequalities.

3.

Among the basic distribution criteria, the following are mentioned most often (Perelman 1959):

- to each the same thing,
- to each according to their needs,
- to each according to their work,
- to each according to their merits,
- to each according to their position,
- to each according to their legal entitlement.

However, one might list other rules for distributing goods as well, though it remains debatable whether these are not just special cases or special interpretations of the above. For example, “to each according to the effects of their actions” could be interpreted as giving each according to their merits. The rule “to each according to their skills” becomes a combination of the criteria based on needs and on work,

assuming that the development of skills requires fulfilling an emerging need to develop such skills, while having them is conducive to raising the value of any work produced. Similarly, “to each according to their contribution” can usually be reduced to the rule “according to their work”, though other interpretations are also possible.

4.

From a formal point of view, the choice of rules/criteria of distribution (reward and penalty) is immaterial: any of the aforementioned rules of just distribution may be applied, or any other combination of them. The only condition suggested by a formal analysis of “justice” is the consequence of proceeding according to the adopted rule. However, if we take other than formal criteria into consideration, the calculated conditions are not as good. Usually in the distribution of goods, it is not just the ethical aspect (justice) of this action that is considered, but also how the distribution affects the recipients. Then, moral benefits exist together with other benefits, for example economic ones. However, there are many examples in the literature of situations in which a deviation from the general principle of justice does not result in moral condemnation. Kazimierz Ajdukiewicz cites the example of a teacher who deliberately gives a poor student a higher mark to encourage them to work harder. He acts unjustly (the evaluation is unjust), but this does not lead to the moral condemnation of such action (Ajdukiewicz 1960).

5.

Each of the aforementioned rules of justice except the first one (“to each the same thing”) defines a criterion for dividing the set of subjects for whose benefit a just distribution is being performed into subsets whose elements are equal according to an “essential category”² of the justice criterion adopted. The essence of justice in the distribution of goods lies in having all the elements of the same subset treated equally, or, in simpler terms, the point is for the same merit (or misdeed) to be treated the same, regardless of who the subject being rewarded (or punished) is.

Hence, from a formal point of view, just distribution is that distribution, in which the essential category adopted defines classes, in which that all the elements of the same class fulfil the criterion of the adopted justice principle to the same degree and are treated equally, whereas any two belonging to different classes are treated differently. Since most of the rules may be fulfilled to different degrees

² The term “essential category” is introduced by Chaim Perelman in his essays *O sprawiedliwości* (Perelman 1959).

(contributions, merits etc. may be greater or smaller), this degree also has to be reflected in the just distribution of goods.

If these conditions are met, i.e. the criterion of distribution according to essential categories is given and elements from the same subset are treated in the same way, one can say that the formal conditions of justice have been met. From a formal viewpoint, the choice of justice principle (essential criterion) is irrelevant. However, it is relevant from another perspective.

6.

Behind each of these justice criteria there is a certain worldview concept. According to Perelman, any definition of specific justice implies a particular vision of the world. This becomes especially important when the choice of the way justice is understood is an element of the world vision of people in power or vying for power. Then, it may determine the character of the politics and policies they pursue, the evolution of the structures subordinate to those in power, and also whether their actions are met with approval or resistance from the beneficiaries of the distribution. This applies equally to those in power at the national level, the company level, and any other set of units subordinate to such power.

It is easy to see that the rule “to each the same thing” implies an egalitarian vision of the world. This does not have a positive impact on the motivation of those being rewarded (positively or negatively), which from the point of view of non-ethical (e.g. economic) considerations might be viewed as being unfavourable. Extreme egalitarianism leads to a situation that, seen from the point of view of the recipients, was defined in communist Poland by a popular saying that translates roughly as “whether you laze or whether you stand, you’re due two thousand in the hand”.

In contrast, “to each according to their position” may be interpreted in different ways, though all of them imply approval for the emergence or strengthening of elites, consolidating various kinds of hierarchic social orders, e.g. by class of birth, military rank, academic degree, position in a bureaucratic hierarchy etc. It attaches special importance to advancement in a given hierarchy, which is conspicuously rewarded in this system. Its impact depends on the type of hierarchy being considered, whether feudal, in which birth decides the position, and advancement to a higher group in the hierarchy is extremely rare, or, for example, based on military rank or position in a bureaucratic structure, where advancement depends on achievements. In the former case, the rule “to each according to their position” is more likely to consolidate existing hierarchies, while in the latter it has a motivating effect – it is conducive to rapid advancement that, over time, leads to a phenomenon known as the rat race.

The criterion giving “to each according to their needs” can have different interpretations, all of them restricting the scope of needs to those that are “justified”. However, it remains an open question, firstly, which needs are considered justified and, secondly, who defines the scope and list of such needs. The recipients’ influence on what they “need” is usually minimal or non-existent and the decision is mostly reached without their input. In its minimal scope (basic needs), this rule promotes egalitarianism; beyond this level, recipients become largely incapacitated, in the sense of not having any influence on the perception of their needs.

The justice rule “to each according to their legal entitlement” is unique in character. It assumes that the just entity is the lawmaker, but it is not always the case that a binding law wins the approval of those to whom it applies. The law is often instrumental, its purpose then being to enable lawmakers to achieve a non-ethical objective without consideration for whether and to what extent their actions enjoy the moral approval of those subject to the law. One might cite numerous examples of “unjust” laws, but the problem is that the same regulations may be given different moral assessments depending on the justice rule used to assess them. One example might be the irresolvable discussion on the justice of flat versus progressive taxes, as the judgement depends on what justice rule and in what interpretation guides the person passing judgement, where all are equally justified in formal terms, as mentioned earlier.

Similarly, the character of the other rules (according to work, merit, or, for example, contribution) also depends on the interpretation. In most cases, different interpretations lead to acceptance of different variations of liberalism with greater or lesser emphasis on the individual or collective good.

7.

It has already been mentioned that discussions on the notion of “justice” and on justice itself involve not only ethicists but also sociologists and economists, but one might also add psychologists, lawyers and politicians. This is mainly because besides features related to morality, the distribution of goods and thus distributive justice is an important instrument for shaping motivation and society’s system of values, and also for influencing society’s perception of the social reality. It is also an important instrument for manipulating the views and attitudes of those shared.

An issue important to economists is which attitudes are strengthened and which are weakened by the implementation of a given justice criterion, i.e. its value from a pragmatic point of view. In particular, does it motivate the beneficiaries to make an effort or, rather, weaken their motivation; does it support increased efficiency of the actions they undertake or not? Sociologists are interested, for example,

in the extent to which the scale of values of the benefactors (or, rather, the people deciding about the criteria of distribution) is compatible with the sentiments of the beneficiaries. Do they view those criteria as being just or unjust? Do the criteria win approval for the benefactors, or do they strengthen a critical attitude towards their actions? Do the criteria motivate people to accept the rules in force, or to passively give in to them or even to seek ways to change them? Psychologists observe behaviours of the beneficiaries that are compatible or incompatible with their scales of values and the strategies of action in different situations. Nor is the notion of justice unimportant to teachers, who face evaluation situations in their daily work, or to lawyers who make laws and have to consider not only how they will be judged in moral terms but also their diverse consequences. Moreover, the moral judgments offered by the people subject to those laws are not consistent, because different people follow different justice principles.

As we can see, “justice” is an ethical category, but the consequences of any ethical guidelines adopted go far beyond the realm of morality, meaning that discussions on of justice are in fact interdisciplinary.

8.

Alongside analyses of various meanings and criteria (the rules discussed above), the literature related to the notion of justice often presents a typology based on the sphere of reality that justice concerns (Šimo 2009). The types listed are not separated, nor do they exhaust all the situations in which we refer to the notion in question. The following are usually mentioned:

- social justice,
- historical justice,
- international justice.
- and also territorial (spatial) justice.

Social justice is often presented as justification for a line of social policy or as a reason to change it, usually referring to the idea that social and economic inequalities are excessive and require amendments aimed at limiting them. Such argumentation is based on the belief that changes in the direction of egalitarianism are necessary. In reality, such measures cause an additional effect in the form of support from numerous social groups that benefit from them, at the cost of less numerous groups whose support is forfeited. It is especially common in the run-up to the elections.

One variant of the rule “to each the same thing” is the criterion of creating “equal opportunities”. It is a variant in between the social justice and historical justice types, because it assumes that circumstances existing in the past led to unjustified social

inequalities. So there is mixed, social and historical justice. One example of policy implementing this kind of justice might be the university enrolment system that functioned for some years in Poland under communism. The main condition for obtaining a place at university was passing an entrance exam (which fulfilled the rule “to each according to their merits”), but the result was adjusted by a system of extra “points for class origin”. The justification given for this was that it served to even out the chances for an education for students from worker and peasant families, i.e. groups where a university education was rare among the parents and thus the cultural pressure on young people to continue their education was weaker. However, part of society at the time considered these points for class origin to be unjust; they also brought unexpected and often undesirable effects in the case of university courses requiring abstract thinking, such as mathematics and philosophy, working better for courses that gave graduates a concrete profession.

Examples of “historical justice” or, rather, justice motivated by historical problems, include granting land ownership to peasants and agricultural reforms. “The oppression of serfs” was used as an argument for the nationalisation of landed estates without compensation or with compensation far below the value of the land being seized. It was also an argument in favour of granting peasants ownership of land, completely ignoring the fact that this land already belonged to someone. The granting of property rights was considered just by those who received land in this way, but unjust by its previous owners.

The fight against landlords, kulaks and other “exploiters” of the “healthy part of the population” in the early period of the real socialism system may also be considered in terms of historical justice, i.e. the restoration of justice in a situation when an earlier system was unjust.

As for examples a little closer to our times, land in Warsaw was nationalised after World War II, and if there were residential buildings on it, rent was demanded for using them. The authorities thus seized people’s property and then leased it to those previous owners. In the next step, the owners were allowed to purchase the land previously seized from them from the state (actually on preferential terms). Each consecutive decision (nationalisation, lease and sale to the former owners) was presented as yet another decision serving to restore justice, although differently defined and having different functions related to the manipulation of the people’s views.

It is worth noting that, besides in some way fulfilling an ethical value that was being promoted, “historical justice” thus understood always served a political aim; it was used in the ideological aspect of the policies being pursued at the time.

“International justice” is a very broad term, but also an ambiguous one. On the one hand, it refers to phenomena such as colonialism, and on

the other – to condemnation of aggression in international relations. Alongside soft forms of influence, like resolutions supporting or expressing disapproval, it also has tougher instruments, like sanctions, aid programmes etc. One example of such an instrument of international justice might be the Marshall Plan after World War II; the European Union's plan for rebuilding the economy after the COVID-19 pandemic would be another. Experience shows that instruments of international politics in the realm of justice do not give unequivocal judgments on the situation to which they are applied. Even recognising which party to a dispute between countries is the aggressor and which is the victim is usually impossible to agree on.

As an example of how susceptible “international justice” is to ideological manipulation, one might cite the Cold War between the Eastern and Western blocs. One side presented it as “a war for international peace”, the other as “a struggle for democracy, human rights and the rule of law”.

Finally, we come to “territorial justice”, which emerged as the moral justification of the EU's cohesion policy in its territorial aspect. In principle, it is aimed at fostering equal development for various spatial (territorial) systems that are different by their nature. These differences are due to natural factors on the one hand, and historical ones on the other. This means that it is practically impossible to achieve the same model of development. However, this does not preclude a comparable level of development, though achieved based on different models. Territorial justice is thus a project in support of development according to different models in such a way that the development levels achieved, for example measured by the quality of life of residents, are similar.

However, the term “territorial justice” is so new in the literature that there is no satisfactory definition yet; the notion usually appears in the context of discussions on EU cohesion policy, and it seems justified to introduce it in that particular context.

As a simple example of implementation of spatial justice, the differentiation of subsidies transferred to communes due to their characteristics such as e.g. the level of unemployment, could be taken into account. An instrument fulfilling this kind of justice was also taxing the wealthy communes and subsidising the poorest ones based on the obtained funds (so-called “janosikowe”).

In addition to the listed types of justice distinguished by the category of beneficiary, there are also a number of mixed types of justice. Previously, an example of mixed, historical and social justice was indicated (extra credit for a certain family background awarded when recruiting for studies). Another example of mixed justice may be the preference for specialists in a certain scarce area to settle in a given area. This type of instrument related to justice in the industrialisation of

Siberia was used, and is sometimes postulated in Poland for the settlement of people with certain characteristics on the so-called “Eastern Wall”.

From the very beginning, from ancient times, the notion of justice has not been unequivocal, though it always had a strong value-judgement aspect and still does. If we look closer at quotations from the Pentateuch (incorporated into the Torah and the Bible), it is worth noting that (in the Polish translation) Abraham juxtaposed the just with the godless, not with sinners. This should be understood to mean that he excluded infidels, for example, from the just. However, this association requires the reader to give some thought to the meanings of words; it does not jump out at the first reading. This might be the oldest known manipulation related to the notion of justice.

This notion is the name of one of the most important moral values. Used as an adjective, it elevates – so to speak – the noun which it describes. However, due to its ambiguity and the emotional component it involves, it can become an instrument of manipulation through language, especially in the case of ideological texts and those economic, legal, propaganda etc. texts that are justified with the help of ideology. For this reason, whenever we use it, we should remain critical and take note of whether our text does not present the logic of persuasion.

References

- Ajdukiewicz K. (1960). O sprawiedliwości. In: *Język i poznanie*, vol. 1: *Wybór pism z lat 1920–1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Makota J. (1998). O sprawiedliwości. *Kwartalnik Filozoficzny*, 1998, 26 (2), 207–222.
- Perelman C. (1959). *O sprawiedliwości*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Šimo H. (2009). *O sprawiedliwości. Koncepcja inspirowana wynikami polskiej filozofii analitycznej*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Synonim.NET (2022). Internetowy słownik synonimów języka polskiego online. Entry: „sprawiedliwość”. <https://synonim.net/inne-okre%C5%9Blenia-s%C5%82owa-sprawiedliwo%C5%9B%C4%87> (access: 15th December 2022).

Kilka uwag o pojęciu „sprawiedliwość”

Streszczenie: Sprawiedliwość jest jedną z podstawowych wartości etyki, co powoduje, że podobnie jak inne wartości (dobro, prawda, piękno) pojęcie sprawiedliwości ma silny dodatni ładunek emocjonalny. Z tego względu termin ten jest często wykorzystywany w tzw. logice perswazyjnej, służy wówczas do manipulacji poglądami i postawami. Jest nadużywany dla osiągnięcia celów politycznych, ekonomicznych, społecznych itp. Z punktu widzenia formalnego można wyróżnić wiele zasad sprawiedliwości dystrybucyjnej, takich jak: „każdemu to samo”, „każdemu według zasług” itp. Wybór zasady sprawiedliwego podziału nagród lub kar jest arbitralną decyzją, są one równie poprawne. Ważne jest jedynie, aby obdarowywani spełniający w równym stopniu przyjętą zasadę byli traktowani w ten sam sposób. Sam wybór zasady dystrybucji, nagradzania lub karania jest wskaźnikiem światopoglądu decydującego o tym wyborze. W praktyce jednak często wartość etyczna służy do uzasadnienia wyboru, który w rzeczywistości podejmowany jest ze względów pragmatycznych. Uzasadnienie tego wyboru wykorzystuje mechanizmy manipulacji związane z logiką perswazji.

Słowa kluczowe: sprawiedliwość, sprawiedliwość formalna, zasady sprawiedliwości, manipulacja, logika perswazji.

Olena Borodina

W kierunku konceptualizacji sprawiedliwości społecznej w przestrzeni wiejskiej Ukrainy

Streszczenie: W przedstawionym artykule podjęto kwestie sprawiedliwości społecznej i sprawiedliwości przestrzennej, przywołano genezę tych pojęć i omówiono ich dialektykę oraz rolę odgrywaną przez nie w kształtowaniu polityk rozwoju regionalnego i obszarów wiejskich. Sprecyzowano, że społeczność jest przestrzennie sprawiedliwa, gdy wszystkie jej części respektują prawa poszczególnych członków. Rozwój obszarów wiejskich uwzględniający sprawiedliwość społeczną i przestrzenną powinien wiązać się z poszanowaniem podstawowych praw człowieka, promować inkluzywne działania na tych terenach ukierunkowane na zmniejszenie nierówności gospodarczych i polaryzacji społecznej, które są wynikiem neoliberalnych przemian. Odnosząc się do specyfiki ukraińskiej reformy samorządowej, podjęto próbę określenia obszarów kształtowania (nie)sprawiedliwości, co ma umożliwić dalsze opracowywanie mechanizmów wyrównywania procesów rozwoju lokalnego.

Słowa kluczowe: sprawiedliwość społeczna, sprawiedliwość przestrzenna, społeczeństwo, rozwój inkluzywny, obszary wiejskie.

1. Wprowadzenie

Sprawiedliwość społeczna jest jednym z największych wyzwań naszych czasów. W obecnym zglobalizowanym świecie, w kontekście narastających nierówności przestrzennych i polaryzacji społecznej, pojęcie sprawiedliwości i jego relacje z pokrewnymi pojęciami demokracji, równości, społeczeństwa obywatelskiego i praw obywatelskich nabierają nowego znaczenia. We współczesnym świecie sprawiedliwość postrzegana jest nie abstrakcyjnie, ale jako precyzyjna koncepcja ukierunkowana na kształtowanie zbiorowej solidarności i odpowiedzialności politycznej za

Prof. Olena Borodina, Państwowa Instytucja „Instytut Ekonomii i Prognozowania Narodowej Akademii Nauk Ukrainy”, Zakład Ekonomii i Polityki Agrarnych Transformacji, ul. Panasa Myrnoho 26, 01011 Kijów, Ukraina, e-mail: olena.borodina@gmail.com, ORCID: 0000-0002-9937-5907.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

przyszłość planety. Jest to ważne, ponieważ rosnące nierówności podważają zaufanie do rządów, demokracji, prowadzą do różnego rodzaju konfliktów i przemocy, co w dzisiejszej zglobalizowanej przestrzeni stanowi zagrożenie dla całej ludzkości.

Na początku XXI w. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) ponownie podkreśliła potrzebę przezwyciężenia nierówności dla osiągnięcia sprawiedliwości społecznej, praw pracowniczych i równości płci. Wizja ta leży u podstaw Agendy na rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 i jest zapisana w 10. Celu Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goal 10) dotyczącym zmniejszenia nierówności w krajach i pomiędzy krajami.

Na progu trzeciego tysiąclecia – pomimo globalnych osiągnięć społeczności międzynarodowej w ponownym włączeniu kwestii sprawiedliwości do agendy światowej – nierówności w wymiarze lokalnym wynikające z pozbawienia mieszkańców obszarów wiejskich środków do życia stale rosną na wszystkich kontynentach. Skala, głębokość i zakres obecnej fali zawłaszczania gruntów rolnych i zasobów na obszarach wiejskich we wszystkich regionach naszego globu wskazują na naruszenia sprawiedliwości społecznej i przestrzennej, co stwarza realne zagrożenia dla poszanowania praw człowieka.

Ukraina znajduje się w epicentrum globalnej redystrybucji zasobów rozwoju lokalnego. W 2014 r. państwo to rozpoczęło reformę decentralizacyjną, która według rządu miała na celu przekazanie znacznej części zasobów, uprawnień i odpowiedzialności od państwowych władz wykonawczych do samorządów lokalnych. Plan realizacji reformy przewidywał dwa etapy jej przeprowadzenia. Na etapie pierwszym procesy reform na poziomie lokalnym były wdrażane na zasadzie dobrowolności. Przed końcem pierwszego etapu w 2019 r. powstało 806 połączonych wspólnot lokalnych (ukr. *terytorialni hromady, територіальні громади*). Drugi etap decentralizacji miał zakończyć się w 2021 r., a rok 2020 miał być kluczowy dla finalizacji kształtowania podstawowego szczebla samorządu terytorialnego, przy czym podejście dobrowolności dla pozostałych wspólnot było już zamieniane na odgórne. Zgodnie z rozporządzeniami Gabinetu Ministrów Ukrainy na terenie kraju utworzono 1469 wspólnot lokalnych, w skład których wchodzi aktualnie 1267 osad miejskich i 27 393 wiejskich. Z powodu reformy liczba organów samorządu terytorialnego zmniejszyła się ponad ośmiokrotnie w stosunku do okresu sprzed reformy, a to w istotny sposób zmieniło konfigurację dostępu mieszkańców wsi do swojego samorządu terytorialnego. Obszary i społeczności wiejskie stanęły przed zagrożeniem redystrybucji zasobów niezbędnych dla ich funkcjonowania.

W wyniku procesów decentralizacji ponad 60% ludności wiejskiej i prawie 70% osad wiejskich wchodzi aktualnie w skład wspólnot lokalnych z ośrodkami w osadach miejskich – miastach i miasteczkach. Jednocześnie prawie 36% gmin

miejskich i ponad 34% gmin wiejskich jest nadmiernie rozbudowanych, gdyż obejmują często zbyt wiele starostw¹ (często ponad 25, a w kilku przypadkach nawet więcej niż 50). Ponad 51% miejscowości wiejskich (ok. 14 tys., z których wiele charakteryzuje się niską gęstością zaludnienia) wchodzi w skład nadmiernie rozbudowanych wspólnot terytorialnych². Wspólnoty lokalne z dużą liczbą wsi cechują się często rozmieszczeniem na ich obszarze agroholdingów³ zapewniających mieszkańcom lokalne zatrudnienie w rolnictwie. Podobne podejście do kształtowania bazy zasobowej wspólnot lokalnych można uważać za niesprawiedliwe, gdyż stwarza potencjalne zagrożenia dla zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i społeczności wiejskich oraz wzmacnia dychotomię interakcji „centrum–peryferie”.

Konieczność rozwiązania podobnych problemów rozwojowych powoduje niezbędność skupienia uwagi środowiska naukowego na wypracowaniu odpowiednich konstruktów teoretycznych i praktycznych mechanizmów zmierzających do relatywnie równomiernego rozwoju społeczeństwa wiejskiego w celu zapobiegania konfliktom społecznym i ochrony społeczeństwa przed potencjalnymi wstrząsami.

W artykule przedstawiono naukowe i praktyczne podejścia do zrozumienia przestrzennego wymiaru sprawiedliwości społecznej na obszarach wiejskich. W tym celu dokonano naukowej analizy pojęć sprawiedliwości społecznej i sprawiedliwości przestrzennej. Opisano dialektykę społeczną i przestrzenną w zakresie sprawiedliwości – przestrzena kształtuje społeczną w takim samym stopniu, jak społeczna kształtuje przestrzenną. Nawiązując do specyfiki ukraińskiej reformy samorządowej, określono wstępnie obszary kształtowania (nie)sprawiedliwości w celu umożliwienia dalszego opracowywania mechanizmów wyrównywania procesów rozwoju lokalnego.

2. Czym jest sprawiedliwość społeczna?

Uważa się, że koncepcja sprawiedliwości społecznej jako lokomotywy rozwoju pojawiła się po raz pierwszy w nauce zachodniej w połowie XIX stulecia w wyniku rewolucji przemysłowej. Sprawiedliwość społeczna była postrzegana przez ówczesnych Europejczyków jako rewolucyjne hasło ucieleśniające ideały postępu i solidarności. Koncepcja ta została rozwinięta w doktrynie socjalistycznej, wywodzącej się

¹ Starostwo (ukr. *starostynski okrug, старостинський округ*) – jednostka zawierająca jedną lub kilka wsi czy miasteczek, wchodząca w skład wspólnoty lokalnej (Hohol, Tsybulska 2022).

² Według szacunków ekspertów połączone wspólnoty terytorialne liczące ponad 20 miejscowości wiejskich nie są w stanie instytucjonalnie zapewnić rozwoju wszystkim starostwom wchodzącym w ich skład.

³ Agroholdingi to duże zintegrowane podmioty zajmujące się produkcją rolną i wykorzystujące znaczne arealy gruntów rolnych – z reguły obejmujące od 50 do ponad 600 tys. ha (Borodina, Prokopa 2015).

z prac dziewiętnastowiecznych niemieckich filozofów Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. „Do połowy XX wieku koncepcja sprawiedliwości społecznej stała się centralnym elementem ideologii i programów praktycznie wszystkich lewicowych i centrowych partii politycznych na całym świecie” (UN 2006, s. 12). Od tej pory podkreślany jest uniwersalny aspekt sprawiedliwości społecznej, której podstawową zasadą jest humanizm.

W ujęciu teoretycznym pojęcie sprawiedliwości społecznej stało się wyraźniej zdefiniowane po zróżnicowaniu go w wymiarach społecznym i gospodarczym oraz „gdy pewna grupa ekonomistów nabrała przekonania, że ich obowiązkiem jest nie tylko opisywanie zjawisk, ale też proponowanie kryteriów podziału rezultatów ludzkiej działalności” (UN 2006, s. 12).

Uogólniając zasady leżące u podstaw różnych koncepcji sprawiedliwości, można wyróżnić jej trzy paradygmaty – redystrybutywny, dystrybutywny (rozdzielczy) i wymienny (Gavrylova 2009). Zgodnie z paradygmatem redystrybutywnym sprawiedliwość nie polega na porównywaniu wszystkich ze wszystkimi, ale na ocenie wszystkich według pewnego obiektywnego standardu. Paradygmat dystrybutywny związany jest zaś z dystrybucją dóbr materialnych, zaszczytów, przywilejów na zasadzie meritum (według zasług). Sprawiedliwość dystrybutywna postrzegana jest jako racjonalna i etyczna podstawa stosunków społecznych, która powinna być określona przez racjonalny wysiłek podmiotowy. Z kolei według paradygmatu wymiennego sprawiedliwość społeczna to wolna wymiana oparta na wzajemnych korzyściach i dobrowolności. Społeczeństwo to mechanizm powszechnej wymiany, a interwencja państwa jest dopuszczalna jedynie w celu przeciwdziałania oszustwom i przemocy.

Wśród tych podejść najbardziej popularny jest dystrybutywny paradygmat sprawiedliwości, którego pierwsza teoria pojawiła się w pracach Johna Rawlsa. Główne założenia jego koncepcji sprawiedliwości zostały po raz pierwszy opisane w książce *The Theory of Justice* w 1971 r. Autor zaproponował w niej rozwiązanie problemu sprawiedliwego podziału korzyści w społeczeństwie za pomocą koncepcji umowy społecznej. Po przeanalizowaniu hipotetycznej umowy społecznej, podczas której ludzie uzgadniają zasady sprawiedliwości, badacz ten doszedł do wniosku, że w sensie merytorycznym sprawiedliwość opiera się na dwóch zasadach: (1) wszystkie strony umowy mają takie samo prawo do maksymalnej wolności zgodnej z wolnością innych; (2) nierówność społeczna i gospodarcza związana z pozycjami i stanowiskami dostępnymi dla wszystkich na zasadzie sprawiedliwej równości szans powinna być racjonalnie oczekiwaną korzyścią dla każdego. Pierwsza z tych zasad koreluje z realizacją kluczowych praw i wolności obywatelskich, druga – z podziałem dochodów, bogactwa, a także z instytucjami publicznymi zapewniającymi ten podział. Za dobrze zorganizowane społeczeństwo

można więc uznać takie, w którym wszyscy przestrzegają tych samych zasad sprawiedliwości i istnieją instytucje publiczne mogące przyzwyczać ludzi do sprawiedliwych stosunków społecznych (Rawls 1999).

Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii Amartya Sen w swojej ogólnej analizie teorii umowy społecznej (Sen 2009) krytykuje Rawlsa za nieadekwatne oczekiwania wobec instytucji jako gwarantów sprawiedliwości. Takie podejście nie uwzględnia wpływu ludzkich zachowań na zdolność instytucji do utrzymania sprawiedliwego społeczeństwa i znacząco nie docenia trudności związanych z zapewnieniem takiego stanu, w którym wszyscy przestrzegają norm sprawiedliwego społeczeństwa (Morev 2010).

W europejskim systemie wartości dominującym teoretycznym konstruktem sprawiedliwości jest społeczeństwo sprawiedliwości egalitarnej, którego główną zasadą jest idea równości szans oparta na paradygmacie dystrybutywnym.

Z perspektywy praktycznego funkcjonowania ONZ sprawiedliwość społeczna również rozumiana jest jako sprawiedliwość dystrybutywna. Podstawowe zasady koncepcji sprawiedliwości społecznej/dystrybutywnej są obecne w różnych pracach naukowych oraz w wielu międzynarodowych prawnych lub quasi-prawnych tekstach ONZ. W niektórych dokumentach międzynarodowych, w tym w Deklaracji i Programie Działań Światowego Szczytu Rozwoju Społecznego w Kopenhadze z 1995 r., odniesienie do sprawiedliwości społecznej jest szczególnie znaczące (UN 2006). ONZ starał się przywrócić integralność i atrakcyjność sprawiedliwości społecznej, interpretowanej we współczesnym kontekście jako sprawiedliwość dystrybutywna.

W wymiarze praktycznym sprawiedliwość społeczna jest rozpatrywana w kategoriach nierówności. Nierówność to zróżnicowanie osób na podstawie różnorodnych przejawów, a mianowicie: nierówności w zasobach, w dochodach, we własności, w możliwościach, w statusie społecznym, w dostępie do świadczeń społecznych, w konsumpcji czy możliwościach kumulacji dóbr. W tradycyjnym rozumieniu nierówność dochodowa jest decydująca wśród wszystkich tych przejawów, gdyż są one uwarunkowane lub powstały w konsekwencji pojawienia się i dalszego pogłębiania nierówności dochodowej (Borodina [red.] i in. 2021). Podobne podejście jest ważne z dwóch względów. Z jednej strony niesprawiedliwy podział dóbr i dochodów pomiędzy członkami społeczeństwa hamuje rozwój gospodarczy i w znacznym stopniu zagraża wolności gospodarczej, przyczyniając się do powstania oligarchii. Z drugiej zaś strony ogólną podstawą koncepcji sprawiedliwości społecznej jest idea praw człowieka, czyli uznanie równego traktowania ludzi i odrzucenie przywilejów związanych z jakimikolwiek cechami, niezależnie od ich przestrzennego usytuowania.

3. Czym jest sprawiedliwość przestrzenna?

Przestrzenny kontekst realizacji celów rozwojowych ONZ to główna przyczyna poświęcenia znacznej uwagi koncepcji sprawiedliwości przestrzennej, co jest niezbędne dla uświadomienia sobie szerokiej przestrzennej podstawy realizacji kluczowych idei demokracji i praw człowieka. W ciągu ostatnich dwóch dekad studia przestrzenne uległy znacznej zmianie – od kartograficznych koncepcji zagospodarowania przestrzeni jako miejsca ludzkiej aktywności do przekształcenia tej przestrzeni w aktywną siłę kształtującą ludzkie życie.

„Jako koncepcja sprawiedliwość przestrzenna istnieje od lat 70. XX wieku, lecz pozostaje źle zdefiniowana, kontestowana i błędnie przeciwstawiana sprawiedliwości społecznej” (Madanipour, Shucksmith, Brooks 2021, s. 808). W obliczu korporacyjnej ofensywy na prawa człowieka, zarówno dla teorii, jak i praktyki kluczowe jest wyraźne podkreślenie przestrzennego wymiaru sprawiedliwości i niesprawiedliwości we wszystkich skalach geograficznych – od lokalnej do globalnej. To właśnie z tych powodów pojęcie sprawiedliwości przestrzennej nabrało nowego znaczenia na początku XXI w.

Znany amerykański urbanista Edward W. Soja, który wniósł istotny wkład w rozwój najnowszej koncepcji sprawiedliwości przestrzennej, twierdzi, że we współczesnym dyskursie przestrzenność sprawiedliwości jest albo ignorowana, albo zastępowana pojęciami pokrewnymi. Często jest to działanie zamierzone w celu odwrócenia uwagi od konkretnych przejawów wyraźnie wyodrębnionej przestrzennej koncepcji sprawiedliwości i, co ważniejsze, od wielu nowych możliwości, jakie oferuje ona nie tylko dla budowania teorii i analiz empirycznych, lecz także dla przestrzennie adekwatnych działań społecznych i politycznych w dziedzinie praw człowieka. „Jeśli sprawiedliwość jest rozpatrywana w wymiarze przestrzennym, to nie tylko wzbogaca teoretyczne rozumienie sprawiedliwości, ale może otworzyć istotnie nowe spostrzeżenia, które poszerzają naszą wiedzę praktyczną o bardziej skuteczne działania na rzecz większej sprawiedliwości i demokracji, i odwrotnie, bez uczynienia tego, co przestrzenne, wyraźnym i afirmatywnym, możliwości te nie będą tak oczywiste” (Soja 2008, pkt 2).

Soja (2008, pkt 9–12) wyróżnia trzy fundamentalne zasady krytycznego myślenia przestrzennego:

- ontologiczną przestrzenność bytu (wszyscy jesteśmy istotami przestrzennymi, a także społecznymi i czasowymi);
- społeczne kształtowanie przestrzenności (przestrzeń jest społecznie konstruowana i dlatego może być społecznie zmieniana);
- dialektykę społeczno-przestrzenną (przestrzeń kształtuje społeczeństwo w takim samym stopniu, w jakim społeczeństwo kształtuje przestrzeń).

We współczesnej literaturze wyróżnia się cztery formy sprawiedliwości przestrzennej: proceduralną (*procedural*), uznaniową (*recognitionial*), redystrybucyjną (*redistributive*) i międzypokoleniową (*intra- i intergeneration*) (Uwayezu, De Vries 2018). Sprawiedliwość proceduralna koncentruje się na regułach i procesach zarządzających kierowaniem zasobami przestrzennymi. Powinny one (zasady i procesy) być zaprojektowane i wdrożone w sposób integracyjny (inkluzywny), aby umożliwić właścicielom i użytkownikom korzystanie z tych zasobów w celu zaspokojenia własnych potrzeb. Sprawiedliwość uznaniowa odzwierciedla zasadę sprawiedliwego podziału zasobów przestrzennych, zwłaszcza w zakresie tworzenia szans dla osób, które cierpią z powodu wyczerpywania się zasobów w procesie dostępu i korzystania z nich. Z kolei sprawiedliwość redystrybucyjna ma na celu sprawiedliwe udostępnienie zasobów przestrzennych dla wszystkich użytkowników, w tym osób ubogich i niepełnosprawnych lub stworzenie zbliżonych możliwości korzystania z nich zgodnie z osobistymi potrzebami. Wreszcie międzypokoleniowa forma sprawiedliwości skupia się na ogólnych aspektach ludzkich potrzeb rozwoju i funkcjonowania w rozwijającym się społeczeństwie poprzez odpowiednie instytucje pozwalające użytkownikom zasobów przetrwać i wyodrębnić część tych zasobów dla przyszłych pokoleń.

W praktyce badawczej sprawiedliwość przestrzenną należy postrzegać po pierwsze jako rezultat, tj. wzorce rozmieszczenia, które same w sobie mogą być sprawiedliwe lub niesprawiedliwe, a po drugie jako proces, który prowadzi do tego rezultatu. Stosunkowo łatwo jest wskazać przykłady niesprawiedliwości przestrzennej w sposób opisowy, ale znacznie trudniej jest zidentyfikować i zrozumieć procesy leżące u podstaw tych niesprawiedliwości. Dyskryminacja lokalna, generowana przez uprzedzenia do pewnych grup osób ze względu na ich położenie geograficzne (np. do mieszkańców wsi), ma zasadnicze znaczenie w kształtowaniu niesprawiedliwości przestrzennej w społeczeństwach wiejskich oraz w tworzeniu zakorzenionych struktur przestrzennych przywilejów i korzyści.

Sprawiedliwość przestrzenna to także podstawa oceny pozwalającej na podjęcie decyzji i działań mających na celu poprawę warunków życia społeczności wiejskich i przekształcenia ich w bardziej zrównoważone. Ma to kluczowe znaczenie dla promowania pełnowartościowej realizacji potencjału ludzkiego. Dlatego też sprawiedliwość przestrzenna jest ściśle związana z koncepcją równości szans życiowych, która dotyczy dostępu wiejskich gospodarstw domowych i poszczególnych osób do możliwości edukacyjnych, gospodarczych i środowiskowych. Sprawiedliwość przestrzenna jest zasadniczo związana ze spójnością wspólnot lokalnych i ich zrównoważonym rozwojem rozumianym jako integracja wymiarów społecznego, gospodarczego i środowiskowego, która pozwoli przyszłym pokoleniom zachować wiejski styl życia i korzystać z uroków obszarów wiejskich.

4. Dialektyka sprawiedliwości przestrzennej i społecznej

Sprawiedliwość przestrzenną często przeciwstawia się sprawiedliwości społecznej. Podzielamy stanowisko, że sprawiedliwość przestrzenna jako taka nie jest substytutem ani alternatywą dla sprawiedliwości społecznej lub innych form sprawiedliwości, ale raczej sposobem rozpatrywania sprawiedliwości z krytycznej perspektywy przestrzennej (Iveson 2011). Sprawiedliwość społeczna i przestrzenna stanowią komplementarne koncepcje teoretyczne, które uzupełniają się w swoich przejawach. Koncepcja sprawiedliwości przestrzennej wywodzi się z konceptualizacji sprawiedliwości społecznej w przestrzeni, gdyż sprawiedliwość w przestrzeni fizycznej służy do określenia sprawiedliwego podziału zasobów przestrzennych w pewnych ograniczonych ramach pomiędzy przestrzeniami geograficznymi, począwszy od jednostek mieszkalnych, przez wsie, miasta, regiony, do państw i kontynentów.

Sprawiedliwość przestrzenna zawiera w sobie komponent społeczny. Nie są to jednak pojęcia tożsame. Sprawiedliwość społeczna koncentruje się na dystrybucji zasobów między grupami społecznymi, natomiast sprawiedliwość przestrzenna – na geografii dystrybucji w ramach przestrzennych procesów życiowych społeczności ludzkich.

Dialektyka społeczno-przestrzenna oznacza, że istnieje świadomość, iż przestrzeń, w której żyjemy, w sensie sprawiedliwości, może mieć zarówno negatywne, jak i pozytywne konsekwencje dla niemal wszystkiego, co robią ludzie. Skrzyżowanie przestrzeni, wiedzy i władzy może zarówno uciskać osobę lub określoną grupę społeczną, jak i sprzyjać jej istnieniu. Przestrzeń kształtuje społeczeństwo w takim samym stopniu, w jakim społeczeństwo kształtuje przestrzeń. Jak zauważył w 1993 r. Edward Said w książce *Kultura i imperializm*, „nikt z nas nie wychodzi poza przestrzeń i nikt z nas nie jest wolny od walki o przestrzeń. Ta walka jest złożona i ciekawa, bo nie chodzi tylko o żołnierzy i broń, lecz także o idee, formy, obrazy i wyobrażenia” (Said 1993, s. 7).

Dialektyka badania sprawiedliwości społecznej i przestrzennej polega na tym, że koncentruje się ono na sprawiedliwym geograficznym podziale zasobów oraz mechanizmach władzy prowadzących do powstawania nierówności między grupami społecznymi i jednostkami przestrzennymi.

Obie omawiane tu formy sprawiedliwości związane są z procesami instytucjonalizacji i funkcjonowania instytucji wiejskich. W dziedzinie sprawiedliwości społecznej procesy te opierają się na władzy i mechanizmach ułatwiających jej oddziaływanie poprzez dominację lub ucisk pewnych segmentów społeczeństwa. Sprawiedliwość przestrzenna uznaje sposób organizacji przestrzeni za konieczny instytucjonalny warunek powstania dominacji lub ucisku metropolii nad poszczególnymi wsiami w ramach wspólnoty lokalnej.

Dialektyka przestrzennej i społecznej (nie)sprawiedliwości pokazuje ich wzajemne oddziaływanie i wpływ. Z jednej strony nierównomierna dystrybucja zasobów (pomiędzy grupami społecznymi, w przestrzeni i czasie) jest wynikiem głęboko zinstytucjonalizowanych procesów, mechanizmów władzy i procedur, które przyczyniają się do dominacji lub opresji pewnych segmentów populacji na poziomie społeczności. Z drugiej zaś strony, biorąc pod uwagę, że takie zasoby mają zdolność upodmiotowienia obywateli, zwiększenia potencjału działania i zagwarantowania wolności wyboru, ich niesprawiedliwa dystrybucja wśród członków społeczeństwa i jednostek przestrzennych może prowadzić do wzmocnienia i wytworzenia niesprawiedliwości proceduralnej, zwłaszcza w sferze politycznej, która reprodukuje istniejące i/lub stymuluje dalsze nierówności w dystrybucji zasobów pomiędzy terytoriami.

Z perspektywy praw człowieka sprawiedliwość przestrzenna jest podstawowym fundamentem instytucji społecznych i politycznych oraz zasad gospodarowania zasobami, które muszą zaspokajać wszystkie indywidualne potrzeby. Dla sprawiedliwego zarządzania przestrzenią geograficzną należy uznać i chronić prawa wszystkich osób do posiadania i korzystania z zasobów przestrzennych. Dążenie do zwiększenia sprawiedliwości lub zmniejszenia niesprawiedliwości w zakresie własności i wykorzystania zasobów powinno być głównym celem rozwoju społeczeństwa, podstawową zasadą podtrzymywania godności ludzkiej i gwarancji demokratycznych. Zatem sprawiedliwość przestrzenna jest kluczem do ustanowienia zasad demokratycznych w wymiarze terytorialnym. Aby osiągnąć sprawiedliwość przestrzenną, konieczne jest działanie poprzez demokrację uczestniczącą w celu zarządzania zrównoważonym rozwojem danego terytorium, sprawiedliwą redystrybucją zasobów oraz przestrzennymi przewagami i możliwościami.

Przezwyciężanie niesprawiedliwości przestrzennej dzięki przestrzeganiu zasad sprawiedliwości społecznej w alokacji zasobów przestrzennych jest procesem ciągłym. Obejmuje on opracowanie i wdrożenie zasad sprawiedliwości przestrzennej, które zapewniają wszystkim kategoriom ludzi wybór lub możliwość korzystania z tych zasobów. Jednak każda lokalizacja geograficzna, w której znajduje się człowiek, ma pewien stopień niesprawiedliwości. Dlatego idealnie równomierny rozwój, pełna równość społeczno-przestrzenna, perfekcyjna sprawiedliwość dystrybucyjna, a także wszechstronna realizacja praw człowieka nie są ostatecznie osiągalne.

5. Sprawiedliwość społeczna w przestrzeni wiejskiej w kontekście ocen empirycznych

Gdy rozwój przestrzeni wiejskiej badany jest z perspektywy sprawiedliwości społecznej w ramach scalonej wspólnoty lokalnej, to najważniejsze jest zrozumienie dialektyki tego, co społeczne, i tego, co przestrzenne. Takie podejście pozwala

skupić się na przestrzennym wymiarze sprawiedliwego dostępu do lokalnych zasobów w kontekście terytoriów i grup społecznych tworzących daną społeczność, a także w obrębie wiejskich obszarów społeczności obejmujących centralne obszary metropolitalne oraz peryferyjne (często słabo zaludnione) wsie i osady. Równie ważny jest sposób zarządzania tym dostępem. Zarządzanie tego rodzaju odbywa się poprzez instytucje formalne, takie jak system centralnej redystrybucji finansów, planowania, opodatkowania itp., a równocześnie – przez instytucje nieformalne, jak tradycje kulturowe i postawy społeczne wobec ludności wiejskiej i przestrzeni wiejskiej wspólnoty lokalnej.

W ujęciu sprawiedliwości społecznej w przestrzeni wiejskiej uwzględnia się przestrzenną przyczynowość sprawiedliwości i niesprawiedliwości w organizacji rozwoju przestrzeni społeczności wiejskich. Dla obszarów wiejskich jest to rozmieszczenie w przestrzeni społecznie ważnych (w sensie dobrobytu publicznego) zasobów rozwoju lokalnego, przede wszystkim ziemi. Niezwykle znaczenie wykorzystania zasobów lokalnych dla rozwoju przestrzennego obszarów wiejskich wynika z faktu, że są one jedynymi zasobami niezbędnymi dla zachowania wiejskiego sposobu życia, ochrony społeczeństwa wiejskiego i osad wiejskich, które cierpią z powodu krajowych i globalizacyjnych trendów związanych ze wzrostem rolnictwa przemysłowego, nadmierną koncentracją i zawłaszczaniem gruntów czy zmianami klimatycznymi (Borodina, Mykhailenko, Fraier 2020).

Badanie różnego rodzaju sprawiedliwości przestrzennej dla obszarów wiejskich dotyczy dostępu społeczności wiejskich do lokalnych zasobów, zwłaszcza ziemi, poprzez respektowanie i ochronę praw wszystkich lokalnych mieszkańców do tychże zasobów w ramach inkluzywnego i partycypacyjnego zarządzania. Sprawiedliwość redystrybucyjna promuje podział zasobów lub praw do nich w taki sposób, aby były one wykorzystywane w równym stopniu przez wszystkich członków społeczności. Połączenie różnych form sprawiedliwości przestrzennej może promować dostęp do zasobów dla najbardziej wrażliwych – ubogich i innych osób, którym odmawia się dostępu do zasobów z powodu niesprawiedliwych systemów redystrybucji, interesów dużych przedsiębiorstw i procesów organizacji przestrzennej. Strategie redystrybucyjne w kontekście sprawiedliwości przestrzennej zwiększają bezpieczeństwo posiadania zasobów i ziemi poprzez wzmocnienie powiązań ludzi z tymi zasobami.

Sprawiedliwość międzypokoleniowa (Gutwald i in. 2014) na obszarach wiejskich promuje poszanowanie praw człowieka do lokalnych zasobów, zwłaszcza ziemi, w ramach tradycyjnej kultury życia. Wszyscy mieszkańcy wsi, w tym młodzież i dzieci, mają podstawowe prawa do życia w miejscu urodzenia, dziedzictwa lub wyboru. Oznacza to dostęp do ziemi jako warunek przetrwania wiejskich gospodarstw domowych, dzięki któremu zapewniają one środki do życia w miejscu

zamieszkania obecnym i przyszłym pokoleniom. Osiągnięcie tej formy sprawiedliwości przestrzennej może poprawić bezpieczeństwo własności ziemi dla młodzieży wiejskiej, co przyczyni się do zachowania wiejskiego stylu życia, tradycyjnej wiedzy, kultury czy wiejskiej gościnności.

Gdy procesy ekspansji rolniczej opierają się na podejściu neoliberalnym, generują one liczne przypadki niesprawiedliwości przestrzennej prowadzące do braku bezpieczeństwa użytkowania i własności ziemi dla mieszkańców wsi, zwłaszcza z grup ubogich i pokrzywdzonych. Ludzie ci są wykluczeni z procesów rozwoju agrarnego i obszarów wiejskich oraz pozbawieni możliwości korzystania z rzeczywistych praw w wyniku niesprawiedliwych odszkodowań za przejęcie prawa do efektywnego użytkowania ziemi (przymusowa dzierżawa ziemi) lub przymusowej sprzedaży działek. Ostatecznie prowadzi to do koncentracji zasobów ziemi w rękach osób czy podmiotów zamożnych i utowarowienia tych dóbr – przekształcenia ziemi w zwykły towar do kupna i sprzedaży na wolnym rynku.

Wyjątkowe znaczenie zasobów ziemi dla rolników indywidualnych wymusza potrzebę rzeczywistej sprawiedliwości wbudowanej w społeczne zasady życia społeczności na obszarach wiejskich i gwarantowanej przez odpowiednie instytucje wiejskie wdrażające te zasady. Może to zapewnić, że ludność wiejska, w tym grupy ubogie, defaworyzowane i zmarginalizowane, będą miały jednak dostęp do zasobów ziemi w perspektywie długoterminowej lub w sposób trwały (Uwayezu, De Vries 2018). Takim podejściem można ich chronić przed utratą zatrudnienia i przymusową migracją zarobkową, przeniesieniem lub eksmisją z miejsca zamieszkania.

W procesie rozwoju przestrzennego opartego na sprawiedliwości szczególną uwagę zwraca się na przewyżczanie wykluczenia i promowanie pełnowartościowej inkluzji grup osób ubogich i defaworyzowanych na obszarach wiejskich. Innymi słowy, przestrzeganie zasad sprawiedliwości przestrzennej w rozwoju obszarów wiejskich zwiększa bezpieczeństwo własności w ramach systemu własności ziemi, zwłaszcza w przypadku wspomnianych grup (De Souza 2001).

Podsumowując, sprawiedliwość przestrzenna na obszarach wiejskich w ramach wspólnoty lokalnej osiągnana jest poprzez działania i programy, które mają na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb wszystkich mieszkańców wiejskich niezależnie od miejsca zamieszkania. Potrzeby te obejmują równy, niedyskryminujący i bezstronny dostęp do zatrudnienia, zasobów mieszkalnictwa, podstawowej infrastruktury i usług, które są nierozzerwalnie związane z dostępem do zasobów ziemi. Społeczność jest przestrzennie sprawiedliwa, gdy wszystkie jej części respektują prawa poszczególnych członków. Wszyscy mieszkańcy wsi mają prawo przyczyniać się do rozwoju swojej wsi i wspólnoty lokalnej. Prawa te nie powinny być traktowane priorytetowo ze względu na interesy agrobiznesu lub status społeczno-gospodarczy określonej kategorii osób lub grup społecznych

(Borodina i in. 2020). A więc rozwój obszarów wiejskich uwzględniający sprawiedliwość społeczną i przestrzenną wiąże się z poszanowaniem podstawowych praw człowieka, promuje inkluzywny rozwój tych obszarów ukierunkowany na zmniejszenie nierówności gospodarczych i polaryzacji społecznej, które są wynikiem przemian neoliberalnych.

Bibliografia

- Borodina O., Mykhailenko O., Fraier O. (2020). Land use and spatial justice in Latin American countries: Lessons for Ukraine. *Ekonomika ta prognozuvannia*, 4, 87–102. DOI:10.15407/eip2020.04.087.
- Borodina O., Prokopa I. (2015). The overcoming of structural deformations in Ukraine's agrarian sector: Institutionalization and modernization of a small scale agricultural production. *Ekonomika Ukrainy*, 4 (641), 88–96. http://nbuv.gov.ua/UJRN/EkUk_2015_4_12 (dostęp: 09.09.2022).
- Borodina O., Prokopa I., Kyryziuk S., Yarovi V. (2020). Rural areas development fund as a financial instrument for spatial justice in land use and sustainable rural development. *Accounting and Finance*, 3 (89), 122–130. DOI:10.33146/2307-9878-2020-3(89)-122-130.
- Borodina O. (red.), Prokopa I., Popova O., Nebrat V., Kyryziuk S., Rykovska O., Yarovi V., Mykhailenko O., Lukianova M., Fraier O. (2021). Spravedlyvist' u dostupi do zemelnykh resursiv i vyhod vid yikh vykorystannia na sil' s'kykh terytoriyakh: Knykha 1 [Sprawiedliwość w dostępie do zasobów ziemi i korzyści z ich wykorzystania na obszarach wiejskich: Książka 1]. Kyiv: Narodowa Akademia Nauk Ukrainy, Instytut Ekonomii i Prognozowania. <http://ief.org.ua/docs/mg/350.pdf> (dostęp: 12.09.2022).
- De Souza F.A.M. (2001). Perceived security of land tenure in Recife, Brazil. *Habitat International*, 25 (2), 175–190. DOI:10.1016/S0197-3975(00)00023-0.
- Gavrylova I. (2009). Sovremennyye teorii sotsial'noi spraviedlivosti [Współczesne teorie sprawiedliwości społecznej]. *Politia*, 1 (52), 182–189. <https://cyberleninka.ru/article/n/sovremennyye-teorii-sotsialnoy-spravedlivosti/viewer> (dostęp: 15.09.2022).
- Gutwald R., Lessmann O., Masson T., Rauschmayer F. (2014). A capability approach to intergenerational justice? Examining the potential of Amartya Sen's ethics with regard to intergenerational issues. *Journal of Human Development and Capabilities. A Multi-Disciplinary Journal for People-Centered Development*, 15 (4), 1–14. DOI:10.1080/19452829.2014.899563.
- Hohol T., Tsybul'ska J. (2022). Reforma samorządu lokalnego i terytorialnej organizacji władzy Ukrainy poprzez decentralizację. *Wiś i Rolnictwo*, 2 (195), 11–38. DOI: 10.53098/wir022022/01.
- Iveson K. (2011). Social or spatial justice? Marcuse and Soja on the right to the city. *City: Analysis of Urban Change, Theory, Action*, 15 (2), 250–259. DOI:10.1080/13604813.2011.568723.

- Madanipour A., Shucksmith M., Brooks E. (2021). The concept of spatial justice and the European Union's territorial cohesion. *European Planning Studies*, 30 (5), 1–18. DOI:10.1080/09654313.2021.1928040.
- Morev D. (2010). Amartiya Sen i ogranichennost' utilitarizma [Amartiya Sen i ograniczoność utylitaryzmu]. *Ekonomicheskiye nauki*, 2010, 8, 37–41. https://ecsn.ru/files/pdf/201008/201008_37.pdf (dostęp: 15.09.2022).
- Rawls J. (1999). *A Theory of Justice*. Cambridge, Massachusetts: The Belknap Press of Harvard University Press.
- Said E.W. (1993). *Culture and Imperialism*. New York: Vintage Books.
- Sen A. (2009). *The Idea of Justice*. Cambridge, Massachusetts: The Belknap Press of Harvard University Press.
- Soja E.W. (2008). The city and spatial justice. Conference paper at: Spatial Justice, Université Paris Ouest Nanterre La Défense, March 12–14. <https://www.jssj.org/wp-content/uploads/2012/12/JSSJ1-1en4.pdf> (dostęp: 09.09.2022).
- UN [United Nations] (2006). *Social Justice in an Open World: The Role of the United Nations*. New York: United Nations Department of Economic and Social Affairs. <https://www.un.org/esa/socdev/documents/ifsd/SocialJustice.pdf> (dostęp: 12.09.2022).
- Uwayezu E., De Vries W.T. (2018). Indicators for measuring spatial justice and land tenure security for poor and low-income urban dwellers. *Land*, 7, 84. DOI:10.3390/land7030084.

Toward a Conceptual Framework of Social Justice in Ukrainian Rural Space

Abstract: The presented article considers issues of social justice and spatial justice, recalls the origins and discusses the dialectics of these concepts and their role in shaping regional and rural development policies. It is specified that a community shows spatial justice when all its elements respect the rights of individual members. Rural development based on social and spatial justice should involve respect for basic human rights, and promote inclusive rural development aimed at reducing the results of neoliberal transformations: economic inequality and social polarization. Based on the peculiarities of Ukrainian local self-governance reform, an attempt was made to identify areas of (in)justice formation in order to develop mechanisms for equalising local development processes.

Keywords: social justice, spatial justice, society, inclusive development, rural areas.

Maciej J. Nowak

Sprawiedliwość terytorialna a wymiar prawny planowania przestrzennego na szczeblu lokalnym w Polsce

Streszczenie: Artykuł zawiera przegląd aktualnej literatury przedmiotu dotyczącej koncepcji sprawiedliwości terytorialnej. W publikacji określono najnowsze konteksty dyskusji na temat sprawiedliwości terytorialnej oraz sposób ujmowania związków między sprawiedliwością terytorialną a prawem i planowaniem przestrzennym. Następnie aspekty te zaprezentowano w odniesieniu do dyskusji na temat polskiego systemu planowania przestrzennego. Wyodrębniono kluczowe płaszczyzny, w ramach których możliwe jest powiązanie koncepcji sprawiedliwości terytorialnej z uwarunkowaniami stosowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zaproponowano dalsze kierunki dyskusji.

Słowa kluczowe: sprawiedliwość terytorialna, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, system planowania przestrzennego.

1. Wprowadzenie

Realizacja polityk związanych z planowaniem przestrzennym na szczeblu lokalnym wymaga podejmowania zróżnicowanych, obejmujących wiele perspektyw działań. Z jednej strony jest to rozwiązywanie konfliktów przestrzennych i godzenie pozycji różnych użytkowników przestrzeni. Z drugiej zaś strony ważnym problemem jest odpowiednie ujęcie roli przepisów z zakresu planowania przestrzennego, adekwatne zdefiniowanie celów, które mają one realizować, oraz stała ewaluacja konsekwencji ich stosowania (zarówno w skali krajowej, jak i lokalnej). Często wsparciem przy realizacji tych działań mogą być perspektywy i koncepcje

Dr hab. Maciej J. Nowak, prof. ucz.: Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Wydział Ekonomiczny, Katedra Nieruchomości, ul. Żołnierska 47, 71-210 Szczecin, e-mail: macnowak@zut.edu.pl, ORCID: 0000-0001-8149-8995.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

przekraczające ściśle prawny punkt widzenia. Za jedną z takich koncepcji należy uznać „sprawiedliwość terytorialną” (*spatial justice*). Z prawnej perspektywy ważny jest już sam fakt, że została ona stworzona na podstawie koncepcji „sprawiedliwości społecznej” (Rawls 2013). Niemniej jednak w przeważającym zakresie jest analizowana i precyzowana w ujęciu geograficznym.

Celem artykułu jest określenie możliwych kierunków włączenia koncepcji sprawiedliwości terytorialnej do lokalnego planowania przestrzennego w Polsce. Obejmuje to w pierwszej kolejności dyskusję naukową. Jej wyniki mogą jednak mieć szersze przełożenie na sferę praktyczną. W pierwszej kolejności wybrano kluczowe i najbardziej aktualne zdaniem autora tezy, dotyczące rozumienia i stosowania sprawiedliwości terytorialnej. Następnie podjęto próbę szerszego odniesienia sprawiedliwości terytorialnej do sfery prawnej oraz (jako kolejny krok) do polskiego systemu planowania przestrzennego na poziomie lokalnym. Niniejszy kierunek jest istotny również z tego powodu, że nawet w polskiej literaturze przedmiotu kontekst sprawiedliwości terytorialnej relatywnie rzadko jest łączony z niniejszym aspektem.

2. Dyskusja o sprawiedliwości terytorialnej – przegląd wybranych dylematów

Sprawiedliwość terytorialna doczekała się w literaturze zróżnicowanych ujęć. Warto podjąć próbę wyodrębnienia tych, które mogą stanowić istotny punkt odniesienia z perspektywy celów niniejszej publikacji. Analizę można rozpocząć od przypomnienia podstawowych perspektyw dotyczących sprawiedliwości terytorialnej. Niniejsza koncepcja ma szeroki zakres zastosowania, ale w znaczącym stopniu powinna stanowić odpowiedź na nierówności społeczne. Mustafa Dikeç (2001) wyodrębnił triadę pojęć stanowiących odpowiedź na wyzwania społeczne. Są to: przestrzenna dialektyka niesprawiedliwości, prawo do miasta oraz prawo do odmienności. Rozwiązania prawne powinny również zawierać odpowiedź na problemy społeczne. Nie budzi jednak wątpliwości, że bez równoległego zastosowania innych rozwiązań nie będą one wystarczające (Reimer, Getimis, Blotvogel 2014). Konieczna jest więc refleksja nad funkcją koncepcji sprawiedliwości terytorialnej przy określaniu roli regulacji prawnych z zakresu lokalnego planowania przestrzennego.

Wymaga to jednak prześledzenia kilku kolejnych punktów widzenia. Ali Madanipour, Mark Shucksmith i Elizabeth Brooks (2022) rozważają, co konkretnie sprawiedliwość terytorialna wnosi do debaty naukowej. Identyfikują przy tym trzy zagadnienia konceptualizujące dyskusję:

- występuje problem przy określeniu wymiaru przestrzennego niesprawiedliwości i nierówności;

- podejścia do sprawiedliwości mają tendencję do wpadania w pułapkę fałszywej opozycji między procesem a wynikiem oraz między sprawiedliwością proceduralną a sprawiedliwością dystrybucyjną (podobnie – Moroni 2020);
- pojęcie sprawiedliwości społecznej często ograniczało się do terytoriów narodowych, co jest pewną wstępną barierą dla dyskusji o sprawiedliwości terytorialnej (która z zasady ma szerszy zakres zastosowania).

Powyższe przesłanki stwarzają pewne ograniczenia w stosunku do prostego odniesienia dyskusji o sprawiedliwości terytorialnej do konkretnego systemu prawnego. Wskazani autorzy wyodrębniają również trzy sposoby podejścia do określania relacji przestrzennych i społecznych:

- głównym przedmiotem rozważań jest sprawiedliwość społeczna, a przestrzenność traktowana jest jedynie jako geograficzny wymiar procesów społecznych;
- przestrzenność nie jest tylko i wyłącznie pochodną sfery społecznej. W niniejszym ujęciu procesy przestrzenne i społeczne mają równą siłę i wzajemną przyczynowość. Konsekwencją jest szersze uznanie roli przestrzennych środków zaradczych (również z perspektywy prawnej);
- nacisk społeczny jako antropocentryczny wymaga odrzucenia (Philippopolous-Mihalopoulos 2010). W tym ujęciu chyba najszerzej próbuje się połączyć perspektywy prawną, polityczną i przestrzenną. Powyższe znajduje przełożenie na sformułowanie roszczeń dotyczących „przestrzeni cielesnej”. W konsekwencji sprawiedliwość terytorialna jest sprowadzana do możliwości wyrażania przez użytkowników przestrzeni roszczenia do własnej, wyjątkowej w niej pozycji (do określonego sposobu korzystania z przestrzeni).

Odnosząc się do powyższych rozważań, na cele niniejszego artykułu można jedynie podkreślić za Gordonem Pirie (1983), że na rozwój sprawiedliwości terytorialnej wpływa konceptualizacja przestrzeni jako produktu społecznego, a nie jako całego kontekstu dla społeczeństwa. W takim ujęciu sprawiedliwość terytorialna ma oddziaływać na eliminację nierówności społecznych. Według Abbasa Jafari Nia (2020) stanowi nawet konieczny tego warunek. Dlatego zwłaszcza w odniesieniu do polskiego systemu jako najbardziej adekwatną należy uznać koncepcję drugą, akcentującą równą wagę i jednocześnie współzależność procesów społecznych i przestrzennych. Ważne wydaje się również stanowisko, które wyraził Daniel Rauhut (2017). Jego zdaniem sprawiedliwość terytorialna dotyczy też obszarów innych niż miejskie. Niniejsza propozycja przekłada się na możliwości szerszych, geograficznych analiz, podejmujących – m.in. w kontekście sprawiedliwości terytorialnej – problematykę rozwoju regionalnego czy relacji miasto-wieś (Churski 2022).

3. Najnowsze konteksty tematyczne w dyskusji poświęconej sprawiedliwości terytorialnej

Problematyka dotycząca sprawiedliwości terytorialnej jest regularnie poruszana w aktualnych publikacjach, ze zróżnicowanych perspektyw naukowych i geograficznych. Aktualnie sprawiedliwość terytorialna łączy się z następującymi tematami:

- **dostępność usług**, co obejmuje weryfikację, jak dystrybucja usług wygląda w poszczególnych miejscach (Badraq Nejad, Zand Salimi 2022; Khadem Nejjhad, Ezatpanah, Shamsoddini 2021; Khaksari, Masoumifar, Assayesh 2021; Abdi, Rahmani, Taj 2020). Nierównomierny dostęp do usług (lub nawet ich brak) jest odbierany jako efekt błędnego zarządzania, powiązany z niesprawiedliwością terytorialną. W różnych częściach świata występuje ona w analizowanym kontekście w zróżnicowanej skali. Można nawet podać przykład analizy dostępności określonych usług jako miarę dobrego poczucia i satysfakcji (Feitosa, Marques 2020). Pojawiają się również analizy odnoszące się do konkretnej kategorii obiektów gwarantujących określony rodzaj usług, czego przykładem mogą być obiekty sportowe (Asefi, Nosrati 2020);
- **dostępność parków, terenów zielonych w mieście**, analizowana przede wszystkim z perspektywy grup szczególnie wrażliwych, dla których wskazane tereny są bardzo istotne;
- **odpowiedź na zagrożenia klimatyczne**, którą można łączyć z zagadnieniem dostępności terenów zielonych. Obejmuje ona jednak znacznie szerszy zakres tematów powiązanych z szeroko rozumianymi relacjami między ludźmi a środowiskiem. Niewątpliwie jednym z kluczowych elementów jest tu kwestia dostępności wody i żywności (Sbicca i in. 2021). Wskazuje się również na konieczność dostosowania miejscowości przybrzeżnych do zagrożeń związanych z powodzią (Mohtat, Khirfan 2022; Danenberg 2021). Do tej grupy można również zaliczyć publikacje, które wiążą sprawiedliwość terytorialną z energią, a w szczególności z wyzwaniem zrównoważenia energetycznego (Gower 2021) i realizacji odnawialnych źródeł energii (Carrosio 2021). Za osobne ciekawe zagadnienie należy uznać możliwe konflikty wywołane przez reakcje samorządów na zmiany klimatu i związane z tym poczucie niesprawiedliwości (Boyer 2022);
- **uwarunkowania związane z pandemią COVID-19**, z jednej strony obejmujące analizę zagadnień dotyczących sprawiedliwości terytorialnej w miastach „zamkniętych” z powodu rozprzestrzeniania się wirusa (Young 2021), z drugiej zaś będące źródłem szerszej refleksji związanej z redefinicją tego rodzaju sprawiedliwości. Bryonny Goodwin-Hawkins i współautorzy (2022) wskazują, że

pandemia wymusza szersze odniesienie sprawiedliwości terytorialnej do terenów peryferyjnych oraz weryfikacji mobilności. Podobny trend dotyczy popandemicznej analizy ubogich dzielnic miejskich (Capanema-Alvares, Cognetti, Ranzini 2021). Za ciekawy kierunek można też uznać analizę rozmieszczenia placówek ochrony zdrowia z perspektywy sprawiedliwości terytorialnej (Najjarzadeh i in. 2020);

- **działania na szczelbu Unii Europejskiej** powiązane przede wszystkim z analizą polityki spójności terytorialnej UE i jej reform (Madanipour, Shucksmith, Brooks 2022), w tym weryfikacji nierówności regionalnych (Vuplen, Bock 2020) i *place-based policy* (Weck, Madanipour, Schmitt 2022);
- **warunki mieszkaniowe**, oczywiście to zagadnienie znacząco zawiera się w części wyżej wyodrębnionych. Niemniej jednak niezależnie od nich warto zwrócić uwagę na kwestie dotyczące struktury przestrzennej zabudowanych działek gruntowych oraz kosztów inwestycyjnych związanych z przystosowaniem działek do zabudowy mieszkaniowej (Bielska, Wendland, Delnicki 2020).

Jako osobne zagadnienie wyodrębniono bezpośrednio powiązanie sprawiedliwości terytorialnej i planowania przestrzennego. Sprawiedliwość terytorialna jest bowiem rozumiana jako ostateczny cel wielu polityk planistycznych (Marcuse 2010). W najnowszych publikacjach określa się to na różne sposoby. Można wskazać jednoznaczne opinie, że sprawiedliwość terytorialna powinna stanowić generalną podstawę całej organizacji i zarządzania przestrzenią (Qader Hajat 2021). Stanowiąc ma również punkt odniesienia przy ocenie poszczególnych systemów planowania przestrzennego. Jednym z czynników umożliwiających realizację niniejszego założenia może być opracowywanie, np. w skali lokalnej, określonych standardów planowania (Ng 2022). Abdollah Kananpour, Mohammadtaqi Masoumi i Hossein Nazmfar (2021) podkreślają, że to planowanie przestrzenne determinuje rozmieszczenie obiektów, a więc również – szeroko rozumianą – dostępność usług. Ernest Uwayezu (2020) próbuje udzielić odpowiedzi na pytanie, jak uwzględniając sprawiedliwość terytorialną, można szerzej chronić prawo własności najbardziej potrzebujących. Rozważania dotyczą Rwandy, niemniej wydaje się, że problem ujęcia prawa własności w planowaniu przestrzennym ma zdecydowanie szerszy zasięg. Ed Wall (2021) zajmuje się relacjami między sprawiedliwością terytorialną a ochroną krajobrazu i związanymi z tym konfliktami. Mosè Cometta (2021) analizuje dwa masterplany ze Szwajcarii, poszukując w nich uzasadnień powiązanych ze sprawiedliwością terytorialną. Przy tej okazji wskazuje, że decyzje planistyczne muszą opierać się na podstawach interdyscyplinarnych (łączyjących sferę nauk społecznych np. z kontekstem filozoficznym).

4. Sprawiedliwość terytorialna a kontekst prawny

Zagadnienia dotyczące bezpośrednio przełożenia sprawiedliwości terytorialnej na kontekst prawny podejmowane są w literaturze przedmiotu relatywnie rzadko. Jest to nietypowe z tego względu, że w ramach koncepcji sprawiedliwości terytorialnej próbuje się przekroczyć bieżącą perspektywę geograficzną przy wykorzystaniu (przynajmniej częściowo) terminologii prawniczej. Temat ten podejmował Andreas Philippopoulos-Mihalopoulos (2010). Badacz ten jednoznacznie podkreślał, że przestrzeń nie może być jedynie kolejnym pojedynczym zagadnieniem branym pod uwagę w dyskusji prawnej, z zasady bowiem łączy się ona z całym procesem normatywnym. W tym ujęciu sprawiedliwość terytorialna wiąże się z nieredukowalnością czyjegoś cielesnego ujęcia w przestrzeni. Tego rodzaju pragnienie określonego „bycia” w przestrzeni, zajmowania jej, powinno przekładać się wręcz na roszczenia prawne. W związku z powyższym wspomniany autor kilkakrotnie (2017, 2012) postulował odmienne podejście do prawa. Powinno się ono przejawiać właśnie w szczególnie akcentowanym prawie jednostek do zajmowania określonej przestrzeni. Oczywiście winno to się odbywać w takich ramach, aby nie doprowadzać do „tragedii wspólnego pastwiska”. Wskazany punkt widzenia prowokuje do dyskusji, ale nasuwa też wiele wątpliwości. Kontekst przełożenia sprawiedliwości terytorialnej na wymiar prawny precyzyjniej wyjaśnił Thomas Hartmann (2019). Podkreślił on jednoznacznie, że prawo planowania przestrzennego ma istotny związek ze sprawiedliwością terytorialną, przesądzając w sprawie dystrybucji prawa własności oraz dostępu do dóbr publicznych. Taką funkcję pełni bowiem przesądzanie (np. w planach zagospodarowania przestrzennego) o możliwościach zagospodarowania konkretnego terenu. Inaczej to ujmując, względy związane ze sprawiedliwością terytorialną powinny stanowić podstawę, uzasadnienie konkretnych ograniczeń z zakresu zagospodarowania przestrzennego. Powiązane ze sprawiedliwością terytorialną – jak ujmuje to Philippopoulos-Mihalopoulos – „roszczenia” konkretnych użytkowników przestrzeni składają się na określone ujęcie interesu publicznego w planowaniu przestrzennym.

Ze sprawiedliwością przestrzenną można również powiązać wszelkie rozwiązania obejmujące konsekwencje finansowe planowania przestrzennego. Hartmann (2019) rozpatruje niniejsze kwestie z perspektywy sprawiedliwości użytecznej (korygowanie rynku, ograniczanie efektów zewnętrznych), sprawiedliwości egalitarnej (eliminacja różnicowania szans, zapewnienie równej dystrybucji dóbr publicznych), sprawiedliwości rozumianej jako wystarczalność oraz sprawiedliwości ramowej (zapewnienie minimalnego dostępu do dóbr podstawowych). W praktyce – jak wskazuje ten autor – wskazane perspektywy mogą się łączyć. Przekłada się to na wymóg udzielenia wsparcia przez rozwiązania prawne dotyczące:

- zapewnienia równej dystrybucji dóbr publicznych, a gdzie nie jest to możliwe – finansowych rozwiązań kompensacyjnych;
- określenia minimalnych standardów mieszkaniowych obejmujących np. minimalną powierzchnię działek budowlanych czy też minimalnych zasad dostępu do terenów zieleni.

Kontekst przełożenia sprawiedliwości terytorialnej na wymiar prawny jest również ujmowany w literaturze z perspektywy bardziej jednostkowych postulatów (Ghaffary, Rezaei, Human 2020). Gethin Davison (2017) słusznie zwraca uwagę, że normy planistyczne mogą w wielu przypadkach stanowić podstawę do pogłębiania się niesprawiedliwości przestrzennej. Prawo może więc w wielu przypadkach zwiększać niesprawiedliwość terytorialną. Może się tak dziać niezależnie od specyfiki danego systemu planowania przestrzennego. Z kolei Joseph Pierce i Deborah Martin (2017) słusznie wskazują na ograniczenia związane z prawem, wzywając do badań mogących określić bariery, których prawo (ukierunkowane na osiągnięcie celów związanych ze sprawiedliwością terytorialną) nie będzie w stanie przekroczyć.

5. Sprawiedliwość terytorialna w perspektywie lokalnej polityki przestrzennej w Polsce

Przedmiotowe zagadnienia łączą się z dyskusją dotyczącą polskiego systemu planowania przestrzennego, a w szczególności z zastosowaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Plany te, określając m.in. przeznaczenie i parametry zabudowy, różnicują możliwości zagospodarowania poszczególnych terenów. Dodatkowym ważnym w polskim systemie czynnikiem pozostaje fakultatywność planów.

Za zasadną należy uznać tezę, że koncepcje władz lokalnych w zakresie ustaleń planistycznych (a nawet samego faktu objęcia danego terenu planem) mogą być rozpatrywane również z perspektywy sprawiedliwości terytorialnej. Odnosi się to zarówno do obszarów miejskich, jak i wiejskich. W obu przypadkach wskazane zagadnienie rozpatrywane jest podobnie w ujęciu instytucjonalnym. Niemniej jednak realia uchwalania planów i związanych z nimi problemów będą odmienne w poszczególnych typach gmin. Na obszarach wiejskich mogą występować konflikty przestrzenne między dążeniem właścicieli do określonego zagospodarowania niezabudowanego terenu a względami związanymi z ochroną środowiska, dziedzictwa kulturowego czy też – w innym zakresie – ochroną klimatu (tego wątku dotyczą również spory o lokalizację elektrowni wiatrowych). W niniejszym zakresie zaprezentowane wyżej rozważania dotyczące sprawiedliwości terytorialnej dostarczają szerszych argumentów na rzecz preferowania perspektywy związanej z interesem

publicznym kosztem perspektywy indywidualnego interesu prywatnego. Ta ostatnia optyka może być powiązana ze wspomnianym swoistym roszczeniem jednostki do „bycia w przestrzeni” czy też oczekiwaniami w odniesieniu do dostępności określonych usług (w szerokim rozumieniu). Jednak błędem byłoby sprowadzanie koncepcji sprawiedliwości terytorialnej tylko i wyłącznie do takiej konkluzji. Ujmując to z pozaprawnej płaszczyzny, można wyodrębnić dwie, możliwe do powiązania z dyskusją o sprawiedliwości terytorialnej, perspektywy:

- naukowo-urbanistyczną (ujmowaną w licznych publikacjach naukowych), zgodnie z którą plany zagospodarowania przestrzennego powinny stanowić element aktywnej polityki przestrzennej (uwzględniającej konieczność ochrony ładu przestrzennego, środowiska, przyrody, jak również dziedzictwa kulturowego);
- praktyczną, zgodnie z którą poszczególne postanowienia planów zagospodarowania przestrzennego są zbyt rygorystyczne, niezrozumiałe, rażąco błędnie skonstruowane, a nawet niesprawiedliwe.

Perspektywa naukowo-urbanistyczna w szerszym zakresie odnosi się do uwarunkowań całego systemu planowania przestrzennego, a perspektywa praktyczna – do indywidualnych przypadków (dlatego nie zawsze muszą być one wzajemnie sprzeczne). W szerszym zakresie perspektywa naukowo-urbanistyczna odwołuje się do argumentów związanych z ochroną interesu publicznego (w tym dbałości o dobro wspólne), systemowych argumentów ekonomicznych, lecz także do planowania długookresowego i związanych z nim zagrożeń i barier (obejmuje to zarówno długofalowe konsekwencje pochopnych rozstrzygnięć planistycznych, jak i np. zagrożenia związane ze zmianami klimatu). Perspektywa praktyczna dotyczy indywidualnych praw inwestora (w tym często zakresu jego uprawnień jako właściciela nieruchomości), jego subiektywnego odczucia sprawiedliwości, a także często wykorzystywanej przez niego wiedzy eksperckiej (dostosowanej do jego perspektywy). Podkreślić trzeba, że ograniczenie indywidualnych praw do zagospodarowania terenu nie stoi w sprzeczności z aktualnymi postulatami sprawiedliwości terytorialnej. Ważne wydają się jednak motywy uzasadnienia dla takich ograniczeń. Niestety nie wszystkie kryteria istotne z perspektywy sprawiedliwości terytorialnej znajdują przełożenie na uzasadnienia ograniczeń w zabudowie dopuszczalne przez polskiego ustawodawcę. Dotyczy to w szczególności kwestii związanych z ochroną klimatu.

Płaszczyzny ingerencji planistycznej związanej z uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można wyodrębnić następująco jako:

- konsekwencje związane z określeniem przeznaczenia nieruchomości;
- konsekwencje przyjętych zasad dotyczących zagospodarowania terenu;
- konsekwencje związane z określeniem parametrów zabudowy.

Pewną podstawą do wyważenia zarówno obu wyodrębnionych perspektyw, jak również płaszczyzn ingerencji planistycznej, może być zasada proporcjonalności ingerencji planistycznej. Oczywiście prawny kontekst uchwalania i zakresu planów zagospodarowania przestrzennego jest znacznie szerszy. Niemniej jednak to właśnie przy okazji analizy niniejszej zasady, a tym bardziej dostosowaniu jej do konkretnego stanu faktycznego (i racji wyrażanych przez uczestników konfliktu przestrzennego związanego z planem), w najszerszym zakresie możliwe jest odniesienie do tez powiązanych z koncepcją sprawiedliwości terytorialnej.

Ze względu na swoje zróżnicowanie koncepcja sprawiedliwości terytorialnej może stanowić ciekawy teoretyczny punkt odniesienia do dyskusji na temat planowania przestrzennego na poziomie lokalnym, w szczególności względem obszarów wiejskich. Obecnie również na tych obszarach konflikty przestrzenne bardzo często rozwiązywane są dosyć chaotycznie i subiektywnie. Dlatego w ramach polskiej dyskusji naukowej należy zaproponować następujące kwestie:

- szersze uwzględnienie celów powiązanych z koncepcją sprawiedliwości terytorialnej w polskich przepisach;
- włączenie celów sprawiedliwości terytorialnej do zakresu rozważań o proporcjonalności ingerencji planistycznej;
- traktowanie sprawiedliwości terytorialnej jako punktu odniesienia przy rozwiązywaniu konfliktów przestrzennych.

Zmiany prawne mogą być pod tym względem ważne, ale na pewno same nie wystarczą. Potwierdzają to losy prawnej definicji ładu przestrzennego w obowiązującej ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Z perspektywy naukowej występuje bardzo dużo zastrzeżeń do tej definicji. Z perspektywy praktycznej często bywa ona ignorowana lub pomijana. Niemniej odwołanie się do ładu przestrzennego w kilku przepisach ustawy mimo wszystko umożliwi szersze włączenie kontekstu ładu przestrzennego także do dyskusji prawnej. Niewykluczone, że jeszcze bardziej przemyślane ujęcie sprawiedliwości terytorialnej mogłoby rozszerzyć wskazane tendencje. Warunkiem koniecznym jest jednak uwzględnienie innych, pozaprawnych działań powiązanych ze sferą kształtowania kultury planistycznej.

6. Podsumowanie

Powyższy tekst zawiera propozycję dalszej interdyscyplinarnej dyskusji na temat zastosowania koncepcji sprawiedliwości terytorialnej w lokalnej polityce przestrzennej. Aby dyskusja ta była kompletna, konieczne jest uwzględnienie zróżnicowanych (np. z perspektywy poszczególnych dyscyplin) podejść. Tak jak wskazano powyżej, niezwykle ważne wydaje się określenie w tej dyskusji specyfiki obszarów wiejskich. W niniejszym tekście zasygnalizowano możliwe kierunki przemyśleń.

Ważnym elementem postulowanej debaty wydaje się kontynuacja tych rozważań, która powinna opierać się na:

- dalszym odniesieniu (obszernie diagnozowanych) w literaturze problemów przestrzennych obszarów wiejskich do sfery prawnej, dotyczy to zwłaszcza stosowania poszczególnych instrumentów polityki przestrzennej na szczeblu lokalnym;
- dostosowaniu konkluzji do zaproponowanego powyżej kontekstu sprawiedliwości terytorialnej.

Bibliografia

- Abdi A., Rahmani B., Taj S. (2020). Analyzing the spatial inequalities of urban services distribution from the spatial justice perspective (a case study of Qarchak City). *Scientific Information Database*, 9 (33), 69–88.
- Asefi A., Nosrati A.G. (2020). The spatial justice in the distribution of built outdoor sports facilities. *Journal of Facilities Management*, 18 (2), 159–178. DOI:10.1108/JFM-09-2019-0051.
- Badraq Nejad A., Zand Salimi M. (2022). Analysis of urban space sustainability indicators in Tehran Metropolitan Area with spatial justice approach. *Geographical Engineering of Territory*, 6 (2), 112–132.
- Bielska A., Wendland A., Delnicki M. (2020). Possibilities for the development of building plots with an unfavorable structure in the context of spatial justice: A case study of Poland. *Sustainability*, 12 (6), 2472. DOI:10.3390/su12062472.
- Boyer A.L. (2022). Recenzje: Kian Goh, *Form and Flow: The Spatial Politics of Urban Resilience and Climate Justice*, Cambridge, MIT Press 2021, 298 p. / Ihnji Jon, *Cities in the Anthropocene: New Ecology and Urban Politics*, Londres, Pluto Press 2021, 208 p. *Métropoles*, 30. DOI:10.4000/metropoles.8755.
- Capanema-Alvares L., Cognetti F., Ranzini A. (2021). Spatial (in)justice in pandemic times: Bottom-up mobilizations in dialogue. *Supplemento*, 97, 77–84. DOI:10.3280/tr2021-097-Supplementooa12930.
- Carrosio G. (2021). The social and spatial (in)justice of the energy transition policies. W: N. Magnani, G. Carrosio (red.). *Understanding the Energy Transition* (s. 53–69). Cham: Palgrave Macmillan.
- Churski P. (2022). Miasto a sprawiedliwość społeczna w ujęciu terytorialnym. W: M. Nowak (red.). *Prawo do miasta a wyzwania polityki miejskiej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Cometta M. (2021). Territorial justice and equity criteria: Spatial planning in Ticino. *Geographica Helvetica*, 76 (4), 459–469. DOI:10.5194/gh-76-459-2021.
- Danenberga A. (2021). *Coastal flood resilience and socio-spatial justice of urban deltas by means of Ecosystem Services: Comparative study of initiatives in Rīga and Rotterdam*. Bachelor's thesis. University of Groningen.

- Davison G. (2017). The character of the Just City: The regulation of place distinctiveness and its unjust social effects. *Town Planning Review*, 88 (3), 305–326. DOI:10.3828/tpr.2017.20.
- Dikeç M. (2001). Justice and the spatial imagination. *Environment and Planning A: Economy and Space*, 33 (10), 1785–1805. DOI:10.1068/a3467.
- Feitosa F., Marques J.L. (2020). Spatial justice and general interest services: Principles of justice as parameters for urban planning. W: *27th APDR Congress Sustainable Management of the Sea for Sustainable Regional Development, Angra do Heroísmo, Terceira, Azores, Portugal, 10–11 September 2020: Proceedings* (s. 415). Associação Portuguesa para o Desenvolvimento Regional (APDR).
- Ghaffary F.M., Rezaei I., Human A. (2020). Evaluation of spatial justice of the provincial cities of the Nine Provinces (Great Khorasan) based on the indicators of balanced usage law.
- Goodwin-Hawkins B., Mahon M., Farrell M., Jones R.D. (2022). Situating spatial justice in counter-urban lifestyle mobilities: Relational rural theory in a time of crisis. *Geografiska Annaler: Series B, Human Geography*, 1–16. DOI:10.1080/04353684.2022.2086895.
- Gower A. (2021). Energy justice in apartment buildings and the spatial scale of energy sustainable design regulations in Australia and the UK. *Frontiers in Sustainable Cities*, 3, 644418. DOI:10.3389/frsc.2021.644418.
- Hartmann T. (2018). Law and justice in spatial planning. W: B. Needham, E. Buitelaar, T. Hartmann (red.). *Planning, Law and Economics: The Rules We Make for Using Land* (s. 125–137). New York: Routledge.
- Jafari Nia A. (2020). Social justice, spatial justice and development. *Quarterly of Geography and Regional Planning*, 10 (1), 298–311.
- Kananpour A., Masoumi M., Nazmfar H. (2021). Investigation of spatial justice in the allocation of urban land uses (Case study: The five municipality regions of Ardabil City). *Geographical Urban Planning Research (GUPR)*, 9 (3), 637–662. DOI:10.22059/JURBANGEO.2021.315186.1420.
- Khadem Nejhad A., Ezatpanah B., Shamsoddini A. (2021). Spatial analysis of the affecting factors on urban services distribution using spatial justice approach (Case study: Mako County Areas). *Geographical Journal of Tourism Space*, 10 (37), 83–96. DOI:10.22111/gajj.2022.37565.2888.
- Khaksari A., Masoumifar A.H., Assayesh M. (2021). Analysis of spatial justice in urban services provision in Iran. *Human Geography Research*, 53 (3), 793–810. DOI:10.22059/JHGR.2020.296238.1008074.
- Madanipour A., Shucksmith M., Brooks E. (2022). The concept of spatial justice and the European Union's territorial cohesion. *European Planning Studies*, 30 (5), 807–824. DOI:10.1080/09654313.2021.1928040.
- Marcuse P. (2010). Spatial justice: Derivative but causal of social justice. W: B. Bret, P. Gervais-Lambony, C. Hancock, F. Landy (red.). *Justice et injustices spatiales* (s. 75–94). Paris: Presses Univeritaires de Paris Ouest. DOI:10.4000/books.pupo.420.

- Mohtat N., Khirfan L. (2022). Distributive justice and urban form adaptation to flooding risks: Spatial analysis to identify Toronto's priority neighbourhoods. *Frontiers in Sustainable Cities*, 4, 919724. DOI:10.3389/frsc.2022.919724.
- Moroni S. (2020). The just city. Three background issues: Institutional justice and spatial justice, social justice and distributive justice, concept of justice and conceptions of justice. *Planning Theory*, 19 (3), 251–267. DOI:10.1177/1473095219877670.
- Najjarzadeh M., Torabi Z., Shokriani M., Hassani Jalilian P. (2020). Study of spatial justice in health-counseling indicators in the cities of Golestan province. *Journal Strategic Studies of Public Policy*, 10 (36), 260–281.
- Ng M.K. (2022). Planning standards and spatial (in)justice. *Planning Theory & Practice*, 23 (2), 167–172. DOI:10.1080/14649357.2022.2061773.
- Philippopoulos-Mihalopoulos A. (2010). Spatial justice: Law and the geography of withdrawal. *International Journal of Law in Context*, 6 (3), 201–216. DOI:10.1017/S174455231000011X.
- Pierce J., Martin D. (2017). The law is not enough: Seeking the theoretical 'frontier of urban justice' via legal tools. *Urban Studies*, 54 (2), 456–465. DOI:10.1177/0042098016636574.
- Pirie G.H. (1983). On spatial justice. *Environment and Planning A*, 15 (4), 465–473. DOI:10.1068/a150465.
- Qader Hajat M. (2021). Explain the role of spatial/geographical justice in evaluating the optimal political management of space. *Journal of National Security*, 11 (40), 419–452.
- Rauhut D. (2017). A note on territorial justice. A paper prepared for the 57th conference of the European Regional Science Association, in Groningen, the Netherlands, 29th August – 1st September.
- Rawls J. (2009). *Teoria sprawiedliwości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Reimer M., Getimis P., Blotevogel H. (2014). Spatial planning systems and practices in Europe: A comparative perspective. W: M. Reimer, P. Getimis, H. Blotevogel (red.). *Spatial Planning Systems and Practices in Europe: A Comparative Perspective on Continuity and Changes* (s. 170–176). New York: Routledge.
- Sbicca J., Laituri M., Ryder S., Powlen K. (2021). Introduction: Contextualizing spatial justice. W: S. Ryder, K. Powlen, M. Laituri, S.A. Malin, J. Sbicca, D. Stevis (red.). *Environmental Justice in the Anthropocene* (s. 33–39). London: Routledge.
- Uwayezu E. (2020). *Spatial justice and land tenure security: Insights from urban re-development in Kigali, Rwanda*. Doctoral dissertation. Technische Universität München.
- Vulpen B. van, Bock B. (2020). Rethinking the regional bounds of justice: A scoping review of spatial justice in EU regions. *Romanian Journal of Regional Science*, 14 (2), 5–34.
- Wall E. (2021). Defining landscape democracy: A path to spatial justice. *Landscape Research*, 46 (7), 1038–1039. DOI:10.1080/01426397.2021.1964221.
- Weck S., Madanipour A., Schmitt P. (2022). Place-based development and spatial justice. *European Planning Studies*, 30 (5), 791–806. DOI:10.1080/09654313.2021.1928038.
- Young A. (2021). 'Stay safe, stay home': Spatial justice in the pandemic city. *Legalities*, 1 (1), 19–43.

Spatial Justice and the Legal Dimension of Spatial Planning at the Local Level in Poland

Abstract: The article provides an overview of the current literature on the concept of spatial justice. The objectives of the article were to identify the most recent contexts of the discussion on spatial justice and how the relationship between spatial justice and law and spatial planning can be understood. The above was transferred to the discussion on the Polish spatial planning system. Key levels within which it is possible to link the concept of territorial justice with the conditions for the application of local spatial plans have been identified. Further discussion directions were proposed.

Keywords: spatial justice, spatial plans, spatial planning system.

Katarzyna Bielińska

Od równego dostępu do sprawiedliwości zdrowotnej*

Streszczenie: W artykule prześledzono przemiany rozumienia sprawiedliwości w zdrowiu od utożsamiania jej ze sprawiedliwą dystrybucją opieki zdrowotnej do koncepcji sprawiedliwości zdrowotnej. Nakreślono koncepcję sprawiedliwego dostępu do opieki zdrowotnej, wskazując na trudności, które napotyka realizacja tej koncepcji w warunkach utowarowienia opieki zdrowotnej. Omówiono znaczenie, jakie dla przemian w myśleniu o sprawiedliwości w zdrowiu miało pojawienie się koncepcji społecznych determinant zdrowia oraz pojęcia gradientu społecznego w zdrowiu. Wskazano na teoretyczne ugruntowanie tych koncepcji w podejściu zdolnościowym, w którym zdrowiu przypisuje się wartość wewnętrzną i uznaje się je za nieodzowny składnik pełnego rozkwitu człowieka. Rozważono ograniczony charakter recepcji koncepcji społecznych determinant zdrowia i gradientu społecznego w dokumentach z zakresu polityki zdrowotnej.

Słowa kluczowe: opieka zdrowotna, zdrowie, równy dostęp, sprawiedliwość w zdrowiu, sprawiedliwość zdrowotna.

1. Wprowadzenie

Pojęcie sprawiedliwości zdrowotnej budzi coraz większe zainteresowanie. Choć bywa ono utożsamiane z pojęciem sprawiedliwości w opiece zdrowotnej rozumianej

Dr Katarzyna Bielińska, Uniwersytet Warszawski, Wydział Filozofii, Centrum Bioetyki i Bioprawa, Krakowskie Przedmieście 3, 00-047 Warszawa, e-mail: katarzyna.bielinska@uw.edu.pl, ORCID: 0000-0002-3555-3276.

* Artykuł został przygotowany w ramach projektu „Opieka zdrowotna jako przestrzeń publiczna: integracja i różnorodność społeczna w kontekście dostępu do opieki zdrowotnej w Europie” (HERA.2.029) wspieranego finansowo przez Wspólny Program Badawczy HERA (www.heranet.info) w ramach programu HERA Przestrzeń publiczna: kultura i integracja w Europie, który jest współfinansowany przez Federalne Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych Niemiec (BMBF), Narodowe Centrum Nauki, Polska (nr projektu 2018/28/Z/HS1/00554), Chorwacką Akademię Nauk i Sztuk, Słoweńskie Ministerstwo Edukacji, Nauki i Sportu oraz Komisję Europejską z Programu Horyzont 2020 (umowa nr 769478).



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

przede wszystkim jako sprawiedliwy dostęp do dóbr i świadczeń z tego obszaru, coraz więcej badaczy_{ek} wskazuje, że jest to pojęcie znacznie szersze, a kwestia dystrybucji opieki zdrowotnej stanowi tylko jeden, choć bardzo ważny, jego aspekt. Celem tego tekstu było prześledzenie przemian pojęciowych w tym obszarze. Zmiany te nie mają charakteru równomiernego, ponieważ na to, jak rozumiemy dane pojęcie, ma wpływ moment historyczny i warunki społeczno-ekonomiczne, w których żyjemy.

W literaturze anglojęzycznej autorzy_{rki} piszący o sprawiedliwości zdrowotnej posługują się dwoma pojęciami: *justice* (*health justice, justice in health*) oraz *equity* (*health equity, equity in health*). Tłumaczenie pierwszego z nich raczej nie nastrocza trudności – to „sprawiedliwość”. Słowo *equity* stwarza zaś pewne kłopoty. *Equity* to bowiem „słuszność”, grecka *epieikeia* i łacińska *aequitas* (Dziedziak 2011) odróżniona od *aequalitas*. Oprócz języka angielskiego rozróżnienie to zgrabnie oddają francuski (*équité* i *égalité*) czy hiszpański (*equidad* i *igualdad*), po polsku jednak takiego rozróżnienia brak. Na tę sprawę zwróciła uwagę Margaret Whitehead, jedna z czołowych badaczek społecznych determinant zdrowia, w swoim klasycznym już tekście *The concepts and principles of equity and health* (1991) przygotowanym dla Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organization – WHO): „istnieje problem przekładu w pewnych językach, w których jest dostępne tylko jedno słowo na oznaczenie «inequality» i «inequity»” (Whitehead 1991, s. 219)¹. Polscy badacze_{czki} skłaniają się raczej do tego, żeby przekładać *equity* jako sprawiedliwość (Galewicz 2018, s. 346, przyp. 256; Cianciara 2015, s. 435; Włodarczyk 2011, s. 15; 1999, s. 66) i tym tropem będą podążać w tym tekście.

Pojęcie *equity* ma szczególnie ładunek normatywny (Włodarczyk 2018, s. 41): „Sprawiedliwość [*equity*] w zdrowiu implikuje to, że idealnie każdy powinien mieć szansę [*a fair opportunity*], aby osiągnąć swój pełny potencjał zdrowotny, a bardziej pragmatycznie, że nikt nie powinien być pozbawiony możliwości realizacji tego potencjału, jeżeli można tego uniknąć” (WHO 1986, za: Whitehead 1991, s. 220) – deklarowała w latach 80. XX stulecia WHO. Za niesprawiedliwe uznano więc m.in. różnice w poziomie zdrowia wynikające z warunków, w jakich ludzie żyją i pracują, oraz „nieadekwatnego” dostępu do usług publicznych, w tym do ochrony zdrowia (Whitehead 1991, s. 219).

2. Sprawiedliwy dostęp do opieki zdrowotnej

Zagadnienie dostępu do opieki zdrowotnej zajmowało i zajmuje badaczy_{czki} od dziesięcioleci (Daniels 1985), a sprawiedliwy dostęp bywa po dziś dzień

¹ Jeżeli nie zaznaczono inaczej, przekłady na język polski pochodzą od autorki.

utożsamiany ze sprawiedliwością zdrowotną (Schramme 2018, s. IX). W tym obszarze występowały i nadal występują istotne różnice między krajami. W Europie powszechny dostęp do opieki zdrowotnej był zdobyczą społeczną, po II wojnie światowej stał się standardem, a w wielu krajach, w tym w Polsce, do czasów obecnych ma rangę gwarancji konstytucyjnej (Sześciło 2017). W innych obszarach globu (np. w Związku Radzieckim, Chinach, krajach postkolonialnych) w toku rewolucyjnych przemian również na różne sposoby próbowano zapewnić prawo do opieki zdrowotnej (Gaffney 2018, s. 117–162). Szczególne znaczenie dla tych dążeń miała konferencja w Alma-Acie (1978) poświęcona podstawowej opiece zdrowotnej (Gaffney 2018, s. 117–162). Kres tym dążeniom położyła ofensywa neoliberalizmu (Gaffney 2018, s. 164–215).

Inaczej sytuacja wyglądała w Stanach Zjednoczonych. Gdy w Wielkiej Brytanii wprowadzano w latach 40. XX w. National Health Service (NHS), w USA podobną inicjatywę storpedowała potężna kampania lobbingsowa, w której połączyły siły środowisko lekarskie i biznes, w tym przedsiębiorstwa farmaceutyczne, a bardzo istotną rolę odegrało American Medical Association i jego czasopismo *JAMA* (Gaffney 2018, s. 124–134). W kampanii tej intensywnie wykorzystano *red-baiting*, czyli prezentowano projekt powszechnego dostępu do opieki zdrowotnej jako przedsięwzięcie socjalistyczne, rodem wprost ze Związku Radzieckiego (Gaffney 2018, s. 124–134). Kampania ta wywarła istotny wpływ na kształt amerykańskiej debaty o opiece zdrowotnej trwającej do dnia dzisiejszego (Onge 2015). Toczy się ona w obrębie spektrum, którego krańce wyznaczają z jednej strony koncepcje libertariańskie, a z drugiej tzw. welfarystyczne (Galewicz 2015). W tak skonstruowanej debacie wartości i zasady sformułowane w dokumentach praw człowieka, czyli „prawo każdego do korzystania z najwyższego osiągalnego poziomu ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego” czy zobowiązanie państw do „stworzenia warunków, które zapewniłyby wszystkim pomoc i opiekę lekarską na wypadek choroby” (Pakt 1977, art. 12) zostają zredukowane tylko do jednego – i to w dodatku skrajnego – punktu widzenia.

Adam Gaffney wskazuje, że rozwój urzędów społecznych zapewniających sprawiedliwy dostęp do opieki zdrowotnej przebiegał względnie niezależnie od swoich normatywnych konceptualizacji i proponuje, aby historię sprawiedliwego dostępu, zarówno na poziomie praktyk, jak i pojęciowym, śledzić z perspektywy dialektyki prawo–towar. Uznawanie opieki zdrowotnej za towar wyklucza bowiem traktowanie jej jako prawa i w konsekwencji uniemożliwia skonstruowanie systemu, który zapewniałby sprawiedliwy do niej dostęp (Gaffney 2018, s. 3).

Aspekt ten – choć nie tak określony – odślania się w rozważaniach Włodzimierza Galewicza nad konstytucyjną gwarancją równego dostępu „do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych” (Konstytucja 1997). Równy

dostęp do opieki zdrowotnej, w ujęciu Galewicza, to w wąskim rozumieniu zapewnienie danego świadczenia wszystkim osobom, które go w takim samym stopniu potrzebują. W szerokim zaś rozumieniu to zapewnienie wszystkim osobom mającym równe, lecz często różne potrzeby zdrowotne, takich, często odmiennych, świadczeń, które są im potrzebne (Galewicz 2018, s. 354–355). Galewicz wykazuje przy tym, że „równoległe finansowanie”, czyli prywatne sprzedawanie i kupowanie świadczeń takich samych jak te, które są finansowane ze środków publicznych, skutkuje naruszeniem zasady równości ze względu na interferencje pomiędzy sektorem prywatnym a publicznym (Galewicz 2018, s. 357–365). W praktyce bowiem pacjenci_tki, których_e stać na opłacenie np. prywatnej wizyty u specjalisty, uzyskują szybszy dostęp nie tylko do tego konkretnego świadczenia, lecz także do świadczeń finansowanych ze środków publicznych, np. leczenia szpitalnego, dlatego że dzięki „strategicznemu korzystaniu z prywatnej opieki zdrowotnej” skracają sobie łączny czas oczekiwania (Galewicz 2018, s. 363). Ponadto sektor prywatny odbiera profesjonalistów_tki medycznych_e sektorowi publicznemu, co oznacza wydłużenie kolejek dla pacjentów_ek korzystających wyłącznie z tego ostatniego (Galewicz 2018, s. 365). „Równoległy system prywatnego finansowania wprowadza do opieki zdrowotnej pewną niezaprzeczną nierówność. Każe on bowiem traktować w różny sposób ludzi mających takie same lub równe potrzeby zdrowotne i dzieli ich – chociażby jako dostarczycieli środków niezbędnych do prosperowania opieki zdrowotnej – na lepszych i gorszych, stojących wyżej i stojących niżej”, pisze Galewicz (2018, s. 365).

Prywatyzacja i utowarowienie opieki zdrowotnej popadają więc w kolizję z zasadą sprawiedliwego dostępu, która jest zapisana w licznych aktach normatywnych w Europie, zarówno na poziomie unijnym, jak i krajowym, choć w praktyce jej stosowanie doznało znacznego uszczerbku w dobie reform neoliberalnych i polityki oszczędności². Tradycja powszechnego i równego dostępu do opieki zdrowotnej nadal jednak mocno odróżnia Europę od Stanów Zjednoczonych, gdzie przed reformą systemu ochrony zdrowia, która miała zapewnić obywatelom_kom równy dostęp do opieki zdrowotnej, tzw. *Obamacare*, ubezpieczenia zdrowotnego pozabawionych było ponad 16% Amerykanów_ek (Badora-Musiał, Kowalska-Bobko, Zabdyr-Jamróż 2017; DeNavas-Walt, Proctor, Smith 2010). W 2021 r. było to 8,3%, czyli wciąż znaczący odsetek (Keisler-Starkey, Bunch 2022). Ponadto zestaw świadczeń, do których ma dostęp osoba ubezpieczona, nie jest w tym kraju jednolity dla wszystkich, lecz zróżnicowany ze względu na rodzaj posiadanego ubezpieczenia (Badora-Musiał, Kowalska-Bobko, Zabdyr-Jamróż 2017).

² Zob. np. (Doetsch i in. 2023), gdzie przeprowadzono metaanalizę dotyczącą skutków polityki *austerity* wprowadzonej w UE po kryzysie światowym 2008 r.

3. Społeczne determinanty zdrowia

Pod koniec XX w. zaczęto zwracać baczniejszą uwagę na to, że sam sprawiedliwy dostęp do opieki zdrowotnej, choć niezbędny, nie jest wystarczający, aby zapewnić sprawiedliwość w zdrowiu. Rozwój tego podejścia jest ściśle związany z rozwojem koncepcji społecznych determinant zdrowia. „Nawet w najbogatszych krajach ludzie, którzy są w gorszej sytuacji materialnej, mają istotnie krótszą oczekiwaną długość życia i więcej chorób niż bogaci” – tak Michael Marmot i Richard Wilkinson zacytowali raport *Social Determinants of Health: The Solid Facts* dla WHO, w którym przedstawiali „nową wiedzę” o społecznych determinantach zdrowia (Wilkinson, Marmot [red.] 2003, s. 7). Warto podkreślić, że nurt reprezentowany przez wspomnianych autorów wywodzi się z doświadczenia Wielkiej Brytanii, gdzie ludność cieszyła się powszechnym dostępem do opieki zdrowotnej zapewnianym przez NHS.

W swoim raporcie Marmot i Wilkinson do kluczowych społecznych determinant wpływających negatywnie na zdrowie zaliczyli (Wilkinson, Marmot [red.] 2003, s. 12–29):

- stres wywołany „ciągłą niepewnością, brakiem bezpieczeństwa, niską samooceną, izolacją społeczną, brakiem kontroli nad pracą i życiem osobistym”;
- warunki społeczno-ekonomiczne, w jakich żyje osoba w ciąży, a następnie dziecko;
- wykluczenie społeczne, ubóstwo, dyskryminację;
- stres w środowisku pracy, w szczególności związany z brakiem kontroli nad wykonywaną pracą i nieadekwatnym wynagradzaniem, zarówno w pieniądzu, jak i w statusie i samoocenie;
- bezrobocie;
- brak wsparcia społecznego i więzi, niską spójność społeczną, którą osłabiają nierówności;
- uzależnienia, wskazując, że używki są traktowane jako środek złagodzenia cierpienia wywołanych niskim statusem społeczno-ekonomicznym, a samo uzależnienie ten status pogarsza;
- brak bezpieczeństwa żywnościowego, nieprawidłowe odżywianie polegające na nadmiernej konsumpcji produktów wysoko przetworzonych o wysokiej zawartości tłuszczu i węglowodanów (tańszych) zamiast świeżych (droższych);
- transport samochodowy zamiast publicznego (brak ruchu, wypadki, zanieczyszczenie, brak integracji w przestrzeni publicznej).

Jedynie ten ostatni punkt nie wiąże się ściśle z położeniem społeczno-ekonomicznym. Wszystkie pozostałe można w zasadzie streścić następująco: im nasze środowisko pracy jest mniej bezpieczne i przyjazne, nasze poczucie sprawczości bardziej ograniczone, a dochody niższe w porównaniu do innych współobywateli_ek,

tym nasze zdrowie jest gorsze od ich zdrowia. Pozornie może się wydawać, że nie dokonano tu żadnego odkrycia – przecież to wiedza potoczna – jednakże stanowiło to przełom w zdrowiu publicznym (Włodarczyk 2018, s. 40).

Wśród determinant zdrowia można wskazać takie, które nie mają niesprawiedliwego charakteru – jak zwracała uwagę już Whitehead. Będą to cechy biologiczne lub zachowania szkodliwe dla zdrowia, które jednostka_i podejmują w wyniku autonomicznej decyzji. Jednak to dość ograniczona klasa zachowań – Whitehead wymienia tu tylko „pewne sporty czy rozrywki” (Whitehead 1991, s. 219). Wiele bowiem z zachowań szkodliwych dla zdrowia często uchodzących za wynik autonomicznych decyzji jest w zasadniczy sposób zdeterminowanych społecznie – tak jak choćby palenie tytoniu czy używanie innych substancji (Wilkinson, Marmot [red.] 2003, s. 7). Whitehead również wskazuje, że niesprawiedliwe są różnice wynikające z niezdrowego stylu życia w sytuacji, gdy możliwość podejmowania autonomicznych decyzji w tym obszarze przez jednostkę jest ograniczona (Whitehead 1991, s. 219).

4. Gradient społeczny w zdrowiu

W raporcie Marmota i Wilkinsona wprowadzono pojęcie gradientu społecznego. Jak wyjaśnia Marmot w innym miejscu, nawet niewielkie różnice w statusie między osobami niebiednymi, mającymi pracę i przyzwoite mieszkanie, przekładają się na różnice w stanie zdrowia: „im wyższy status w porządku dziobania, tym prawdopodobnie będą zdrowsi. Innymi słowy, zdrowie podąża za gradientem społecznym. Nazywam to syndromem statusowym” (Marmot 2015, s. 1). Po raz pierwszy zjawisko to zaobserwował w badaniach z udziałem pracowników_c brytyjskiej służby cywilnej pod koniec lat 70. XX w. Okazało się, że wbrew potocznym przekonaniom, osób na wyższych stanowiskach – pomimo stresu związanego z pracą – wcale nie cechuje gorsze zdrowie. Przeciwnie – im ktoś jest wyżej w hierarchii, tym lepszym cieszy się zdrowiem (Marmot 2015, s. 24). Marmot przyznawał, że zrozumiał, na czym polega to zjawisko (Marmot 2023, s. 209), dzięki lekturze książki *Nierówność. Dalsze rozważania*, w której Amartya Sen stwierdził, że „[w]zględny niedostatek w przestrzeni dochodów może rodzić bezwzględne upośledzenie w obszarze zdolności” (Sen 2000, s. 139 – w cytacie pominięto wyróżnienia z oryg.). Nie chodzi więc tylko o jakieś szczególne osoby czy grupy: ani o takie, które ze względu na swoje cechy, jak płeć, rasa lub pochodzenie etniczne doświadczają dyskryminacji, ani o takie o niskim statusie społeczno-ekonomicznym, doświadczające ubóstwa czy wykluczenia społecznego, pomimo tego, że różnice we wskaźnikach zdrowotności pomiędzy tymi osobami a osobami niedoświadczającymi dyskryminacji i należącymi do wyższych klas społecznych mogą być jaskrawe. Nie jest bowiem tak, że

„luka zdrowotna ogranicza się do słabego zdrowia osób defaworyzowanych, «ich», i dobrego zdrowia dla wszystkich innych, «nas»” (Marmot 2015, s. 4). Marmot podkreśla, że takie pojęcia, jak „ubóstwo, wykluczenie społeczne, klasa niższa, osoby nieuprzywilejowane, *haves and have-nots*” zakładają podział „my–oni”, „ubodzy i nieubodzy”. Tymczasem, jak pisze, „[t]aki podział nie opisuje naszego problemu. Mnie chodzi o gradient: to dotyka nie «ich», lecz wszystkich «nas»” (Marmot 2015, s. 4). Osoby o niskim statusie społeczno-ekonomicznym znajdują się po prostu na krańcach tego spektrum, ale problem dotyczy społeczeństwa jako całości.

Problemem staje się więc sama hierarchia, sam sposób urządzenia społeczeństwa, które powinno być tak zorganizowane, aby stworzyć warunki, w których ludzkie zdolności będą mogły się rozwijać – Marmot odwołuje się wprost do Marthy Nussbaum i Sena, z którym współpracował w Komisji WHO ds. społecznych determinantów zdrowia. Komisja ta przygotowała raport *Closing the Gap in a Generation: Health Equity through Action on the Social Determinants of Health* (CSDH 2008).

5. Sprawiedliwość zdrowotna

Dla Sena, Nussbaum i innych zwolenników_czek tzw. podejścia zdolnościowego (*capabilities approach*) zdrowie nie jest jedynie wartością instrumentalną czy zasobem, który stanowiłby warunek możliwości realizacji naszych planów życiowych (Schramme 2018, s. 23–26; Daniels 1985), lecz posiada wewnętrzną wartość moralną (Ruger 2004a; 2004b). Stanowi nieodzowny element pełnego rozkwitu człowieka (Ruger 2004b). Sen podkreśla, że sprawiedliwość zdrowotna (*health equity*) to istotna część sprawiedliwości społecznej jako takiej (*social justice*) i kategoria o wielu wymiarach, której w żadnym razie nie można redukować do kwestii dystrybucji zdrowia ani tym bardziej dystrybucji opieki zdrowotnej (Sen 2004). Do tych wymiarów zalicza on „osiągnięcie zdrowia” (*health achievement*) oraz odróżnioną od samego „osiągnięcia” „zdolność do osiągnięcia dobrego zdrowia”, lecz także „bezstronność procesów” (*fairness*) i związaną z tym „niedyskryminację w dostarczaniu opieki zdrowotnej” (Sen 2004, s. 31). Podkreśla też znaczenie zasobów i urządzeń społecznych (Sen 2004, s. 31).

Kontynuatorka Sena, Jennifer P. Ruger, dostrzega dużą przewagę tego podejścia nad perspektywą egalitarną, wywodzącą się od Johna Rawlsa (2009), a w kwestiach dotyczących zdrowia rozwiniętą przez Normana Danielsa (1985). Zdaniem Ruger egalitarianie skupiają się na samej dystrybucji zasobów, takich jak dochód czy opieka zdrowotna. Podejście zdolnościowe jest natomiast szersze, mocniej koncentruje się na jednostkach i ich różnorodności, a także ich sprawczości (*agency*). „Zmniejszanie nierówności [*inequalities*] w zdrowiu wymaga więcej niż «spłaszczenia gradientu socjoekonomicznego», wymaga poprawy warunków,

w których jednostki będą miały swobodę wyboru zdrowszych strategii i warunków zdrowotnych dla siebie i przyszłych pokoleń” (Ruger 2004a).

Marmot oczywiście dostrzega rolę, jaką w kształtowaniu się nierówności w zdrowiu odgrywa dyskryminacja ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne czy inne cechy, a także szczególnie trudną sytuację osób w bardzo złym położeniu społeczno-ekonomicznym. Według tego badacza przeciwdziałanie gradientowi w zdrowiu wymaga jednak działania adresowanego do całego społeczeństwa. W raporcie przygotowanym dla brytyjskiego sekretarza stanu ds. zdrowia *Fair Society, Healthy Lives. Marmot Review* Marmot proponuje podejście nazwane przez niego „uniwersalizmem proporcjonalnym”, zgodnie z którym „[w]iększa intensywność działania będzie prawdopodobnie potrzebna w stosunku do tych, którzy są w bardziej niekorzystnym położeniu społecznym i politycznym, ale skupianie się tylko na tych, którzy są w najgorszym położeniu nie zredukuje gradientu społecznego i będzie podjęciem tylko niewielkiej części problemu” (Marmot 2010, s. 16).

6. Recepja koncepcji społecznych determinant zdrowia na poziomie instytucji

Koncepcja społecznych determinant zdrowia wywarła wpływ na język dokumentów dotyczących polityki zdrowotnej w Unii Europejskiej (UE) i w Stanach Zjednoczonych. Widać to w Konkluzjach Rady w sprawie wspólnych wartości i zasad systemów opieki zdrowotnej Unii Europejskiej (2006), gdzie sformułowano wartości, na których opierać mają się te systemy. Są to: „powszechność, dostęp do wysokiej jakości opieki, sprawiedliwość oraz solidarność” (Rada Unii Europejskiej 2006). Ta przedostatnia jest opisana następująco:

sprawiedliwość [*equity* – dop. K.B.] wiąże się z równym, stosownym do potrzeb, dostępem [do opieki zdrowotnej – uzup. K.B.] bez względu na pochodzenie etniczne, płeć, wiek, status społeczny czy zdolność do zapłaty. Systemy opieki zdrowotnej UE zmierzają również do zmniejszenia występujących różnic pod względem stanu zdrowia, które są przedmiotem troski państw członkowskich UE; ściśle z tym związane są prace w ramach systemów państw członkowskich dotyczące zapobiegania chorobom i dolegliwościom, między innymi poprzez propagowanie zdrowego stylu życia (Rada Unii Europejskiej 2006).

W 2009 r. Komisja Europejska przedstawiła komunikat „Solidarność w zdrowiu”, w którym zidentyfikowała potrzebę przeciwdziałania nierównościom (*inequalities*) zdrowotnym w UE. Posłużono się w nim pojęciem gradientu społecznego: „W całej UE występuje gradient społeczny w stanie zdrowia; osoby słabiej wykształcone, wykonujące gorszą pracę lub mniej zarabiające umierają w młodszy

wieku i częściej chorują na najpowszechniejsze choroby” (KE 2009). Kluczowy dla Marmota wymiar gradientu, czyli to, że dotyczy on całego społeczeństwa, nie jest jednak uwypuklony. W dalszej części dokumentu pada sformułowanie: „Skuteczne przeciwdziałanie nierównościami w zdrowiu wymaga polityk, które obejmą zarówno działania mające na celu przeciwdziałanie gradientowi w zdrowiu w całym społeczeństwie, jak również działania specyficznie adresowane do grup szczególnie podatnych na skrzywdzenie i wykorzystanie” (EC 2009)³. Sformułowanie to umieszczone jest we fragmencie zatytułowanym „Wychodzenie naprzeciw grupom w trudnej sytuacji społecznej”, który w całości poświęcony jest potrzebom osób ubogich, należących do mniejszości etnicznych, z niepełnosprawnościami, migrantów_ek czy seniorów_ek, czyli osób tradycyjnie wyróżnianych jako „oni_e”, „te, w szczególnej sytuacji” i przeciwstawianych wolnym i zdrowym podmiotom cieszącym się pełnią równych szans w społeczeństwie.

W Stanach Zjednoczonych również zaadaptowano tę koncepcję – społeczne determinanty zdrowia definiując jako „warunki środowiska społecznego, w których ludzie rodzą się, żyją, uczą, pracują i bawią, które wpływają na szeroki zakres wyników i ryzyk dotyczących zdrowia, funkcjonowania i jakości życia” – i wdrożono ją w ramach krajowej strategii na rzecz profilaktyki chorób i promocji zdrowia Healthy People (Singh i in. 2017, s. 140). Podobnie jak w UE, choć uznaje się tu specyfikę koncepcji społecznych determinant zdrowia i jej całościową perspektywę, to jednak w praktyce w centrum uwagi pozostają osoby i grupy lokujące się na krańcach spektrum nierówności – chodzi o „różnorodne, podatne na skrzywdzenie i wykorzystanie i nieuprzywilejowane społecznie populacje Ameryki” (Singh i in. 2017, s. 159). Przyczyn nierówności upatruje się w czynnikach takich jak rasa, pochodzenie etniczne, położenie społeczno-ekonomiczne czy warunki mieszkaniowe, określonych jako „cechy” tych jednostek czy grup (Singh i in. 2017, s. 141).

7. Strukturalna niesprawiedliwość zdrowotna

Tymczasem to nie jakaś cecha, jak rasa czy płeć jako taka jest determinantą, ale system jest tak skonstruowany, że dyskryminuje pewne osoby czy grupy. Z tej perspektywy koncepcję społecznych determinant zdrowia w formie przyjętej w USA krytykuje badaczka Ruqaiyah Yearby, proponując taką modyfikację tego modelu, w której ujęto by dyskryminację strukturalną jako przyczynę pierwotną niesprawiedliwości zdrowotnych, a także uwzględniono sprzężenie zwrotne działające pomiędzy nią a systemem prawnym (Yearby 2020). Sam system bowiem tworzy

³ Tłumaczenie własne, gdyż w polskim przekładzie pominięto termin gradient. Słowo *vulnerable* przetłumaczono wg propozycji Joanny Różyńskiej (2016, s. 214).

warunki, w jakich ludzie żyją i pracują, i które wywierają wpływ na ich zdrowie. Żeby przeciwdziałać niesprawiedliwości w zdrowiu, należałoby więc zakwestionować „istniejące struktury społeczne”, które „zbudowano tak, aby ograniczać równy dostęp mniejszości rasowych i etnicznych do edukacji, zatrudnienia, mieszkalnictwa i opieki zdrowotnej” (Yearby 2020, s. 521).

Yearby przytacza przykład wyższego odsetka zachorowań i zgonów na COVID-19 wśród *persons of color* niż wśród białej ludności USA. Kluczowej przyczyny tego zjawiska upatruje w braku prawa do płatnych zwolnień lekarskich (*paid sick leave*) dla osób niebiałych, które pozwalałoby nie przychodzić do pracy podczas choroby. Brak takiego prawa sprawił, że przymus ekonomiczny uniemożliwiał zachowanie odpowiednich środków bezpieczeństwa i skłaniał do przychodzenia do pracy. Jest to dziedzictwo rasistowskich przepisów, które albo wykluczały pracowników *of color* z układów zbiorowych, albo pozwalały związkom zawodowym na ich dyskryminację (Yearby 2020, s. 518). „[O]dpowiedź systemu zdrowia publicznego – pisze Yearby – obejmująca nakazy pozostania w domu i rekomendowanie zachowania dystansu społecznego nie odnosiła się do doświadczenia życiowego mniejszości rasowych i etnicznych, które w nieproporcjonalnym stopniu stanowią pracownicy_e kluczowi_e, pozbawieni_one płatnych zwolnień” (Yearby 2020, s. 520).

Warto przy tym przypomnieć, że w USA, inaczej niż w Europie, znacząca część obywateli_lek nadal nie ma dostępu do opieki zdrowotnej, a dla tych, którzy_e mają, nie jest to dostęp równy. Inna jest bowiem sytuacja osób, które w warunkach równego dostępu do opieki zdrowotnej cechują się gorszym stanem zdrowia niż osoby zajmujące czasami tylko nieco wyższą pozycję w stratyfikacji społecznej, a inna osób, dla których sam dostęp do opieki zdrowotnej pełni funkcję bardzo istotnej determinanty, określanej uprzednio przez status społeczno-ekonomiczny, czyli możliwość wykupienia lub uzyskania ubezpieczenia.

Jak widać Yearby, podobnie jak Marmot – choć z innej perspektywy – źródłowych przyczyn niesprawiedliwości zdrowotnych poszukuje w samym systemie, a nie jedynie w jakichś jego lokalnych niedomaganiach w odniesieniu do pewnych grup. Nie chodzi więc o to, żeby pewne niesprawiedliwości wyrównać, a społeczeństwo pozostawić takie, jakim ono jest, bo – w opinii badacza i badaczki – jest niesprawiedliwe. Jak pisze Marmot, „nierówności zdrowotne, których można uniknąć rozsądnymi środkami, są niesprawiedliwe [*unfair*]. Naprawa ich to kwestia sprawiedliwości społecznej [*justice*]” (Marmot 2010, s. 16).

8. Podsumowanie

„«Niesprawiedliwość społeczna zabija na wielką skalę» – to jest mój przekaz dla polityków” podkreśla Marmot (2023, s. 210). Zdrowie zaczyna odgrywać jedną

z kluczowych ról w koncepcjach sprawiedliwości społecznej. Sprawiedliwy dostęp do opieki zdrowotnej ma tu nadal ogromne znaczenie, zwłaszcza w sytuacji, w której ogromna część mieszkańców_ek naszej planety jest go pozbawiona. Dlatego badacze_czki angażują się w działania na rzecz wprowadzenia powszechnego dostępu do opieki zdrowotnej na całym globie (Sen 2015). Ale stawką nie jest tu tylko dostęp do opieki zdrowotnej ani zdrowie jako warunek równych szans czy możliwości realizacji normalnych planów życiowych, co miał na myśli Daniels i inni egalitarianie. Przeciwnie: Marmot podkreśla, że teoria równych szans jest dalece niewystarczająca – chodzi o zdrowie po prostu, jako nieodzowny element pełnego rozwoju ludzkich zdolności (Marmot 2023, s. 210–211).

Jak twierdzi Marmot, „aby poprawić zdrowie, musimy poprawić społeczeństwo, a nie tylko zwiększać dochód narodowy” (Marmot 2023, s. 208), i – dodajmy wprost – nie tylko pudrować najbardziej skrajne przypadki niesprawiedliwości zdrowotnych, akceptując niesprawiedliwość o charakterze strukturalnym.

Bibliografia

- Badora-Musiał K., Kowalska-Bobko I., Zabdyr-Jamróż M. (2017). Systemowe reformy zdrowotne w Stanach Zjednoczonych. Obamacare versus Trumpcare. *Zdrowie Publiczne i Zarządzanie*, 15 (3), 219–231. DOI:10.4467/20842627OZ.17.021.7801.
- Cianciara D. (2015). Przyczyny i przyczyny przyczyn nierówności w zdrowiu. *Hygieia Public Health*, 50 (3), 435–440.
- CSDH [Commission on Social Determinants of Health] (2008). *Closing the Gap in a Generation: Health Equity through Action on the Social Determinants of Health*. Geneva: World Health Organization.
- Daniels N. (1985). *Just Health Care*. Cambridge: Cambridge University Press.
- DeNavas-Walt C., Proctor B.D., Smith J.C. (2010). *Income, Poverty, and Health Insurance Coverage in the United States: 2009*. U.S. Census Bureau. Current Population Reports, P60-238. Washington DC: U.S. Government Printing Office.
- Doetsch J.N., Schlösser C., Barros H., Shaw D., Krafft T., Pilot E. (2023). A scoping review on the impact of austerity on healthcare access in the European Union: Rethinking austerity for the most vulnerable. *International Journal of Equity in Health*, 22 (1). DOI:10.1186/s12939-022-01806-1.
- Dziedziak W. (2011). Słuszność jako wartość prawa. *Studia Iuridica Lublinensia*, 15, 71–81.
- EC [European Commission] (2009). Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. Solidarity in health: Reducing health inequalities in the EU. COM(2009) 567 final. Brussels: European Commission.
- Gaffney A. (2018). *To Heal Humankind. The Right to Health in History*. New York: Routledge.
- Galewicz W. (2018). *Dobro i sprawiedliwość w opiece zdrowotnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Galewicz W. (2015). Dyskusje wokół prawa do opieki zdrowotnej. W: W. Galewicz (red.). *Sprawiedliwość w medycynie. Cz. 1: Wokół prawa do opieki zdrowotnej* (s. 9–45). Kraków: Universitas.
- KE [Komisja Europejska] (2009). Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Solidarność w zdrowiu. Zmniejszanie nierówności zdrowotnych w UE. KOM(2009) 567 wersja ostateczna. Bruksela: Komisja Europejska.
- Keisler-Starkey K., Bunch L.N. (2022). *Health Insurance Coverage in the United States: 2021*. U.S. Census Bureau. Current Population Reports, P60-278. Washington, DC: U.S. Government Publishing Office.
- Konstytucja (1997). Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Marmot M. (2023). Capabilities and health inequalities. W: S. Venkatapuram, A. Broadbent (red.). *The Routledge Handbook of Philosophy of Public Health* (s. 205–222). London–New York: Routledge.
- Marmot M. (2015). *Status Syndrome: How Your Place on the Social Gradient Directly Affects Your Health*. London–Oxford–New York–Delhi–Sydney: Bloomsbury.
- Marmot M. (2010). *Fair Society, Healthy Lives: Marmot Review: Strategic Review of Health Inequalities in England Post-2010*.
- Onge J.S. (2015). Health care reform as “socialized medicine”: The formative years of a political myth. *Western Journal of Communication*, 79 (3), 348–366. DOI:10.1080/10570314.2015.1041650.
- Pakt (1977). Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 169).
- Rada Unii Europejskiej (2006). Konkluzje Rady w sprawie wspólnych wartości i zasad systemów opieki zdrowotnej Unii Europejskiej. *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej*, C 146, 1–3.
- Rawls J. (2009). *Teoria sprawiedliwości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Różyńska J. (2016). Etyka i ryzyko w „nieterapeutycznych” badaniach biomedycznych. *Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria*, 98 (2), 213–226.
- Ruger J.P. (2004a). Ethics of social determinants of health. *The Lancet*, 364 (9439), 1092–1097. DOI:10.1016/S0140-6736(04)17067-0.
- Ruger J.P. (2004b). Health and social justice. *The Lancet*, 364 (9439), 1075–1080. DOI:10.1016/S0140-6736(04)17064-5.
- Schramme T. (2018). *Theories of Health Justice: Just Enough Health*. Lanham, Maryland: Rowman & Littlefield Publishers.
- Sen A. (2015). Universal health care: The affordable dream. *Harvard Public Health Review*, 5, 1–8.
- Sen A. (2004). Why health equity? W: S. Anand, F. Peter, A. Sen (red.). *Public Health, Ethics and Equity* (s. 21–33). New York: Oxford University Press.
- Sen A. (2000). *Nierówności. Dalsze rozważania*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.

- Singh G.K., Daus G.P., Allender M., Ramey C.T., Martin E.K., Perry C., De Los Reyes A.A., Vedamuthu I.P. (2017). Social determinants of health in the United States: Addressing major health inequality trends for the nation, 1935–2016. *International Journal of MCH and AIDS*, 6 (2), 139–164. DOI:10.21106/ijma.236.
- Sześciło D. (2017). Is the equity of access to healthcare a European constitutional standard? A comparative review. *European Journal of Health Law*, 24 (4), 445–462. DOI:10.1163/15718093-12341428.
- Whitehead M. (1991). The concepts and principles of equity and health. *Health Promotion International*, 6 (3), 217–228.
- Wilkinson R., Marmot M. (red.) (2003). *Social Determinants of Health: The Solid Facts. 2nd Edition*. Copenhagen: World Health Organization.
- Włodarczyk W.C. (2018). Dylematy współczesnej polityki zdrowotnej. Sugestie Profesora Szuberta. W: M. Paluszkiwicz, M. Włodarczyk (red.). *Polityka społeczna a prawo pracy. Wybrane problemy* (s. 25–46). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Włodarczyk W.C. (2011). Problemy nierówności w zdrowiu. Perspektywa Unii Europejskiej. *Zdrowie Publiczne i Zarządzanie*, 9 (2), 5–21. DOI:10.4467/20842627OZ.12.013.0550.
- Włodarczyk W.C. (1999). Zdrowie a wykluczenia społeczne. Z problemów europejskiej polityki zdrowotnej. *Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje*, 1, 59–87.
- Yearby R. (2020). Structural racism and health disparities: Reconfiguring the social determinants of health framework to include the root cause. *The Journal of Law, Medicine & Ethics*, 48, 518–526. DOI:10.1177/1073110520958.

From Equal Access to Health Equity

Abstract: The paper traces changes in understanding justice in health from identifying it with the just distribution of healthcare to the concept of health equity. The concept of equitable access to healthcare was outlined and difficulties faced by its realisation in conditions of the commodification of healthcare were indicated. The impact of the conception of social determinants of health and social gradient in health on thinking about health justice was discussed. The theoretical grounding of those ideas in the capability approach, which assigns intrinsic value to health and perceives health as an essential element of full human flourishing, was shown. The limited reception of the conception of social determinants of health and social gradient in health policy documents was considered.

Keywords: healthcare, health, equal access, health equity, health justice.

Arkadiusz Sobczyk

„Wynagrodzenie godziwe” samozatrudnionego rolnika

Streszczenie: Praca człowieka jest społecznie użyteczna. Oznacza to, że społeczeństwo ma wobec osoby pracującej obowiązek zapewnienia życia godnego. Wymaga to także zagwarantowania określonego poziomu przychodów. W związku z tym wynagrodzenie godziwe należy się nie tylko pracownikowi, lecz także każdej osobie pracującej zarobkowo, zwłaszcza gdy nie zatrudnia ona innych do wykonywania pracy.

Słowa kluczowe: wynagrodzenie, godność, samozatrudnienie, rolnik indywidualny, społeczna użyteczność pracy.

1. Wprowadzenie

Niniejszy esej jest jedynie wstępem do tytułowego zagadnienia. Nie jest jego celem postawienie kategorycznej tezy dotyczącej rozwiązań prawnych, ale wprowadzenie pogłębionego wątku do dyskusji nad rozwiązaniami sytuującymi pracę rolnika w perspektywie praw człowieka pracującego. Ujmując rzecz inaczej, sugestywność argumentów użytych w tym tekście nie oznacza, że wyczerpują one pełne spektrum problemów, które należy brać pod uwagę, rozważając zagadnienie ujęte w tytule tego artykułu, które możemy przeformułować na pytanie o treści: czy państwo ma obowiązek zapewnić rolnikowi samodzielnie prowadzącemu gospodarstwo rolne godziwe wynagrodzenie za pracę? Analiza zostanie tu przeprowadzona poprzez przyjęcie za punkt odniesienia regulacji prawa pracy. Mając na uwadze, że taka perspektywa może budzić wątpliwości, zaczniemy od jej uzasadnienia. Aby to uczynić, spróbujemy odpowiedzieć m.in. na pytania: czy praca człowieka jest sprawą

Prof. dr hab. Arkadiusz Sobczyk, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Pracy i Polityki Społecznej, ul. Grodzka 53, 31-001 Kraków, e-mail: arkadiusz.sobczyk@uj.edu.pl, ORCID: 0000-0002-7735-4603.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

jedynie prywatną? Dlaczego w kontekście pracy używamy słowa wynagrodzenie, a nie cena? I wreszcie, co wynika z zasady godziwości wynagrodzenia?

2. Rolnik „samozatrudniony” a „prawa pracownicze”

Przedmiotem niniejszego tekstu będzie wyłącznie problem zapewnienia minimalnych dochodów tym rolnikom, którzy wykonują pracę we własnych gospodarstwach rolnych zwanych rodzinnymi. Z tego też powodu na określenie tej kategorii osób użyto słowa „osoba samozatrudniona”, które jest stosowane powszechnie w nauce prawa odnośnie do osób wykonujących pracę zarobkową, a jednocześnie niebędących pracownikami. Rozbieżności dotyczą jedynie tego, czy pojęcie to obejmuje jedynie „samozatrudnionych” niezatrudniających pracowników, czy też innych, zwłaszcza tych, którzy okazjonalnie wspierają się pracą osób trzecich. Na potrzeby tej analizy nie jest to jednak istotne.

Użycie pojęcia „samozatrudnienie” jest ważne, albowiem w nauce prawa od wielu już lat dostrzega się potrzebę przyznania samozatrudnionym niektórych praw pracowniczych. Powyższe wiąże się z dostrzeżeniem, że prawa pracownicze są prawami człowieka. Oznacza to, iż nie są one ekwiwalentem wartości pracy, ale że należą się w związku z wykonywaniem pracy. Innymi słowy, nie chodzi o to, czy wysiłek człowieka ma wartość ekonomiczną, ale o to, że człowiek podejmuje starania, aby wykonać pracę społecznie użyteczną. Z tego też powodu państwo gwarantuje człowiekowi prawo do wynagrodzenia godziwego i urlopu płatnego oraz zapewnia bezpieczne warunki pracy. Przy czym państwo czyni to w sposób nieczytelny dla przeciętnego odbiorcy prawa. Nie wykonuje swoich obowiązków poprzez instytucje założone przez administrację rządową lub samorządową, lecz nakłada powinność ich realizacji na pracodawców. Sugeruje to, że wymienione wyżej prawa pracownicze są świadczone za pracę. Tymczasem rzecz ma się inaczej. Pracodawcy zapewniają powyższe prawa w imieniu i na rzecz państwa, a nie w imieniu własnym. Inaczej rzecz ujmując, pracodawcy wykonują zadania państwa (zadania publiczne). Ta nieoczywista teza nie jest niczym niezwykłym dla prawników. Państwo jest bowiem zorganizowane w taki sposób, że część swoich zadań wykonuje właśnie przez podmioty prywatne, narzucając im ustawowe obowiązki.

Powyższy wywód prowadzi do wniosku, że gdyby uznać, iż „samozatrudnionym” należy także przyznać co najmniej niektóre „pracownicze” prawa człowieka, to państwo również powinno wykonywać związane z tym obowiązki. Tyle tylko, że w sytuacji braku pracodawcy powinno to czynić wprost poprzez instytucje własne lub samorządowe.

Podsumowując, prawo nie stanowi zasady, że prawa pracownicze dotyczą jedynie pracowników. Mogą one obejmować także inne osoby wykonujące pracę

społecznie użyteczną. Kluczowe jest to, czy wsparcie publiczne jest ogólnie potrzebne, czy też człowiek może zadbać o siebie sam.

3. Dla kogo pracuje człowiek, czyli o społeczności pracy

W kontekście prezentowanych tu rozważań barierą jest to, że w ciągu ostatnich 30 lat dokonano w Polsce sprywatyzowania myślenia o pracy. Innymi słowy, nie dostrzegamy jej społecznego wymiaru. Niestety problem nie ma wyłącznie charakteru socjologicznego, lecz także prawny.

Polskie prawo pracy – a ową polskość bardzo silnie akcentuję – poprzez swoje regulacje zdaje się sugerować, że każdy pracuje dla siebie. Nie czyni tego oczywiście wprost, a jedynie pośrednio w kluczowej dla prawa pracy definicji stosunku pracy, z której wynika, że „pracownik pracuje na rzecz pracodawcy”¹. Ujmując rzecz inaczej, pracownik pracuje dla innego człowieka lub dla innej konkretnej grupy osób (akcjonariuszy, udziałowców). Pracuje dla tych, którzy płacą. Pracownik sprzedaje więc pracę, co w istocie oznacza, że sprzedaje siebie. Lekarz nie pracuje więc dla pacjentów. Pracuje dla szpitala. A jeśli jest samozatrudniony, to pracuje rzekomo wyłącznie dla siebie. A skoro tak, to relacja między lekarzem a pacjentem ma albo charakter pośredni (pośrednikiem jest szpital), albo kontraktowy (w przypadku praktyki prowadzonej indywidualnie).

Tymczasem w wielu krajach prawo pracy pojmuje pracownika inaczej. Definiując zatrudnienie, nie wskazuje się bowiem tego, dla kogo pracownik pracuje. Prawo ogranicza się do stwierdzenia, że pracuje pod kierownictwem. Oznacza to, że z faktu bycia zatrudnionym wcale nie wynika, że pracownik pracuje dla pracodawcy, a jedynie to, iż ten ostatni pracę organizuje, ale wcale nie jest lub nie musi być jej odbiorcą.

Powyższa uwaga jest kluczowa dla wielu fundamentalnych pytań nie tylko dotyczących prawa pracy, ale dyskusji o pracy w ogóle. W szczególności pozwala na zrozumienie istoty stwierdzenia, że praca nie jest towarem. W kontekście niniejszego eseju stwarza jednak przestrzeń do ważnego dla podjętej dyskusji pytania o to, dla kogo człowiek pracuje? Skoro bowiem niekoniecznie pracuje dla pracodawcy, to w takim razie może pracuje tylko „dla siebie”?

W tym miejscu dotykamy jednego z często występujących błędów w dyskusji na temat prawa. Ów błąd polega na niedostrzeganiu, że realizacja interesów indywidualnych wcale nie oznacza, iż równocześnie nie realizujemy celów składających się na dobro wspólne. Ujmując rzecz konkretnie, zdanie o treści

¹ „Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem” (Ustawa 1974, art. 22, par. 1).

„pracuję dla siebie” nie znaczy, że fałszywe jest zdanie o treści „pracuję dla dobra wspólnego, czyli pracuję dla wszystkich”. Wtórne jest przy tym to, że świadomość człowieka jest często, a może najczęściej, tak egoistyczna, iż widzi on w swojej pracy wyłącznie interes własny. Ostatecznie bowiem prawo dopuszcza możliwość wykonywania takiej pracy, która jest społecznie użyteczna, co nie zawsze oznacza, iż jest społecznie optymalna.

Dlatego prawdziwe jest zdanie, że „każda praca legalna służy także społeczeństwu”. I nie chodzi tu jedynie o pracowników służby zdrowia, gdzie już zwrot „służba zdrowia” eksponuje relację do całego społeczeństwa, a nie do jednostek. Pandemia COVID-19 ukazała nieoczywisty na co dzień społeczny wymiar pracy w zawodach sprzedawców, doręczycieli, kierowców itd. Załamanie systemu produkcji pokazało, że rzekoma aktywność indywidualna zawsze jest społecznie uwikłana. Własność jest wprawdzie prywatna, ale aktywność gospodarcza to element organizacji społeczeństwa. Prowadzenie działalności gospodarczej przez podmioty prywatne realizuje wszak obowiązek państwa do podnoszenia jakości życia jednostek (Sobczyk 2022, s. 33). Z tego powodu państwo łoży ogromne kwoty na przedsiębiorstwa „prywatne”, gdyż są one elementem tkanki społecznej. Z tej też przyczyny państwo nieodpłatnie kształci pracowników, a także inwestuje z podatków w infrastrukturę, dzięki której przedsiębiorstwa mogą się rozwijać.

Przypomnienie tej dość oczywistej prawdy, którą polski kodeks pracy, począwszy od jego zmian wprowadzonych w 1996 r. próbuje kwestionować, pozwala lepiej dostrzec, że każda praca, a nie tylko praca pracownika, ma wymiar społeczny. Widać to wyraźnie w przedwojennych ustawach zasadniczych W art. 102 konstytucji marcowej stwierdzono bowiem, że praca jest źródłem „bogactwa Rzeczypospolitej”. Z kolei z art. 8 konstytucji kwietniowej wynika, iż praca jest źródłem „potęgi” Rzeczypospolitej. Podkreślmy, że mowa o każdej pracy, w tym pracy nieodpłatnej. Tym bardziej więc również o pracy rolnika. Innymi słowy, praca jest materią publiczną, a nie jedynie indywidualną. Tym samym osoba pracująca wchodzi w relację z państwem, a przedmiotem niniejszej analizy jest tylko pytanie o to, jakie państwo ma w związku z tą relacją obowiązki wobec pracującego.

4. Etos pracy, społeczny obowiązek pracy i wynagrodzenie

Odnalezienie relacji między pracującym a społeczeństwem pozwala na powrót do dyskusji o etosie pracy. Przystaje być aktualne zdanie: „jaka płaca, taka praca”. Praca musi być bowiem zawsze wykonana dobrze. Pracujemy bowiem nie tylko dla siebie, lecz także dla wspólnoty. Ostatecznie jednak znów dla siebie, ponieważ poprzez wspólnotę realizujemy swoje życiowe zamiary. System oparty na etosie oznacza bowiem tyle, że inni pracują także dla mnie.

Powyższe rozważania pozwalają z kolei postawić pytanie, czy wykonywanie pracy jest obowiązkiem człowieka wobec społeczności, oraz o to, dlaczego człowiek otrzymuje za pracę wynagrodzenie, a nie cenę. Odnosnie do obowiązku pracy, to już sama sugestia, że takowy istnieje wywołuje odruch niechęci i skojarzenia z systemem komunistycznym. Tyle tylko, że skoro praca służy społeczeństwu, skoro jest źródłem rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej, a równocześnie zgodnie z art. 82 Konstytucji wszyscy mamy obowiązek troszczyć się o dobro wspólne, to praca jest jednak obowiązkiem. Nie jest to obowiązek, który można wymusić nakazem. Niemniej jednak jest on wymuszany poprzez system zabezpieczenia społecznego (Sobczyk 2018, s. 59 i n.). Co do zasady tylko człowiek pracujący (w tym uczący się) objęty jest systemem bezpłatnej opieki zdrowotnej oraz emerytalno-rentowym. Taka perspektywa jest zresztą zgodna z postulatami katolickiej nauki społecznej, żeby przypomnieć tylko dorobek Jana Pawła II. Zgodnie z nim praca jest powinnością, czyli obowiązkiem człowieka i to w wielorakim tego słowa znaczeniu. Człowiek powinien pracować zarówno ze względu na nakaz Stwórcy, jak i z uwagi na swoje własne człowieczeństwo, którego utrzymanie i rozwój domaga się praca².

Wątek obowiązku pracy jest w tym miejscu mniej interesujący. Ciekawy jest zaś ten, dlaczego w kontekście pracy posługujemy się słowem wynagrodzenie, a nie cena? Wszak słowo „wynagrodzenie” jest nacechowane moralnie poprzez słowo „nagroda”. Nie chodzi więc wyłącznie o wartość pracy, ale o element zaangażowania. Odnosimy się bowiem do „wyróżniania kogoś”, lecz także „kompensowania krzywdy lub szkody”. To ostatnie znaczenie w kontekście osoby pracującej można postrzegać jako „dowartościowanie zaangażowania”. Wynika to z tego, że człowiek pracuje „całym sobą”, angażując czas, wysiłek, emocje i zdrowie. Praca to nie tylko techniczne czynności, ale też psychiczne przeżywanie. A skoro tak, to „nagradzanie” jest naturalną formą dowartościowania osoby pracującej.

Podsumujmy ten fragment analizy. Po pierwsze praca ma zawsze wymiar społeczny, czyli służy społeczeństwu. Innymi słowy, wspólnoty korzystają z pracy każdego człowieka. Po drugie mowa o pracy każdego, czyli także rolnika, jak również np. osoby opiekującej się w domu dzieckiem. Po trzecie praca jest co najmniej obowiązkiem społecznym. A skoro tak, to wspólnoty mają także obowiązki wobec pracujących, które określa się prawami pracowniczymi. Jednym z nich jest zapewnienie pracującemu godziwego wynagrodzenia, czyli dowartościowania go za jego starania, a w ten sposób również zapewnienie mu godziwego bytu.

² W literaturze przedmiotu powyższe nazywa się autokreacją podmiotu (por. Sylwestrzak 2012, s. 328).

5. Wynagrodzenie godziwe człowieka pracującego

Wraz z ustaleniem, że wynagrodzenie ma wymiar społeczny, a nie jest ceną za pracę, pojawia się przestrzeń dla analizy godziwości wynagrodzenia. Pojęcia tego używa art. 13 kodeksu pracy³, jednak w Polsce stosuje się je już w przypadku osób niebędących pracownikami. Mam tu na myśli tzw. stawkę godzinową stosowaną wobec tzw. zleceniobiorców. Ujmując rzecz szerzej, zaczynamy dostrzegać, że wynagrodzenie godziwe wiąże się z pracą w ogóle, a nie tylko z pracą pracowników. A mając na uwadze wywody dotyczące społecznej roli pracy, możemy powiedzieć, że wynagrodzenie wiąże się z zasługą wobec społeczeństwa, a nie z wartością ekonomiczną.

W związku z powyższym uwalnia się przestrzeń do wypełnienia treścią pojęcia godziwości. Przechodzimy wszak z relacji wymiany na relację potrzeb człowieka i jego zasług. Ujmując rzecz jeszcze inaczej, możemy powiedzieć, że wynagrodzenie tym różni się od ceny, że to pierwsze jest pochodną moralności, a to drugie wyłącznie prawa popytu i podaży.

Z kolei moralność w kontekście praw społecznych dotyczy miejsca człowieka w społeczeństwie. Z tej perspektywy wynagrodzenie godziwe jawi się jako takie, które pozwala człowiekowi żyć godnie, tj. korzystać ze swoich praw i wolności konstytucyjnych, np. z wolności przemieszczania się czy też prawa dostępu do edukacji lub kultury, co często wymaga nakładów finansowych. A już na pewno nakładów wymaga prawo człowieka do życia w zdrowiu, co wiąże się z zapewnieniem potrzeb bytowych. Innymi słowy, wynagrodzenie godziwe to takie, które zapewnia człowiekowi pracującemu oraz jego rodzinie zaspokajanie potrzeb maksymalnych, na jakie na danym etapie rozwoju stać wspólnotę państwową. Znaczy to, że wraz z bogaceniem się społeczeństwa standard godziwych przychodów powinien rosnąć (Sobczyk 2013, s. 49 i n.).

Przeprowadzone wywody dotyczą każdej pracy zarobkowej. Jak starano się wskazać, dotyczą także samozatrudnionych, co oznacza, że powinny odnosić się również do samozatrudnionych rolników. Nie rozwijam w tym miejscu licznych związanych z tym problemów technicznych. Teza jest jedynie taka, że ludzie żyjący wyłącznie lub przede wszystkim z pracy własnej powinni mieć godziwe dochody. Zwłaszcza jeśli społeczna użyteczność ich pracy jest szczególnie duża, co w przypadku rolnictwa, w tym przede wszystkim rolnictwa produkującego tzw. zdrową żywność, można przyjąć za aksjomat. To, czy zapewnienie godziwych dochodów nazywać „wynagrodzeniem”, czy też innym pojęciem, jak je ustalić i wypłacać, jest

³ „Pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Warunki realizacji tego prawa określają przepisy prawa pracy oraz polityka państwa w dziedzinie płac, w szczególności poprzez ustalenie minimalnego wynagrodzenia za pracę” (Ustawa 1974, art. 13).

zupełnie inną kwestią. Jak wspomniano, prezentowany tekst ma jedynie na celu wyeksponowanie aksjologicznych podstaw obowiązku państwa odnośnie do sprawowania socjalnej pieczy nad wszystkimi samodzielnie pracującymi.

6. Praca i życie na wsi a godziwość przychodów – wnioski nieintuicyjne

Kończąc te wstępne rozważania, poruszymy zwięźle wątek nieintuicyjny. Dyskusje na temat wynagrodzenia minimalnego, które są postrzegane właśnie jako element wynagrodzenia godziwego, podejmują czasem wątek geograficznego zróżnicowania jego wysokości. Koronnym argumentem ma być to, że różne są koszty życia w różnych rejonach kraju. Jakkolwiek nie można wyciągać w tym zakresie wniosków generalnych, to co do zasady można by przyjąć założenie, iż koszty życia na wsi są mniejsze niż w dużych aglomeracjach. Tym samym gwarantowane przychody mogłyby być niższe.

Tyle tylko, że takie rozumowanie redukuje życie człowieka jedynie do biologicznego przeżycia. Równie prawdziwe stwierdzenie jest bowiem to, że na terenach wiejskich istnieje znacznie gorszy dostęp do usług społecznych i do kultury. Można np. powiedzieć, że bilet do teatru kosztuje tyle samo dla wszystkich, z tą różnicą, iż dla niektórych niezbędne są znacznie większe wydatki na to, aby do niego dojechać, nie wspominając o potrzebnym na to czasie. Tym samym pogłębiona dyskusja dotycząca zapewnienia godziwych przychodów może prowadzić dokładnie do odwrotnych niż intuicyjne wniosków.

Bibliografia

- Sobczyk A. (2022). *Zarys systemu prawa pracy. Tom 2: Ustrój społeczno-gospodarczy III RP i ustrojowe prawo pracy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sobczyk A. (2018). *Podmiotowość pracy i towarowość usług. Analiza prawna*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sobczyk A. (2013). *Prawo pracy w świetle konstytucji RP. Tom 2: Wybrane problemy i instytucje prawa pracy a konstytucyjne prawa i wolności człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Sylwestrzak A. (2012). *Filozofia pracy w encyklikach Leona XII i Jana Pawła II*. W: M. Seweryński, J. Stelina (red.). *Wolność i sprawiedliwość w zatrudnieniu. Księga pamiątkowa poświęcona Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej profesorowi Lechowi Kaczyńskiemu* (s. 328–338). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Ustawa (1974). Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1510, 1700, 2140).

“Decent Remuneration” of Self-Employed Farmer

Abstract: The work of a man is socially useful. That means that society has an obligation towards the working person to provide a decent life. This requires also the provision of a certain level of income. Abovementioned means that decent remuneration is due not only to employee but also to every person performing gainful employment, especially when such a person does not employ others to perform the work.

Keywords: remuneration, decency, self-employment, individual farmer, social usefulness of work.

Marie-Claude Maurel

Rolnictwo bez rolników. Recenzja książki François Purseigle'a i Bertranda Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible**

Agriculture Without Farmers: Review of the book by François Purseigle and Bertrand Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible*

W rolnictwie francuskim, pół wieku po „końcu chłopów” Henri Mendrasa¹, rozpoczęła się nowa rewolucja, stawiająca pod znakiem zapytania model rolnictwa rodzinnego, dawno wybrany i wzmocniony w okresie modernizacji w latach 60. XX w. Bazując na wynikach najnowszych badań oraz najnowszego powszechnego spisu rolnego (w 2020 r.), dwóch francuskich socjologów – François Purseigle i Bertrand Hervieu – formułują trojakiemu rodzaju wnioski dotyczące zapaści demograficznej rolników, przekształceń form organizacyjnych działalności rolniczej oraz destabilizacji pozycji rolników w społeczeństwie francuskim. Pod wpływem tych procesów ulega destrukcji model rolnictwa opartego na samodzielnych, małych i średnich gospodarstwach rolnych uprawianych przez parę (małżeństwo), których cechą jest przenikanie się pracy i życia rodzinnego. To następstwo głębokich zmian ekonomicznych i społecznych autorzy nazywają „nieopisaną rewolucją”, ponieważ narzuca ona społeczeństwu nową rzeczywistość, jeszcze nieprzemysłaną, niewyobrażoną.

Prof. dr Marie-Claude Maurel, em., École des Hautes Études en Sciences Sociales, 54 Boulevard Raspail, 75006 Paris, członek Académie d'Agriculture de France.

* F. Purseigle, B. Hervieu, *Une agriculture sans agriculteurs. La révolution indicible*, SciencesPo Les presses, Paris 2022, ss. 222. Do tej edycji odnoszą się odwołania w tekście.

¹ Mowa o pierwszym wydaniu słynnej książki H. Mendrasa, *La fin des paysans* w 1967 r. (przyp. tłum.).



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

Część pierwsza recenzowanej pracy, zatytułowana *Une population effectée* (Zanikająca populacja), dowodzi, że produkcja rolna nie jest już tylko przywilejem rolników określanych mianem „szefów gospodarstwa”. Opierając się na przykładzie rolnictwa rozumianego jako aktywność rodzinna i odpowiadających mu kategoriach statystycznych, autorzy analizują grupę szefów gospodarstwa (gospodarzy), których liczba bezustannie spada. W 1970 r. było ich 1 587 600, a w 2020 – 389 000, co stanowi 1,5% zatrudnionych w kraju. Ten spadek wyjaśnia złożony proces starzenia się gospodarzy i nieodnawiania się wypadających gospodarstw. 2/3 dzisiejszych gospodarzy mających więcej niż 55 lat nie ma następcy; na trzy przypadki likwidacji gospodarstw są tylko dwa powstawania nowych. Na skutek pewnego rodzaju banalizacji zawodu rolnika postać szefa gospodarstwa/gospodarza, rozpoznawana przez praktykę i status zawodowy, zaczyna zanikać. Fundamenty rolniczej rodziny, oparte na ścisłym związku życia codziennego pary i życia zawodowego, zachwiały się tak mocno, że wymazały pojęcie „rolnictwa małżeńskiego”. Kiedy więc rodzinny wymiar gospodarstwa traci znaczenie, trudniejszy staje się mechanizm transmisji gospodarstwa. Przy wzrastającej kapitalizacji sprzętu służącego produkcji i należącego do nieruchomości, schedzie finansowej o znacznej wartości (przeciętnie więcej niż milion euro), pojawiają się w rodzinach liczne napięcia między spadkobiercami, rodzicami i dziećmi prowadzące nawet do nieprzejęcia gospodarstwa. W obliczu tego rodzaju zakłóceń polityki pomocy w przejmowaniu gospodarstw muszą zostać zreformowane.

Część druga pt. *Des entreprises éclatées* (Popękane przedsiębiorstwa) ukazuje transformacje, które zmieniają strukturę gospodarstw i sposobów organizacji pracy pod wpływem podwójnego zjawiska koncentracji i specjalizacji produkcji rolnej. W efekcie tych kapitalistycznych zmian część gospodarstw oddala się od modelu rodzinnego. Istniejąca równowaga między mikro-, małymi, średnimi i wielkimi gospodarstwami zmienia się na korzyść tych ostatnich. Jeszcze silniejsze zróżnicowanie obserwujemy w malejącym wykorzystaniu rodzinnej siły roboczej w gospodarstwach różnej wielkości ekonomicznej, określanej przez standardową produkcję brutto. Analiza opierająca się na podziale i naturze wkładu pracy wyróżnia gospodarstwa należące do modelu rodzinnego, których udział spada, gospodarstwa zatrudniające na stałe najemną siłę roboczą, gospodarstwa korzystające z podwykonawców oraz stowarzyszenia gospodarstw, które wspólnie użytkują nie tylko sprzęt, lecz także ziemię. Te nowe sposoby organizacji pracy premiuje strategie stowarzyszeniowe, integracyjne, outsourcingowe, które mają na celu zmianę systemu wartości. Produkcje rolne, coraz bardziej wyspecjalizowane w skoncentrowanych strukturach gospodarstw, doświadczają ruchu de- i relokalizacji odpowiadającemu logice rynku poszukującego standaryzowanej produkcji i najlepiej umiejscowionych miejsc wymiany.

Autorzy poświęcają wiele uwagi postępującej „rewolucji stowarzyszeniowej” struktur gospodarstwa przejawiającej się w szerokiej gamie formuł stowarzyszeniowych – od rolniczego ugrupowania gospodarującego wspólnie (GAEC)² do cywilnej spółki rolniczego gospodarowania (SCEA)³, która ma ekstremalnie złożoną formułę prawną. Purseigle i Hervieu konkludują, że mamy do czynienia z dokonującą się dysjunkcją między rzeczywistością fizyczną gospodarstwa a odpowiadającą mu jednostką prawną, między miejscem produkcji a miejscem zamieszkania lub siedziby przedsiębiorstwa. Niezależnie od złożoności struktury stowarzyszeniowej jej forma prawna dąży do oddzielenia kapitału gospodarstwa od dziedzicznej spuścizny (w tym ziemi), czemu towarzyszy nowy sposób zarządzania typu przedsiębiorczego. Wraz z przybyciem nowych inwestorów gospodarstwo zostaje poddane finansjalizacji, co burzy dotychczasowe stosunki między ziemią, kapitałem i pracą.

Zjawiska takie jak korzystanie z podwykonawców czy delegowanie prac do wyspecjalizowanych przedsiębiorstw są jeszcze słabo udokumentowane, ale stanowią znaczące wskaźniki rosnącej eksternalizacji pracy w gospodarstwach, której towarzyszą strategie reorganizacji sposobów uprawy, zadań administracyjnych, doradztwa rolniczego itd. Gospodarz może wynająć uprawnioną firmę i powierzyć jej prowadzenie gospodarstwa, tzn. przekazać jej strategiczne decyzje prowadzące do „zupełnego rozdzielenia praw własności od zarządzania przedsiębiorstwem” (s. 115). Ta sytuacja dotyczy ok. 7% gospodarstw; więcej takich przypadków znajduje się w regionie wielkich upraw⁴ oraz winnic. Zarządzanie produkcją rolną przechodzi w ręce nowych zarządców, jak np. CUMA⁵. Dodatkowo europejskie struktury opanowały rynek uprawnień i zarządzają powierzchnią kilku milionów hektarów, proponując indywidualne doradztwo, idące dalej niż zwyczajowe działania przedsiębiorstw prac rolniczych. I znów przedsiębiorcy, prawdziwi *land managers*, oferują szeroką gamę usług, wpisując się w rolę reżysera zarządzanego

² Rolnicze ugrupowanie gospodarujące wspólnie (Groupement Agricole d'Exploitation en Commun – GAEC) zostało utworzone w 1962 r. i miało na celu pomoc w zgromadzeniu środków produkcji w jednej strukturze produkcyjnej, pozostawiając rolnikom możliwość zarządzania swoim gospodarstwem.

³ Jest to forma prawna zarezerwowana wyłącznie dla działalności rolniczej. Dwie osoby fizyczne lub prawne mogą utworzyć SCEA (Société Civile d'Exploitation Agricole). Ta forma cywilnej spółki rolniczej odróżnia prywatną spuściznę od majątku gospodarstwa (zawodowego).

⁴ *Les grandes cultures* (wielkie uprawy) we Francji to zboża (pszenica, kukurydza, jęczmień), rośliny oleiste (słonecznik) i strączkowe (łubin, groch).

⁵ Spółdzielnie wspólnego użytkowania sprzętu rolniczego (Coopérative d'Utilisation de Matériel Agricole – CUMA) pozwalają rolnikom na wspólne użytkowanie zasobów i pozyskiwanie sprzętu rolniczego. CUMA posiada również całość sprzętu mechanicznego, od transportu przez uprawę ziemi do zbiorów. Jej członkowie prawie nie posiadają własnego sprzętu. Integracja postępuje na wielu poziomach: sprzętu, organizacji, siły roboczej, aż do obrotu gruntami.

gospodarstwa. Są też spółki, których działalność jest znacznie szersza, włączając w zakres usług funkcje przechowalnicze i negocjacje dostaw do przemysłu rolno-spożywczego.

Zaobserwowana przez autorów rosnąca pozycja „przedsiębiorstw rolnych podobnych do firm” (s. 116) otwiera fundamentalną debatę dotyczącą przyszłości i obrony rolnictwa rodzinnego. Zmiany, które prowadzą do mobilizacji zewnętrznych kapitałów, do powrotu pracy najemnej i delegowania zarządzania wzmacniają złożoność form organizacyjnych. Presja przemysłu rolno-spożywczego i wielkich sieci dystrybucji, wywierana w imię racjonalizacji działalności produkcyjnej, towarzyszy wdrażaniu nowych form regulacji politycznych, takich jak prawo dotyczące rolnictwa i wyżywienia z 2018 r.⁶

Trzecia i ostatnia część *Des espaces disputés, des pouvoirs convoités* (Kwestionowane przestrzenie, pożądane uprawnienia) analizuje miejsce rolników w szeroko rozumianej, podlegającej ogromnym przemianom, wiejskości. Rolnikom przypisuje się konfliktowe role – między tradycyjnym obrazem tych, którzy uprawiają „ziemię-żywicielek”, a oskarżeniami rolnictwa o skażenie środowiska. Poza tym trudno znaleźć nazwy, które określałyby ich pozycję na arenie zawodowej i politycznej: czy są chłopami, rolnikami, gospodarzami, czy przedsiębiorcami? Pluralizmowi modeli rolniczych towarzyszą problemy z tożsamością w zawodzie rolnika, poturbowanym przez różnego rodzaju kryzysy i wystawionym na podejrzliwe spojrzenie społeczeństwa globalnego. Mimo to rolnicy, bez względu na pojawiające się napięcia z nowymi rezydentami na obszarach wiejskich, stanowią „trwałą siłę polityczną” (s. 167) mającą zdolność działania na scenie narodowej dzięki potędze instytucji przedstawicielskich i opiekuńczych (pomocowych), pochodzących z okresu współrządzenia *État-profession*⁷, czy na poziomie gmin wiejskich, gdzie rolnicy długo spierali się o władzę z innymi kategoriami społeczno-zawodowymi. Stwarza to „stały i wielopostaciowy dyskomfort” (s. 181), którego doświadcza świat rolniczy borykający się z kryzysem wartości i kryzysem politycznym. W świetle dziennym ujawniły się teraz wszystkie trudności z redefinicją zawodu rolnika, poczynając od sukcesów modernizacji technicznej do żądań uznania specyfiki zawodu i socjalnego parytetu, od stosunku do środowiska zagrożonego przez produktywizm po dwuznaczne relacje z państwem i Unią Europejską.

⁶ Prawo na rzecz równowagi stosunków handlowych w sektorze rolniczym i zdrowego i trwałego wyżywienia, zainicjowane przez États Généraux de l'Alimentation (EGA), zostało uchwalone 1 listopada 2018 r.

⁷ Cogestion *État-profession* (dosłownie: współrządzenie państwo–zawody rolnicze) charakteryzuje relacje między liderami zawodowych organizacji rolniczych a przedstawicielami państwa w zakresie tworzenia i realizacji polityk publicznych.

Opiniowana praca to warta odnotowania próba, zaopatrzona w obszerną bibliografię – książka stanowiąca klucz do zrozumienia złożoności mutacji nagiągającej trajektorię rolnictwa francuskiego od modelu rolnictwa rodzinnego w stronę nowych form finansjalizacji.

Tłumaczenie z języka francuskiego Maria Halamska



Wies i Rolnictwo 4 (197)/2022
ISSN 0137-1673
E-ISSN 2657-5213

Jubileusz 50-lecia Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk

50th Anniversary of the Institute of Rural and Agriculture
Development of the Polish Academy of Sciences

W 2022 r. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN świętował Jubileusz 50-lecia¹. Z tej okazji przygotowana została *Księga Jubileuszowa IRWiR PAN (2022)* będąca symbolicznym podsumowaniem aktywności wszystkich osób, którzy go tworzyli. Jest ona także podziękowaniem dla Nich za czas współpracy i uczestnictwa we wspólnym dyskursie, a także wyrazem uznania dla dorobku naukowego naszych ojców założycieli, ich dążenia do doskonałości i poświęcenia w realizacji misji poznania naukowego. Udział w przygotowywaniu publikacji mieli niemal wszyscy pracownicy Instytutu, lecz największy wkład wnieśli Małgorzata Gelo-Kluczyńska, Maria Halamska, Marek Kłodziński i Teresa Romańska. Zaszczyc to wielki kierowac Zespołem w momencie tak pięknego Złotego Jubileuszu.

Instytut powołano do życia 29 czerwca 1971 r. na mocy uchwały Prezydium Polskiej Akademii Nauk, która zdefiniowała podstawowe zadanie IRWiR PAN jako „prowadzenie badań procesów przeobrażania rolnictwa i społeczeństwa wiejskiego ku formom właściwym dla uprzemysłowionych społeczeństw zorganizowanych w oparciu

¹ Ze względu na obostrzenia związane z trwającą pandemią COVID-19 decyzją Dyrekcji IRWiR PAN uroczyste obchody Złotego Jubileuszu Instytutu przeniesione zostały na rok 2022.

o socjalistyczne stosunki produkcji” (Uchwała nr 17/71). Obecnie zaś w Statucie IRWiR PAN czytamy: „Przedmiotem działania Instytutu jest prowadzenie interdyscyplinarnych badań naukowych dotyczących rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa w dziedzinie nauk społecznych oraz nauk pokrewnych, jak i upowszechnianie wyników badań”.

Półwiecze to okres na tyle długi, że Instytut musiał się zmieniać. Fundament naukowy Instytutu pozostaje bez zmian, ale problematyka badawcza ewoluowała w czasie. Przyczyny tego stanu rzeczy – poza finansowymi – były złożone: to pojawiające się nowe problemy społeczne, nowe naukowe paradygmaty, nowi pracownicy ze swoimi zainteresowaniami. Wejście do Unii Europejskiej i napływające do Polski środki w ramach Wspólnej Polityki Rolnej i Polityki Spójności były bodźcem do zaistnienia wielu zmian na wsi, ale też licznych nowych problemów pojawiających się w związku z nimi. Bardzo widoczne przemiany w rolnictwie złożyły się na proces dezagraryzacji wsi, czego skutkiem były radykalne i szybkie zmiany struktury społecznej i struktury gospodarczej. Wieś się różnicowała, także w wymiarze przestrzennym. Podjęto systematyczne badania nad przestrzenią, która jest nie tylko miejscem zachodzenia zmian, lecz także ich moderatorem. Podejmowane tematy badawcze odzwierciedlały zmianę naukowych paradygmatów: z modernizacyjno-ewolucyjnego na przestrzenny; ze wzrostu na rezyliencję. Nową problematykę przynosiły konkursy europejskie, do których pracownicy Instytutu aplikowali z wieloma sukcesami. Czasem rejestracji i wyjaśnienia wymagały wyjątkowe wydarzenia, jak ostatnio pandemia czy wojna w Ukrainie. Do tego trzeba dodać liczne problemy, których naukowego opracowania domagała się praktyka. Ów pięćdziesięciolatek ma więc duży potencjał naukowy, który pozwala mu realizować nie tylko zadania statutowe, ale też liczne projekty, a także reagować badawczo na nowe, niespodziewane problemy. Gratuluję tego wspaniałego Jubileuszu oraz ogółu dotychczasowych dokonań. Wierzę głęboko, że budujemy tu naukę opartą na współpracy, mentoringu, wzajemnym szacunku i ze wspaniałymi celami.

Dla wszystkich zainteresowanych dorobkiem Instytutu *Księga Jubileuszowa* dostępna jest w siedzibie IRWiR PAN w Pałacu Staszica przy ul. Nowy Świat w Warszawie lub można ją pobrać ze strony internetowej jednostki: <https://www.irwirpan.waw.pl/889/jubileusz-50-lecia/ksiega-jubileuszowa-irwir-pan>.

Dyrektor IRWiR PAN
Monika Stanny



Redaktor koordynujący: Monika Stanny

Redakcja i korekta: Dorota Leśniewska

Projekt graficzny, skład i łamanie: Frycz i Wicha Sp. j.

Wydawnictwo: Grupa Cogito Sp. z o.o.

Wydawca: IRWiR PAN 2022

Druk: Drukarnia Biały Kruk w Białymstoku

W opracowaniu *Księgi Jubileuszowej* uczestniczyli: Marta Błąd, Konrad Burdyka, Ewa Chałupczak, Małgorzata Gelo-Kluczyńska, Beata Górczyńska, Maria Halamska, Sławomir Kalinowski, Marek Kłodziński, Łukasz Komorowski, Sylwia Michalska, Agata Mróz, Aleksandra Pawłowska, Teresa Romańska, Anna Rosa, Andrzej Rosner, Monika Stanny, Justyna Świdzińska, Elwira Wilczyńska, Jerzy Wilkin, Dominika Zwęglińska-Gałecka

Maria Halamska, Elwira Wilczyńska

Obchody Jubileuszu 50-lecia Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk

Celebration of the 50th Anniversary of the Institute of Rural
and Agriculture Development of the Polish Academy of Sciences

29 czerwca 2022 r. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się Konferencja Jubileuszowa stanowiąca zwińczenie obchodów Jubileuszu 50-lecia Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Konferencja zorganizowana przez Instytut składała się z dwóch części: oficjalnej i wspomnieniowej. Otworzyła ją Dyrektor IRWiR PAN, prof. Monika Stanny, witając wielu znakomitych gości: Prezesa PAN prof. Jerzego Duszyńskiego, wiceprezesów PAN prof. Stanisława Filipowicza i prof. Romualda Zabielskiego, Dziekana Wydziału I PAN prof. Andrzeja Buko oraz byłych Dyrektorów IRWiR PAN, prof. Marię Wieruszewską, prof. Marka Kłodzińskiego, prof. Andrzeja Rosnera, dr. Mirosława Drygasa. Także – wielu innych znakomitych Gości, wymienionych niżej. Po powitaniu głos zabrał Prezes PAN prof. Duszyński, który w swoim wystąpieniu wiele miejsca poświęcił prof. Dyzmiejowi Gałajowi, założycielowi IRWiR PAN i jego pierwszemu dyrektorowi. Podkreślił wkład pracowników Instytutu w kształtowanie strategii i polityk z zakresu rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich zarówno na poziomie państwowym, jak i europejskim.

Nawiązując do wystąpienia Poprzednika, Dyrektor Stanny dokonała krótkiego podsumowania 50 lat pracy Instytutu, który jest jednostką o uznanej pozycji w nauce, opiniotwórczą i doradczą, realizującą interdyscyplinarne badania społeczne dotyczące rozwoju obszarów wiejskich w poczuciu etycznej i społecznej

Prof. dr hab. Maria Halamska, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Socjologii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: m.k.halamska@uw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-4133-9935, członek Rady Programowej Konferencji Jubileuszowej 50-lecia IRWiR PAN; **dr Elwira Wilczyńska**, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Socjologii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: ewilczynska@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0001-9736-4764, sekretarz Konferencji Jubileuszowej 50-lecia IRWiR PAN.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

odpowiedzialności, otwartą na otoczenie i przyjazną pracownikom. Instytut jest placówką małą, ale podejmuje wiele kluczowych kwestii rozwoju obszarów wiejskich. IRWiR to także sukcesy i awanse pracowników, relacje, jakie buduje z innymi instytucjami, to wpływ jego analiz na poprawę dobrobytu wsi, zmiany polityk rozwoju, w tym szczególnie polityki rolnej. Bez tego – jak kontynuowała Dyrektor – nie byłoby IRWiR-u, jedynej w kraju jednostki o takim profilu badawczym. Stąd współpracą z Instytutem zainteresowanych jest wiele organizacji w kraju i za granicą. Zostało to udokumentowane w zaprezentowanej *Księdze Jubileuszowej IRWiR PAN*, stanowiącej bogato ilustrowane fotografiami i materiałami archiwalnymi *résumé* półwiecznej działalności Instytutu. Prezentacji księgi jubileuszowej towarzyszyła także projekcja krótkiego filmu okolicznościowego, na który złożyły się archiwalia z zasobów IRWiR PAN i Polskiego Radia oraz materiał współczesny przeplatany wypowiedziami prof. Marka Kłodzińskiego, Dyrektora IRWiR PAN w latach 1997–2008, i obecnej Dyrektor Moniki Stanny.

Zwyczajowym elementem protokołu jubileuszowych uroczystości jest wręczanie odznaczeń pracownikom zasłużonym dla instytucji. Odznaczeniami państwowymi, za zasługi w działalności na rzecz rozwoju obszarów wiejskich uhonorowani zostali: Srebrnym Krzyżem Zasługi – dr hab. Adam Czarnecki, dr hab. Sławomir Kalinowski i dr hab. Monika Stanny; Brązowym Krzyżem Zasługi – dr Anna Rosa. Za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej odznaczeni zostali Medalem Złotym za Długoletnią Służbę – Ewa Chałupczak, dr Mirosław Drygas, mgr Wanda Pszczołkowska; Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę – inż. Radosław Hoffmann i dr hab. Katarzyna Zawalińska.

Prezes i Prezydium Polskiej Akademii Nauk uhonorowali prof. Marię Halamską Medalem Polskiej Akademii Nauk za szczególne zasługi dla rozwoju nauki polskiej i światowej, związane ze społeczną rolą nauki, oraz prof. Marie-Claude Maurel z École des Hautes Études en Sciences Sociales w Paryżu – Medalem im. Mikołaja Kopernika za wybitne osiągnięcia naukowe, przyznawanym wyłącznie cudzoziemcom legitymującym się dużym wkładem w rozwój polskiej nauki.

Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” przyznane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi otrzymali: dr hab. Paweł Chmieliński, dr Michał Dudek, dr Jakub Jasiński, dr hab. Sławomir Kalinowski, mgr Łukasz Komorowski, dr Vitaliy Krupin, dr hab. Arkadiusz Ptak, dr Anna Rosa, dr Ruta Śpiewak i dr hab. Katarzyna Zawalińska.

Końcowym fragmentem pierwszej części konferencji były gratulacje i życzenia dla Jubilata. W imieniu własnym i reprezentowanej instytucji przekazali je: dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego; Jan Krzysztof Ardanowski, Przewodniczący Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP, były Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi; Ryszard Bartosik, Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi; Maria Fajger, Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; prof. Andrzej Szablewski, Dyrektor Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN; dr hab. Grzegorz Marzec, Dyrektor Instytutu Badań Literackich PAN; dr hab. Marek Więckowski w imieniu Dyrektora Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego PAN; dr inż. Sylwia Łaba, Dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB; prof. Mariusz Matyka, Zastępca Dyrektora Instytutu Upraw i Nawożenia PIB w Puławach; dr Adam Tański w imieniu Prezesa Fundacji „Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej”; prof. Walenty Poczta, Dziekan Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; prof. dr hab. Janusz Adamowski, Dziekan Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego; dr hab. inż. Jerzy Korczak, Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej; dr hab. Ryszard Kata, Dyrektor Instytutu Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Rzeszowskiego; dr hab. Wojciech Kniec w imieniu Dyrektora Instytutu Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; dr hab. Anna Matuszczak, Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu; dr hab. Wioletta Kamińska, Kierownik Zakładu Geografii Społeczno-Ekonomicznej Instytutu Geografii i Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; dr hab. Renata Marks-Bielska z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Pani Dyrektor poinformowała także, że listy gratulacyjne na jej ręce skierowali również: Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prof. Gertruda Uścińska; Przewodnicząca Komitetu Nauk Demograficznych PAN prof. Elżbieta Gołata; Rektor Politechniki Koszalińskiej dr hab. Danuta Zawadzka; były Dyrektor IBL PAN prof. Mikołaj Sokołowski; Prezes Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Krzysztof Podhajski oraz prof. Marie-Claude Maurel z École des Hautes Études en Sciences Sociales w Paryżu.

Drugą część konferencji aktywnie moderowała Dyrektor Stanny. Przypomniała, że historia IRWiR to ponad 300 pracowników, którzy przez 50 lat pracowali w nim dłużej lub krócej. To stacje badawcze w Toruniu, Płocku i Krakowie. To dziesiątki konferencji, seminariów i nieformalnych spotkań. Wreszcie – setki publikacji i ważne badania, w których reinterpretowano przeszłość i zadawano pytania o przyszłość polskiej wsi. W szkicach *Gdy myślę IRWiR...*, opublikowanych w *Księdze Jubileuszowej IRWiR PAN*, wiele miejsca poświęcono ludziom Instytutu. Zapraszając prof. Marka Kłodzińskiego do przedstawienia sylwetek tych najważniejszych, prof. Stanny rozpoczęła od prezentacji osoby samego referenta. Prof. Kłodziński od 1964 r. jest związany z Polską Akademią Nauk; najpierw jako doktorant w Komitecie Badań Rejonów Uprzemysławianych, a następnie w Zakładzie Badań Rejonów Uprzemysławianych, jako adiunkt, a później jako

pracownik utworzonego w 1971 r. Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Jest więc dla nas „instytutowym ojcem założycielem”. Łączy w sobie wiele umiejętności niezwykle cenionych w środowisku naukowym. Poza wykonywaniem pracy badacza Profesor był znakomitym organizatorem, dyrektorem IRWiR PAN przez 11 lat, który wyprowadził Instytut z zapaści finansowej na prostą wznoszącą się, odbudowując potencjał badawczy, w tym odmładzając kadrę i przeprowadzając reorganizację.

Prof. Marek Kłodziński, mówiąc o „ludziach Instytutu”, wspomniął założyciela Instytutu, prof. Dymę Gałaja, który potrafił łączyć działalność naukową i polityczną z korzyścią zarówno dla kierowanej przez siebie jednostki, jak i poszczególnych jej pracowników, co – biorąc pod uwagę specyfikę czasów, w jakich Instytut ugruntowywał swoją pozycję – miało niebagatelne znaczenie. Wiele uwagi poświęcił pierwszym pracownikom naukowym Instytutu: dr. hab. Markowi Ignarowi, dr. hab. Markowi Muszyńskiemu, prof. Tadeuszowi Hunkowi, prof. Mikołajowi Kozakiewiczowi, prof. Izasławowi Frenklowi, a także dwóm pierwszym wicedyrektorom IRWiR PAN: prof. Augustynowi Wosiowi i mgr. Marianowi Brzósce. W swoim wystąpieniu przywołał znacznie więcej osób, które w ciągu ostatnich 50 lat wniosły swój wkład w rozwój Instytutu, nie pomijając przy tym pracowników administracyjnych ani młodej kadry naukowej. Wspomnienia prof. Kłodzińskiego, który z Instytutem związany jest od początku jego istnienia, nie były pozbawione rysu osobistego, oddawały koleżeński charakter – niejednokrotnie bardzo bliskich – relacji łączących pracowników tej jednostki.

Jubileusz to także dobry czas na podsumowanie pięciu dekad naukowych badań w Instytucie na temat zachodzących na wsi zmian społecznych oraz wynikającej z nich eksperckiej pracy na rzecz praktyki gospodarczej. Badań reprezentujących integralne podejście do zagadnień wsi i rolnictwa, łącznie traktujących uwarunkowania społeczne, kulturowe, ekonomiczne i przestrzenne procesów rozwojowych. Badań, w których wieś jest traktowana jako ważny wyznacznik zmian w całym społeczeństwie. Tego trudnego zadania przedstawienia nurtów badawczych i osiągnięć naukowych Instytutu – podjęła się prof. Maria Halamska.

Osią kompozycyjną swojej wypowiedzi prelegentka uczyniła „ciekawe czasy”, tj. okoliczności polityczne, gospodarcze i społeczne stanowiące ramę dla działalności pracowników Instytutu, definiujące najistotniejsze problemy badawcze, a także sposoby ich interpretacji. Do głównych osi organizujących prowadzone w IRWiR PAN badania autorka zaliczyła rozwój, rolnictwo i wieś, których desygnaty w ciągu 50 lat się zmieniały. Przekształcały się także sposoby naukowej analizy i naukowe paradygmaty. Swój wywód prof. Halamska zakończyła retorycznym pytaniem o to, czy Instytut i jego badacze dobrze wykorzystali szanse, jakie dawało niełatwe naukowe „życie w ciekawych czasach”.

Charakteryzując głównych referentów drugiej sesji, Dyrektor Stanny sięgnęła po przykład jednego z projektów, którym kierowała (nazywając go czule „projektem-dzieckiem”), a był to projekt „Sto lat rozwoju polskiej wsi”¹. Stwierdziła ona, że występujący w drugiej sesji referenci odegrali istotną rolę w tym projekcie. Bez prof. Jerzego Wilkina w ogóle by się on nie rozpoczął, gdyż to razem z nim prof. Stanny stworzyła matrycę problemów i zadań w tym interdyscyplinarnym przedsięwzięciu. Bez prof. Kłodzińskiego projekt ten – z powodu braku środków – nie zostałby zrealizowany, gdyż to on dopingował do poszukiwania środków finansowych. A bez prof. Halamskiej projekt by się nie skończył. Profesor bowiem nie tylko pilnowała harmonogramu, dyscyplinowała wszystkich w pracach nad trzynomową monografią, lecz także przede wszystkim napisała syntezę, która w 2021 r. została uznana przez *Politykę* za najlepszą historyczną monografię naukową roku 2020. „To była ogromna przygoda naukowa w doborowym towarzystwie” – zakończyła Dyrektor Stanny.

Prof. Jerzy Wilkin swój jubileuszowy wykład poświęcił „Aksjologii polityki rozwoju obszarów wiejskich”, wskazując kierunek dalszych badań Instytutu. Jest to problematyka bardzo ważna, jednak niedostatecznie dotychczas zbadana i opisana. W ekonomii pozwala ona nie tylko na poznawanie rozwoju świata, ale też na mówienie o sposobach jego zmieniania w pożądanym kierunku. Ze względu na złożoność zjawiska, jakim jest rozwój obszarów wiejskich, diagnoza i próba ukształtowania właściwej polityki w tym zakresie wymaga wykorzystania podejścia interczy transdyscyplinarnego. Referent skonstatował, że w Polsce nie istnieje polityka rozwoju obszarów wiejskich. Są tylko nieskoordynowane i niespójne „okruchy” tej polityki. Rozwój obszarów wiejskich zależy od wielu polityk, w tym zwłaszcza rolnej i regionalnej; „jakiej zatem aksjologii potrzebuje ta polityka” – pytał referent. W realizacji polityki aksjologia poprzedza wizję, a ta – strategię. Bez jasnego przedstawienia aksjologii strategia i polityka są zawieszona w próżni, zarówno semantycznej, jak i prakseologicznej.

W drugim panelu tej części konferencji, prowadzonym przez Zastępcę Dyrektora, dr. hab. Adama Czarneckiego, młodzi pracownicy Instytutu zaprezentowali krótkie sprawozdania z „Pięciu debat na 50-lecie IRWiR PAN” – serii dyskusji poświęconych wybranym aspektom wkładu wsi i rolnictwa we współczesne oblicze kraju, które odbyły się w roku akademickim 2021/2022 w Sali Okrągłego Stołu w Pałacu Staszica². Dr Elwira Wilczyńska przedstawiła streszczenie pierwszej

¹ Projekt „Ciągłość i zmiana – sto lat rozwoju wsi i rolnictwa Polski. Współpraca interdyscyplinarna nauk humanistycznych i społecznych na rzecz dialogu środowiskowego” realizowany w latach 2018–2020. Jego efektem jest seria publikacji licząca dziewięć tomów.

² Omówienie tych debat zob.: E. Wilczyńska, A. Pawłowska, M. Dudek, V. Krupin, Ł. Komorowski (2022). Pięć debat na pięćdziesięciolecie Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk – relacja młodych badaczy. *Wies i Rolnictwo*, 2 (195), 147–158.

debaty z 4 października 2021 r. zatytułowanej „W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości”; jako druga zabrała głos dr Aleksandra Pawłowska, relacjonująca debatę o nazwie „Zmiany jakości rządzenia w Polsce”, która odbyła się 28 marca 2022 r., trzeci prelegent, dr Michał Dudek, zdał sprawę z debaty pt. „WPR 2030 – co dalej z polskim rolnictwem?”, do której doszło 23 maja 2022 r., a dr Vitaliy Krupin przedstawił skrót debaty z 30 maja 2022 r., która odbyła się pod nazwą „Energia wsi. Transformacja czy rewolucja?”. Panel zakończyło wystąpienie mgr. Łukasza Komorowskiego przedstawiającego główne wnioski z debaty pt. „Polska wieś 2044. Wizja rozwoju”, która miała miejsce 6 czerwca 2022 r. Zaproszeni do dyskusji goście podjęli próbę odpowiedzi na pytanie o możliwe scenariusze rozwoju wsi w perspektywie 40 lat od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Na zakończenie konferencji Dyrektor Monika Stanny podsumowała drogę przemian, jaką przeszedł Instytut w ostatnich sześciu latach. Zmiany, jakie zaszły w tym czasie, wyrwały IRWiR z dołka zapaści, na którą złożyło się utracenie na dwa lata (do 2015 r.) praw do nadawania stopnia doktora w dziedzinie ekonomii i utrata w 2017 r. kategorii A. Z tego dołka wiodła już tylko jedna możliwa droga: do góry!

Ta droga do góry składa się z trzech ścieżek: kadrowej, projektowej i finansowej. Rewolucja kadrowa nastąpiła od razu i w jej efekcie, do teraz diametralnie zmieniły się:

- proporcje między pracownikami naukowymi i administracyjnymi: w 2016 r. na jednego pracownika administracyjnego przypadało półtora pracownika naukowego, w 2021 r. – trzech (zmniejszenie liczby pracowników administracji z 15 do 8 osób, zatem o połowę);
- potencjał liczebny pracowników naukowych: tzw. liczba N wzrosła z 23 do 32 i wszyscy pracują w Instytucie na tzw. pierwszym etacie;
- struktura pracowników naukowych: w 2016 r. na jednego samodzielnego pracownika naukowego przypadało 0,7 młodszego pracownika, w 2021 r. – 1,4, a więc nastąpił wzrost o 100%;
- wiek pracowników: w konsekwencji znacznie spadła przeciętna wieku z 53 lat w 2016 r. do 45 w 2021 r.

Na swoje pięćdziesiąte urodziny Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, nie bacząc na ogólnopolski trend, odmłodził. „Odmłodzenie «irwiru» – jak powiedział prof. Witold Orłowski, członek Rady Naukowej IRWiR PAN, na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2021 r. – to bez wątplenia sukces, jaki trudno osiągnąć w dzisiejszych czasach jednostkom naukowym”.

Ów pięćdziesięciolatek ma więc duży potencjał naukowy, który pozwala mu realizować nie tylko zadania statutowe, lecz także liczne projekty, jak również reagować badawczo na nowe, niespodziewane problemy. Dyrektor IRWiR PAN przypominała w tym miejscu wkład dyrektorów seniorów, którzy dzięki realizacji

swojej wizji Instytutu próbowali rozwijać główne kierunki działań, wyznaczać droge wśród meandrów uwarunkowań zmian społecznych, politycznych, gospodarczych oraz uwarunkowań administracyjno-prawnych funkcjonowania instytutów Polskiej Akademii Nauk w systemie polskiej nauki. Byli to: Dyzma Gałaj (14 lat do 1985 r.), Józef Okuniewski (5 lat do 1991 r.), Maria Wieruszewska (6 lat do 1997 r.), Marek Kłodziński (11 lat, 1997–2008), Andrzej Rosner (4 lata do 2012 r.), Mirosław Drygas (4 lata do 2016 r.).

Zwieńczeniem Konferencji Jubileuszowej była uroczysta kolacja, na którą zaproszeni zostali wszyscy zgromadzeni goście.

* * *

Pro domo sua odnotować trzeba, że w konferencji Jubileuszowej w dniu 29 czerwca 2022 r. udział wzięli: prof. Jerzy Duszyński, Prezes Polskiej Akademii Nauk; prof. Stanisław Filipowicz i prof. Romuald Zabielski – Wiceprezesi Polskiej Akademii Nauk; prof. Andrzej Buko, Dziekan Wydziału I Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN; Jan Krzysztof Ardanowski, Przewodniczący Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w latach 2018–2020; dr Barbara Fedyszak-Radziejowska, Doradca Prezydenta RP, były pracownik IRWiR PAN; posłowie IX kadencji Sejmu: Czesław Siekierski, Ryszard Wilczyński i Marek Zagórski, a także Ryszard Bartosik, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi; prof. Henryk Runowski, Przewodniczący Rady Naukowej IRWiR PAN i prof. Bogdan Klepacki, były Przewodniczący Rady Naukowej IRWiR PAN; dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego; Renata Calak, Dyrektor Departamentu Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej; Maria Fajger, Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; Monika Rzepecka, Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; Wiktor Szmulewicz, Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych; Małgorzata Gośniowska-Koła, Zastępca Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa; Dorota Zmarzłak, Członek Zarządu Związku Gmin Wiejskich, Stowarzyszenia Samorządów TAK dla Polski i wójt gminy Izabelin; prof. Jarosław Gołębiowski, Prorektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego; prof. Roman Sobiecki, Prorektor Szkoły Głównej Handlowej; prof. Agnieszka Siedlecka, Prorektor Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II; dr hab. Grzegorz Marzec, Dyrektor Instytutu Badań Literackich PAN; dr hab. Celina Nowak, Dyrektor Instytutu Nauk Prawnych PAN; prof. Andrzej Szablewski, Dyrektor Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN; dr hab. Nicole Dołowy-Rybińska, Zastępca Dyrektora Instytutu Sławistyki PAN; dr Ewa Wróblewska-Trochimiuk, Zastępca Dyrektora Instytutu Sławistyki PAN; dr hab. Marek Więckowski, Zastępca Dyrektora Instytutu Geografii i Przestrzennego

Zagospodarowania PAN; dr inż. Sylwia Łaba, Dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB; prof. Mariusz Matyka, Zastępca Dyrektora Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa; dr hab. Lech Mankiewicz, Przewodniczący Porozumienia Instytutów Naukowych PAN; Monika Szymańska, Prezes Zarządu Fundacji na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa; Justyna Duriasz-Bułhak, Członek Zarządu Fundacji Wspomagania Wsi; dr Adam Tański, Członek Kapituły Fundacji „Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej”, Minister Rolnictwa w latach 1991 i 2003; prezesi wydawnictw współpracujących z Instytutem: Alina Kuźmina, Prezes Grupy Cogito, prof. Jacek Raciborski, Prezes Wydawnictwa Naukowego Scholar i dr Adam Koziółek, Prezes Polskiego Wydawnictwa Rolniczego, a także współpracujący z IRWiR PAN przedstawiciele środowiska akademickiego z całego kraju oraz byli i obecni pracownicy Instytutu. Naszymi szczególnymi gośćmi byli naukowcy z Ukrainy, którzy w wyniku agresji militarnej Rosji emigrowali do Polski i tu w naszym Instytucie realizowali staże naukowe. Byli to: prof. Olena Borodina i dr Galina Trypolska z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, prof. dr hab. Iryna Gontareva z Charkowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Wasyla Karazina, dr hab. Tetiana Hohol z Narodowego Uniwersytetu Lotniczego w Kijowie, dr hab. Oksana Sakal z Akademii Nauk Agrarnych w Kijowie i dr Sergij Yaromenko z Uniwersytetu Ekonomicznego w Odessie.



Wymienione poniżej pozycje można zakupić lub otrzymać w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa (Pałac Staszica), pok. 274, tel. 22 657 28 30, 22 826 94 36, e-mail: irwir@irwirpan.waw.pl.

Adam Koziol, Sylwia Michalska, Dominika Zwęglińska-Gałecka (red.), *Media jako źródło wiedzy rolników* [Media as a Source of Farmers' Knowledge], Warszawa 2021, 158 s.



Sławomir Kalinowski, Łukasz Komorowski, Anna Rosa, *Koncepcja smart villages. Przykłady z Polski* [The Concept of Smart Villages. Examples from Poland], Warszawa 2021, 154 s.



Maria Halamska, *Continuity and Change. Rural Poland 1918–2018: Searching for Sources of the Present* [Ciągłość i zmiana. Wieś polska 1918–2018. W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości], Warszawa 2020, 256 s.

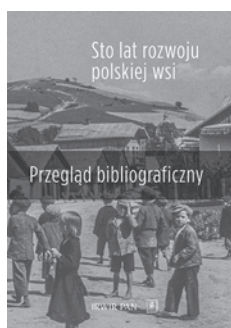




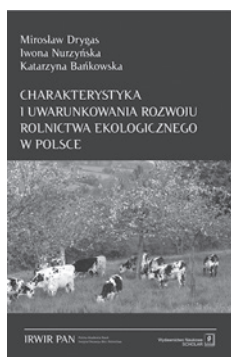
Sylwia Michalska, *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej polski. Tom 4: Struktura społeczna a zmiany ról społecznych kobiet wiejskich* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 4: Social Structure and Peasant Women's Social Roles Changes], Warszawa 2020, 191 s.



Maria Halamska, *Ciągłość i zmiana. Wieś polska 1918–2018. W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości* [Continuity and Change. Rural Poland 1918–2018: Searching for Sources of the Present], Warszawa 2020, 247 s.



Sto lat rozwoju polskiej wsi. Przegląd bibliograficzny [One Hundred Years of Polish Countryside. Bibliographic review], **Monika Stanny, Beata Górczyńska, Małgorzata Gelo-Kluczyńska (oprac.)**, Warszawa 2019, 344 s.



Mirosław Drygas, Iwona Nurzyńska, Katarzyna Bańkowska, *Charakterystyka i uwarunkowania rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce. Szanse i bariery* [Characteristics and Conditions for The Development of Organic Farming in Poland. Chances and Barriers], Warszawa 2019, 192 s.

Marta Błąd, *Sto lat reform agrarnych w Polsce*
[One Hundred Years of Agrarian Reforms in Poland],
Warszawa 2019, 282 s.



Marek Kłodziński, *Przybyszew. Stulecie przemian polskiej wsi*
[Przybyszew – Centenary of Transformation of the Polish Countryside],
Warszawa 2019, 148 s.



Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi
[Continuity and Change. One Hundred Years of Polish Countryside],
t. I i II, **Maria Halamska, Monika Stanny, Jerzy Wilkin**
(red.), Warszawa 2019, 1260 s.

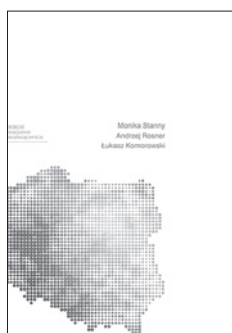


Andrzej Piasecki, Arkadiusz Ptak, *Sto lat władzy lokalnej na polskiej wsi 1918–2018*
[One Hundred Years of Local Authority in the Polish Countryside 1918–2018],
Warszawa 2018, 133 s.





Maria Halamska, *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 3: Świadomościowe korelaty struktury społecznej* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 3: Correlates of Consciousness in the Social Structure], Warszawa 2018, 174 s.



Monika Stanny, Andrzej Rosner, Łukasz Komorowski, *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap III. Struktury społeczno-gospodarcze, ich przestrzenne zróżnicowanie i dynamika* [Rural Development Monitoring. Stage III], Warszawa 2018, 297 s.



Monika Stanny, Wojciech Strzelczyk, *Kondycja finansowa samorządów lokalnych a rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. Ujęcie przestrzenne* [Financial condition of local governments and socio-economic development of rural areas. Spatial approach], Warszawa 2018, 210 s.

Publikacja bezpłatna przygotowana w ramach operacji realizowanej w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020



Andrzej Rosner, Ruta Śpiewak, Edyta Kozdroń, *Patrzeć na wieś. Sto lat rozwoju polskiej wsi* [Glimpses of the Countryside. One Hundred Years of Polish Countryside], Warszawa 2018, 275 s.

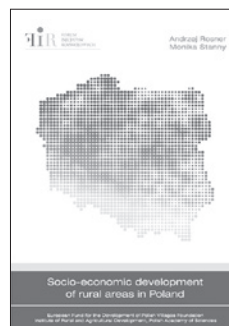
Sto lat mojego gospodarstwa. Pamiętniki mieszkańców wsi
[One Hundred Years of My Farm. Memoirs of Village
Inhabitants], **opracowane przez Sylwię Michalską,
Marię Halamską i Marka Kłodzińskiego**, Poznań,
Warszawa 2018, 285 s.



Maria Halamska, Radosław Hoffmann, Monika Stanny,
*Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 2:
Przestrzenne zróżnicowanie struktury społecznej* [Studies
on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 2: The Spatial
Diversity of the Social Structure], Warszawa 2017, 158 s.



Andrzej Rosner, Monika Stanny, *Socio-economic
development of rural areas in Poland*
[Społeczno-ekonomiczny rozwój obszarów
wiejskich w Polsce], Warszawa 2017, 166 s.





IRWIR PAN Polska Akademia Nauk
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa

Indeks 381454